

# POLSKI EKSPORT

*POLISH*

*EXPORT*



PIOTROWSKI K.A.S.R.

ORGAN KOŁA EKSPORTOWE'GO

PRZY ŚWIATOWYM ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Rok I

Sierpień — Wrzesień 1937

Nr. 4-5



# POLSKI EKSPORT

## POLISH MIESIĘCZNIK EXPORT

ORGAN KOŁA EKSPORTOWEGO PRZY ŚWIATOWYM ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY  
ORGAN OF THE EXPORT SOCIETY OF THE WORLD'S ASSOCIATION OF POLES FROM ABROAD

ROK I WARSZAWA — SIERPIEŃ — WRZESIEŃ 1937 Nr. 4—5

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, UL. HOŻA 8. TELEFON 9 34-38  
Korespondenci: Berlin — London — Wien — Buenos Aires — Chicago — Rio de Janeiro

REDAKTOR: LUDWIK GAŁECKI

Prenumerata kwartalna zł. 3.  
Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

Konto P. K. O. 8459

Cena pojed. egzempl. zł. 1.  
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

### Treść:

*Oświadczenia:* Dyr. Zw. Izb Przem. Handl. *J. Jakubowskiego*, Dyr. Komisji Obrót Tow. *W. Jastrzębowski* i Dyr. Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego *A. Czarneckiego*

*L. G.* — Eksport na tle sytuacji gospodarczej Polski  
*Inż. E. Nehring* — Potrzeby organizacyjne produkcji i eksportu produktów rolnych

*Hr. E. Hutten-Czapski* — Cele i zadania Parlamentarnej Grupy Pracy

*Dr. B. Dederko* — Możliwości wywozu produktów roślinnych

*Feliks Trojan* — Znaczenie giełd mięsnych dla eksportu z Polski

*Bogdan Gliński* — Instytucje współpracujące w wymianie towarowej między Polską a zagranicą

*L. Galecki* — VI Kurs Eksportowy  
Polonia zagranicą: Argentyna, Brazylia, Czechosłowacja, Francja, St. Zjedn. A. P.

Targi i Wystawy

*Branżowe Informacje eksportowe:*

Zboże str. 31—33

Chmiel " 33—36

Jagody " 36—38

Grzyby " 38—51

Drób " 41—42

Raki " 42—43

Jaja " 44—45

Masło " 46—47

Pierze — Puch " 47—49

Tablice statyst. i Eksport rolny w czerwcu, lipcu i sierpniu — str. 50 i 51

Skóry i Futra — str. 52 i 53

Drzewo — str. 53—58

Przemysł chemiczny str. 58

" metalurgiczny str. 61

" włókienniczy str. 65

Różne artykuły branżowe str. 69

*Europa:* Bulgaria, Dania, Francja, Niemcy,

Węgry

*Ameryka:* *Dr. L. Materko* — Jak powiększyć obroty z Argentyną

*Azja:* Chiny, Japonia, Wyspy Malajskie, Palestyna

Realizacja Postulatów Eksportowych

Kronika

### Contents:

*The statements:* of the Director of the Association of the Chambers of Industry and Commerce in Poland *J. Jakubowski*, of the Director of the Commission of Turnover of Goods at the Ministry of Industry and Commerce *W. Jastrzębowski* and of the General Manager of the Board of Federations of Polish Tradesman *A. Czarnecki*

*L. G.* — Export and the economic situation of Poland  
*Inż. E. Nehring* — Requirements for Proper Organization of Production and Export of Agricultural Articles

*Count E. Hutten-Czapski* — Aims and Tasks of the Parliamentary group of Colonial-Emigration

*Dr. B. Dederko* — Possibilities of Exporting Vegetables

*Feliks Trojan* — The Importance of Meat Markets for the Polish Export

*Bogdan Gliński* — Institutions Cooperating in the Turnover of Goods between Poland and Abroad

*L. Galecki* — The VI Export Course  
Poles Abroad: Argentine, Brazil, Czechoslovakia, France and the United States of America

Fairs and expositions

*Branch export informations:*

Corn page 31—33

Hops " 33—36

Berries " 36—38

Mushrooms " 38—41

Poultry " 41—42

Crabs " 42—43

Eggs " 44—45

Butter " 46—47

Feathers and down " 47—49

Statistical tables: the agricultural export in Juni,

July and August — page 50—51

Leather and Furs page 52—53

Wood page 43—58

Chemical industry page 58

Metallurgie industry page 61

Textile industry page 65

Sundry page 69

From the wide world page 69

*Europe:* Bulgaria, Danmark, France, Germany, Hungary,

*Ameryka:* *Dr. L. Materko* — How to Increase Turnover of goods With Argentine

*Asia:* China, Japan, Malay Islands, Palestine

The Solution of Problems of the Export Conference Chronicle

**Przewodniczący Komisji Gospodarczej Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. dyr. J. Jakubowski oraz członkowie tejże komisji p. dyr. W. Jastrzębowski i p. dyr. A. Czarnecki nadesłali do redakcji „Polskiego Eksportu” następujące oświadczenia:**

**J. JAKUBOWSKI**

Dyrektor Związku Izby Przemysłowo-Handlowych R. P.

Rozwój eksportu jest zawsze wynikiem ścierania się sił, walki, w której zwycięstwo zależy od tężyzny, energii, rozmachu i inicjatywy. To są cechy młodości.

Dlatego cieszę się z powstania miesięcznika „Polski Eksport”; fakt, że pismo to jest organem ludzi młodych, zapewni mu niewątpliwie powodzenie w pracy nad podniesieniem polskiego wywozu.

(—) J. Jakubowski

**WACŁAW JASTRZĘBOWSKI**

Dyrektor Komisji Obrotu Towarowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

Dla rozwoju polskiego handlu zagranicznego problemem niewątpliwie najważniejszym jest problem człowieka. Ujawnia się to w handlu zagranicznym wyraźniej, niż w innych dziedzinach gospodarowania, gdyż w porównaniu ze światem najdobitniej występują na jaw nasze mankamenty i nasze potrzeby.

Kurs eksportowy jest skromną wprawdzie, ale jedną z bardzo nielicznych prób konsekwentnego przygotowywania ludzi do handlu zagranicznego. Rozumiany on być winien nie tyle jako uczelnia, dająca pewną dawkę wiadomości szkolnych, lecz za pierwszy impuls do pracy nad sobą, za wstęp do szkoły życiowej.

Dlatego z wielkim zainteresowaniem i z największą sympatią odnosić się należy do prac absolwentów Kursu, prowadzonych w ramach Koła Eksportowego, a więc już w oparciu się przede wszystkim o samego siebie.

(—) Wacław Jastrzębowski

**ANDRZEJ CZARNECKI**

Dyrektor Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego

**P. T. „POLSKI EKSPORT”**

w/m. ul. Hoża 8.

Z podziękowaniem potwierdzam odbiór przesłanego mi egzemplarza czasopisma „Polski Eksport”, który z zainteresowaniem przeczytałem.

Zagadnienie polskiego eksportu jest tak dla życia gospodarczego Polski istotne, że każdy poważny wysiłek, zmierzający do spopularyzowania tego zagadnienia, zasługuje na największe uznanie.

W przekonaniu, że praca, podjęta przez WPanów, spotka się z należyтым zrozumieniem i poparciem zainteresowanych, życzę WPanom powodzenia i łączę wyrazy poważania

(—) Andrzej Czarnecki.

Mr. J. JAKUBOWSKI

Director of the Association of the Chambers of Industry and Commerce in Poland

The improvement of export is the result of many efforts and competitive forces. The best results depend on ability, energy, vigor and initiative — these being the characteristics of youth.

The monthly edition of the „Polski Eksport” (Polish Export) is being published by young people. I, therefore, greatly appreciate this fact, which, undoubtedly will result in the near future in the development of the Polish export.

(—) J. Jakubowski

WACŁAW JASTRZĘBOWSKI

Director of the Commission of Turnover of Goods at the Ministry of Industry and Commerce

The improvement of foreign trade depends solely on men who are engaged in different lines of business — their technical knowledge and efficiency. These characteristics refer more to foreign trade than to other economic branches, because in our corporation with foreigners, our material needs and deficiencies are more conspicuous.

The export Course does everything possible to acquaint its pupils with the technique of foreign trade. Its aim is even greater than that of an ordinary school; one not only acquires general knowledge but also the necessary training. The pupils receive many valuable instructions, which enable them to work efficiently and satisfactorily in order to achieve best results.

The graduates of the Course work quite independently in the foreign trade, and, therefore, all their attempts should be fully appreciated.

(—) Waclaw Jastrzembowski

ANDRZEJ CZARNECKI

General Manager of the Board of Federations of Polish Tradesmen

To the „POLSKI EKSPORT” — Warsaw.

I acknowledge with thanks the receipt of your copy of the „Polski Eksport”, which has greatly interested me.

All problems connected with the Polish export are of the utmost importance to the economic life in Poland, and every attempt should be made to popularize these problems, which fact will deserve the greatest commendation.

I am fully convinced that your publication will be appreciated by all interested parties. Please accept my best wishes for further success in your work,

Yours sincerely,  
(—) Andrzej Czarnecki.

---

---

L. G.

## Eksport na tle sytuacji gospodarczej Polski

Przemysł polski znajduje się w przededniu pełnego ożywienia gospodarczego. Wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej, wyliczony przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wynosił w lipcu 1937 r. — 86,4 (1928 r. — 100,0) i w zestawieniu z lip-

cem roku ubiegłego wykazuje wzrost o 20,5%. Nie należy zapominać, że w 1932 roku wskaźnik ten wynosił tylko 53,7.

Okres ożywienia gospodarczego nadchodzi wielkimi krokami. Świadczy o tym niebywająco dotąd wzrost produkcji w działach wy-

dobycia zasadniczych surowców oraz produkcji artykułów o charakterze inwestycyjnym. Na pierwszym miejscu należy postawić wydobycie rud żelaznych w Polsce, które wzrosło dwukrotnie od roku ubiegłego, przekraczając znacznie poziom 1928 roku, następnie rud cynkowych, których produkcja w tym samym czasie zwiększyła się o ok. 50%. Wydobycie węgla kamiennego dochodzi do poziomu z 1928 roku, jedynie produkcja ropy naftowej utrzymuje się na niezmiennym od roku ubiegłego poziomie. Przemysłem wyjściowym dla koniunktury przy badaniu produkcji dóbr inwestycyjnych jest hutnictwo żelazne. Produkcja walcowni osiągnęła nie notowany od ośmiu lat poziom, przekraczając w lipcu r. b. o ok. 15% produkcję z 1929 roku.

Przemysł przetwórczy jak chemiczny, skórny, papierniczy więcej już produkują niż w 1928 roku. Pozostałe gałęzie przemysłu: metalowy i maszynowy, mineralny, drzewny, włókienniczy i spożywczy — zwiększają wytwórczość w wolniejszym tempie, wykazując jednak wzrost od 10 — 20% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Wzrost produkcji, odbywający się dość spokojnie u nas w Polsce, jest wynikiem w znacznej mierze panującego spokoju na rynku pieniężnym, wiary w stałość waluty, czego dowodem jest stały wzrost wkładów w instytucjach kredytowych (od roku ub. wzrost 21%) oraz zaufania w rozwój koniunktury w Polsce. Wzrost ten jest ściśle związany z oznakami zwiększenia się konsumpcji w kraju oraz możliwości eksportu.

Ceny hurtowe towarów w znacznym stopniu uzależnione są u nas od cen zagranicznych. Jedynie ceny artykułów skartelizowanych nie uległy zmianom (z wyj. żelaza, którego ceny wzrosły o 11,2%). Nominalne płace robotnicze natomiast nie wykazały ostatnio żadnych zmian. Zwiększyła się zaś silnie ilość zatrudnionych pracowników, co przyczyniło się do zwiększenia konsumpcji. Zwiększenie konsumpcji wśród rolników nie nastąpiło w szerszych rozmiarach wbrew oczekiwaniom. Ogólny spadek zbiorów w roku bieżącym zniwelował bowiem skutki podwyżki cen płodów rolnych.

Eksport z Polski jest ściśle uzależniony od sytuacji gospodarczej w kraju. Istnieje przecież ściśle iunctim między kosztami surowca,

robotniczy, wykorzystania fabryk i cen krajowych — a cyframi wywozu.

Należy podkreślić obecne korzystne u nas warunki produkcji, przeznaczonej na eksport. Koszty produkcji tylko stosunkowo nieznacznie wzrosły, spożycie w kraju nie osiągnęło swego punktu kulminacyjnego, a równocześnie na wielu zagranicznych rynkach odbiorczych dają się odczuwać objawy wysokiej koniunktury: wysokie ceny i wzmożenie konsumpcji, nie dającej się zaspokoić już własną produkcją. Dlatego też, jeszcze w ciągu dłuższego czasu można liczyć się z tym, że rynek polski będzie bardzo atrakcyjnym dla wielu krajów, jako korzystny rynek zakupu szeregu towarów. Sytuację tę doskonale wykorzystał np. przemysł hutniczy, który osiągnął ostatnio cyfrę 65.600 ton wyrobów walcowanych, oraz przemysł węglowy, wywożąc ok. miliona ton miesięcznie węgla zagranicę.

Koniunktura na eksport z Polski artykułów surowcowych jest przejściowa do czasu stworzenia większych możliwości wywozu artykułów więcej obrobionych. Taką przejściowość zauważyliśmy już w przemyśle drzewnym. W roku bieżącym nastąpiło osłabienie eksportu drzewa surowego i tartego na korzyść eksportu wyrobów więcej obrobionych: belek heblowanych (wzrost w porównaniu do roku ubiegł. dziesięciokrotny), desek heblowanych (wzrost dwukrotny), fryzów dębowych (+ 25%), klepek dębowych (+ 25%), tafli posadzkowych (+ 60%), fornirow (+ 18%), dykt (+ 18%), mebli (+ 50%). Rzeczą oczywistą jest, że zapotrzebowanie na szereg towarów polskiego przemysłu przetwórczego będzie wzrastało w miarę wzrostu cen robocizny w krajach zachodnich, a to w wielu krajach jest nieuniknione, zwłaszcza tam, gdzie rządy manipulowały wartością swej waluty.

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 1937 roku wywóz wynosił 20.643,003 tony wartości 709,231 tys. złotych. W tym samym okresie roku ubiegłego cyfry wynosiły: 16.063,193 ton i 541.211 tys. złotych. Wartość eksportu wzrosła więc o 31% — tonaż zaś o 28%. Cyfry te są dowodem stopniowej zmiany struktury polskiego eksportu, która dokonuje się równoległe z poprawą gospodarczą wewnątrz kraju.

# Ekспорт and the economic situation of Poland

The Polish industry is now in the eve of full animation of our economic life. The general index numbers of industrial production calculated by the „Polish Institute for Economic Research amounted in July 1937 to 86,4 (1928 = 100,0) and shows in comparison with July 1936, an increase of 20,5%.

We must remember that in 1932 these index numbers amounted only to 53,7.

The period of economic animation gets nearer to Poland. Up to the present day unknown growth in production of raw materials and articles of investment character is a striking feature. In the first place there is to be put the output of iron ore in Poland which increased twice since the last year, exceeding considerably the level of 1928, then the production of zinc ore that increased in the same time at about 50%. the output of coal gets to the level of 1928, only the production of rock-oil remains unchanged since the last year. The basic industry to the conjuncture in the examination of the production of the investment commodities is the iron foundry industry. The production of laminating roller attained since eight years unknown level exceeding in July 1937 at about 15% that of 1929.

The manufacturing industry, chemical, leather, paper, produce more than in the year 1928. Other industries as metal and machine, mineral, wood, textile and food enlarge the production slowly, showing, however, the increase of 10—20% in comparison with the last year.

The growth of the production — being slow in Poland — is due in a large degree to the overwhelming quietness in the money market, the confidence to the stability of our value, whose evidence is the growth of savings in credit institutions (the growth since the last year — 21%), and faith in the conjunctural development in Poland. Home wholesale prices for products are greatly dependent on those prevailing in foreign markets. The prices for cartelled articles have not changed (with the exception of iron whose prices increased at 11,2%). Nominal workers' wages have shown lately no changes. The number of employed people increased what contributed to the growth in consumption. The growth in consumption among peasants has not become a fact in wider aspects in

spite of the expectation. The general decrease in harvest in the current season annuled the effects of the upheaval in agricultural products.

The export from Poland largely depends upon the economic situation at home. There exists, however, a close connection between costs of raw materials, labour, the using of fabric plants, and home prices — with export ciphers.

It is necessary to underline the present suitable production conditions for export. The costs of production increased only in a small degree, the home consumption did not attain its culminative point, and in the same time in many foreign markets are to be felt the symptoms of highly developed conjuncture; high prices and the intensification of production not being satisfied with home production.

Therefore it must be taken into consideration that the Polish market would be for a long period of time a very attractive one for many countries as advantageous for marketing goods. This situation was well profited by the iron foundry industry, which lately attained the cipher of 65.600 tons of rolled articles and the coal mining industry exporting coal for about 1 million zloty monthly.

The conjuncture for exporting food-stuffs from Poland is transitory unless greater possibilities for exporting more manufactured goods are created. This was viewed in the wood industry. In the current year there was a decrease in the export of timber on behalf of wood being more manufactured. It is evident that the demand for several Polish articles of the manufacturing industry would increase as worker's wages in the Western Countries are bid up, what is inevitable especially where the governments misadjusted their values.

During last seven months of 1937 the export amounted to 20.643.003 tons with the value of 709.231.000 zł. In the same time of the last year the ciphers were respectively; 16.063.193 tons and 541.211.000 zł. The value of export increased at about 31% — the tonnage 28%. These ciphers are a proof of a shift effected on the side of Polish export, which is taking place parallelly with the internal economic recovery.

# Potrzeby organizacyjne produkcji i eksportu płodów rolnych

## Requirements for Proper Organisation of Production and Export of Agricultural Articles

*One of the well-known experts of agriculture in Poland imparts his information to the readers about the possibilities of exporting from Poland the following articles: agricultural and forest products, and vegetables.*

*Poland has not yet taken full advantage of the possibilities of production and export of fruit, particularly fresh, dried and preserves, also articles of second importance obtained from the forests, although at the International Fruit Conference Polish apples have been considered as the most delicious fruit in the whole world. Poland, however, possesses, however great quantities of berries, mushrooms etc, which were wasted owing to the lack of business organisation with sound financial bases, the chief aim of which would be the planned collecting and selling of these articles all over the country.*

*An organization of that kind is being now established, and we may expect that already in the following season Poland will export twice as many vegetables, berries and mushrooms, than in the previous seasons.*

Od wieków, a i teraz jeszcze mówi się w Polsce, że jest nawskroś „krajem rolniczym”, a dawniej powtarzano, że jest „krajem mlekiem i miodem płynącym”. W tym jest niewątpliwie głęboka prawda, której niestety, nie zawsze docenia się w stopniu dostatecznym.

Obecnie, gdy wobec uprzemysłowienia kraju, a przez to zwiększonego importu, sprawa zyskania dewiz znów nabiera większej wagi dla nas, czas zastanowić się, czy plody gospodarstwa wiejskiego zostają należycie spieniężane w kraju jak i za granicą, jak przystoi na kraj właśnie rolniczy.

Potęguje to zagadnienie fakt, że gospodarstwa rolne nasze są na ogół mało rentowne, a bezrobocie i bieda na wsi jest stosunkowo duża.

Przystępując do analizy jakichkolwiek zagadnień, związanych z produkcją płodów, pochodzących bezpośrednio czy pośrednio z roli, zwanych powszechnie rolnymi, musimy mieć zawsze na myśli całokształt produkcji gospodarstwa wiejskiego ze wszystkimi jej głównymi i pobocznymi gałęziami.

Podkreślamy powyższe z tego powodu, że u nas nie zwraca się uwagi w dostatecznym stopniu na drugorzędne gałęzie produkcji rolnej, koncentrując zbyt wiele energii na kilku zasadniczych płodach naszego kraju.

Na jednym z międzynarodowych kongresów owocarskich uznano, że **jabłko polskie** jest najsmaczniejsze na świecie. Zdawaćby się mogło, że Polska jest wielkim eksporterem jabłek. Tymczasem tak nie jest. W 1936 r. wyeksportowano 36 q jabłek (do Niemiec) — przywieziono natomiast do Polski jabłek z Austrii — 954 q, z Włoch — 5.631 q, ze Stanów Zjednoczonych A. P. — 4.000 q, z Rumunii — 2.266 q, z Węgier, Szwajcarii i Kanady — 270 q, — razem 13.227 q, wartości 669.000 zł.

Jak z jabłkami, tak się ma sprawa z całym szeregiem innych płodów ogrodniczych, a więc: ze śliwkami, których import wyniósł w stanie świeżym 34.572 q, wartości 1.214.000 zł., głównie z Jugosławii, Włoch i Węgier; ze śliwkami suszonymi — 67.605 q, wartości 3.533.000 zł., itp. Wywozimy jedynie  **jagody leśne** w ilości 52.458 q za 1.645.000 zł. Jest to nikła suma w zestawieniu z importem owoców, udających się w Polsce: za 5.521.000 zł. i południowych za 23.509.000 zł.

Podobnie się sprawa przedstawia z warzywami. Importujemy bowiem pomidorów świeżych — 3.485 q. za 264.000 zł., ogórków świeżych — 647 q za 27.000 zł., sałaty — 1.554 q za 23.000 zł., eksportując jedynie  **cebulę** — 1.830 q za 28.000 zł. i  **kapustę** — 3.643 q za 26.000 złotych. A przecież na te

artykuły dobrymi i stałymi odbiorcami, mogą być kraje skandynawskie, które importują corocznie wiele ogrodowizn. Również duży zbyt możemy znaleźć w krajach zamorskich, przy czym nie tylko wchodzi tu w rachubę surowiec, ale również szereg przetworów jak **marmolady, konfitury, soki, susze itd.**, łatwiejsze do przewozu, a których wytworzenie zatrudni wielu pracowników w kraju — wzmocni oraz rozbuduje przemysł rodzimy.

Wiadomo, że Polska posiada prawie 9 milionów hektarów lasów, że czerpie pokaźne zyski za pierwszorzędne „znane na cały świat drewno. Ale czy te lasy są należycie wyzyskane? — Zwrócimy uwagę na bogactwa **użytku ubocznego naszych lasów**. Wielu nie zdaje sobie może sprawy, ile można korzyści ciągnąć właśnie z tych użytków ubocznych. Te niezliczone ilości: borówek, czernic, malin, poziomek, żórawin, grzybów itd. w sumie stanowią duże bogactwo, które do obecnej chwili jest tylko w nikłym procencie wyzyskane. To samo odnosi się do grzybów, których eksport w stanie świeżym wyniósł zaledwie 3.994 q za 178 tys. zł., i suszonym — 2.147 q za 1.370.000 zł.

Wystarczy zaznaczyć, że na wiosnę tego roku dał się wyczuć u nas brak **suszonych malin** w kraju, gdyż wiele zostało wywiezionych do Hiszpanii na teren walk, a wiele zużyto przy walce z gripą. Czy nie możnaby zająć się produkcją tego artykułu na większą skalę?

Znany od dawna w Rosji **sok żurawinowy**, u nas spotykany w handlu jako ekstrakt żurawinowy wyrobu Przemysłowych Zakładów w Cieszynie, może stać się pokaźnym towarem eksportowym, dzięki swym leczniczym własnościom z jednej strony, a kwasowym — zastępującym cytrynę — z drugiej. W ten sposób możemy osiągnąć dwie korzyści: wzmocnienie naszego eksportu i zmniejszenie importu cytryn, które w kraju dadzą się zastąpić z pożytkiem dla zdrowia — przez sok żurawinowy.

Do nieocenionych gałęzi produkcji gospodarstwa wiejskiego należy również **pszczelnictwo**. Wskazuje na to fakt, że Polska „kraj miodem płynący” — prawie nie eksportuje miodu w wosku lub ich przetworów, zwłaszcza miodu pitnego, który stanowił przecież dawniej trunek narodowy, lubiany i ceniony

przez obcych, wywożony w poważnych ilościach za granicę.

Czas, żeby wrócić do dawnych tradycji, a nadto wyzyskać najmniejsze choćby wartości wszystkich gałęzi produkcji gospodarstwa wiejskiego, starając się po zaspokojeniu własnych potrzeb — resztę eksportować.

W ten sposób podniesie się rentowność warsztatu pracy z jednej strony i stworzy się nowy szereg fabryk z drugiej.

Wszystkie wyżej wymienione płody nadają się do najrozmaitszych przerobów, które zyskują znacznie na cenie w zestawieniu z ceną surowców, a co ważniejsze, przyczyniają się do rozbudowy naszego przemysłu i zmniejszenia bezrobocia.

Chcąc skutecznie walczyć z innymi i zwiększyć eksport płodów gospodarstwa wiejskiego, **musimy przystosować się do wymagań, jakie stawiają poszczególne rynki zagraniczne**.

Jest to bodaj najbardziej zaniedbana, niedoceniana, lub poprostu nieopracowana należycie dziedzina naszego eksportu rolnego.

Większość naszych rolników nie posiada jeszcze dostatecznych wiadomości technicznych, potrzebnych do produkowania towarów na eksport. Dzięki temu sama jakość towaru nie zawsze odpowiada warunkom eksportowym. Z tym ściśle łączy się sprawa standaryzacji. Trzeba więc **szkolić na szeroką skalę rolników w technice nie tylko produkcji, ale i zbiorów, opakowywania i przechowywania płodów rolnych**.

W rolnictwie zbyt mało się robiło, aby handel płodami gospodarstwa wiejskiego dostał się w ręce ludzi w tym dziale odpowiednio przygotowanych, nie tylko do handlu krajowego, ale również do eksportowania przedniejszego towaru. Ludzi, ożywionych myślą służenia nie tylko swej własnej kieszeni, ale również Państwu. Takich ludzi, niestety, niewielu widzimy na wsi przy skupie drobniejszych ilości towarów; takich ludzi nie widzimy w hurtowniach rolnych i takich ludzi brak nam na placówkach eksportu rolnego.

Głós mają głównie tu domorośli handlarze i pośrednicy, którzy niejednokrotnie zajmują się eksportem bez należytego pojęcia o tym handlu lub niedbający o markę polskiego towaru eksportowanego. Ci ludzie są zupełnie spoza kręgu naszych rolników, przeważnie

pochodzenia obcego. **Trzeba więc stworzyć warstwę handlowców rolnych.**

Ażeby jakiegokolwiek towary eksportować z całego kraju, trzeba mieć odpowiednią ilość organizacji handlowych, rozrzuconych we właściwych miejscach, stanowiących jedną wielką sieć — ściśle zespolonych i sprawnie działających na całej linii, poczynwszy od producenta na wsi, aż do konsumenta zagranicznego. Łatwiej jest podnieść produkcję, niż znaleźć odpowiedni i stały zbytna nią. Takiej organizacji handlowej w rolnictwie, szczególnie, jeśli chodzi o ściśle polską instytucję, narazie nie ma. Przypomina mi się zdanie Zygmunta Chmielewskiego „żeby podnieść rasę bydła, należy zacząć od zakładania mleczarni”. — W tym zdaniu jest głęboka prawda. Jeśli stworzymy organizację handlową, która będzie ułatwiała naszemu rolnikowi sprzedaż jego towarów w sposób godziwy, t. j. bez nadmiernych zysków dla tej instytucji i różnych pośredników — zwiększy się automatycznie produkcja płodów rolnych, zmieni na korzyść ich jakości — różnorodność w zależności od zapotrzebowania, przystosuje się do wymagań rynków zbytu i będzie kroczyć stosownie do wytycznych standaryzacyjnych. **Wszystko to wymaga jednak planowej akcji, planowych zamówień, kierowanych z centrali handlowej przedsiębiorstw rolnych.**

Niestety, do dziś jeszcze pokutuje u wieśniaka naszego przekonanie, że tylko zwiększenie ilości produkcji może go wzbogacić, nie rozumiejąc częstokroć istoty dobroci, a nawet postaci towaru, jaki daje do sprzedaży. **Zadaniem zorganizowanej, planowej akcji winno być uświadamianie rolników o typach jakościowych.**

Wieś od szeregu lat walczy z **brakiem gotówki**. Pomimo podniesienia się cen na zboża, zubożenie rolnika jest jeszcze dość widoczne. Do zorganizowania naszego handlu zagranicznego płodami rolnymi na szer-

szą skalę potrzebny jest kapitał obrotowy. Rolnik kapitału tego nie da obecnie — powinny się więc znaleźć specjalne kredyty, które możnaby zabezpieczać wysyłanymi za granicę towarami. Na razie **brak tych kredytów.**

Przy obecnym stanie handlu płodami gospodarstwa wiejskiego, nie może być mowy o tym, żeby się obejść bez poważniejszych firm eksportowych. Firmy te winny być prowadzone w oparciu o rolników i kierowane przez osoby, które dorosły do swych zadań.

Poza tym potrzebne są gruntowne, systematyczne i metodyczne studia ekonomiczne wsi polskiej, co pozwoli nam łatwiej położyć trwałe podwaliny pod rodzimy handel rolny nie tylko w kraju, ale i na eksport. **Opracowanie polityki handlu płodami gospodarstwa wiejskiego staje się koniecznym.**

Żeby ludność wiejską przygotować do wzięcia w swe ręce handlu płodami gospodarstwa wiejskiego trzeba ją uczyć. Dotychczas zaśmało uczyniono w tym kierunku: bądź brak jest zupełnie szkół handlu rolnego, bądź za mało lub wcale nie uwzględnia się tego przedmiotu w ogólnych szkołach rolniczych.

#### **Wniosek:**

Celem uzaieżnienia produkcji rolnej od możliwości sprzedaży w kraju i zagranicą, celem rozwinięcia szeregu działów przetwórstwa, celem wykorzystania wreszcie „drugorzędnych” artykułów rolnych i leśnych — **należy stworzyć instytucję**, której zadaniem byłoby zorganizowanie polskiego handlu wewnętrznego i eksportu płodów rolnych.

Organizacja ta, działająca na podstawie współpracy specjalistów z zakresu produkcji i sprzedaży, musi być tak silną i sprawną, by spowodowała wzmocnienie polskiego rolnictwa. Wtedy żaden wróg ekonomiczny nie tylko złamać, ale i ugiąć nas nie będzie w stanie.

---

---

# PRZEZ EKSPORT DO DOBROBYTU!

---

---

# Cele i zadania Parlamentarnej Grupy Emigracyjno-Kolonialnej

## Aims and Tasks of the Parliamentary group of Colonial-Emigration

*In an interview with the „Polski Eksport“ (Polish Export), the deputy to the Sejm, Count Emeryk Hutten-Czapski, president of the Parliamentary Group of Colonial-Emigration, has given an account of its aims and tasks.*

*The aim of the Colonial - Emigration Group is to study closely the colonial-emigration problems, their propagation, also finding a solution to these problems by cooperating with the social and government factors.*

*The Group is divided into four sections. The first deals with the problem of agricultural emigration during the seasons — chiefly to Germany, Latvia and Estonia. The second section deals with the problem of settlement, which fact is very important in Poland due to the increase in population. In charge of this section is Prince Leon Sapieha, deputy and renowned traveller and owner of plantations in Kongo. The third section deals with the emigration of Jews from Poland, and the fourth with the problem of raw materials, which Poland is compelled to import.*

*In conclusion, Count Hutten - Czapski expressed his opinion that innumerable Polish emigrants, who are abroad, can play an important part in the foreign trade and the commercial relations between Poland and foreign countries.*

Z inicjatywy posła Emeryka hr. Hutten-Czapskiego powstała w parlamencie latem b. r. Grupa Emigracyjno-Kolonialna Senacko-Sejmowa. Z uwagi na aktualność i ważność zagadnień emigracyjnych i kolonialnych, powstanie tego nowego ugrupowania parlamentarzystów wzbudziło żywe zainteresowanie sfer politycznych i gospodarczych. Chcąc poinformować szerokie koła opinii publicznej o celach i zadaniach Grupy, jak i o jej strukturze organizacyjnej, współpracownik redakcji „Polskiego Eksportu” p. Jan Kunert uzyskał na ten temat interesujący wywiad z twórcą i prezesem Grupy, posłem hr. Hutten-Czapskim, który poniżej podajemy.

*Redakcja.*

— Jak doszło, Panie Pośle, do powstania Grupy?

— Wiadomo Panu, że obecnie nie mamy na terenie naszego parlamentu komisji emigracyjnej, jaka w poprzednich Sejmach istniała, a nie mamy jej z tego prostego powodu, że nie było dotychczas przedłożeń ustawowych, któreby wymagały powołania do życia tego rodzaju komisji. Jednak ze względu na doniosłość dla Polski problemu, zarówno emigracyjnego, jak i kolonialnego, narodziła się potrzeba zespolenia senatorów i posłów w specjalnym ugrupowaniu. W ten sposób w czerwcu b. r. pojawiła się na po-

wierzchni naszego życia i działalności parlamentarnej Grupa Emigracyjno - Kolonialna Senacko - Sejmowa. Miarą zainteresowania wspomnianymi problemami członków obu Izb niech będzie fakt, iż w skład jej weszło w bardzo krótkim odstępie czasu około 60-ciu senatorów i posłów, a nie wątpię, że z postępem prac Grupy liczba ta jeszcze wzrośnie.

— Zechce Pan Poseł powiedzieć mi, jakie cele obrała sobie Grupa?

— Jest ich kilka. Przede wszystkim śledzenie na terenie Izb za rozwojem problemów emigracyjno - kolonialnych, następnie studiowanie tychże, dążenie do popularyzacji ich znaczenia, a wreszcie współpraca w ich rozwiązywaniu z czynnikami zarówno rządowymi, jak i społecznymi.

— Jak się przedstawia budowa organizacyjna Grupy?

— Prace Grupy, której sekretarzem został pos. Stefan Dąbrowski, rozdzieliliśmy na 4 sekcje. W sekcji pierwszej skupiły się zagadnienia emigracji sezonowej. Jak wiadomo, rok rocznie stosunkowo dość liczna rzesza naszej ludności, rekrutująca się przeważnie ze sfer rolniczych, a pochodząca z różnych dzielnic Polski, udaje się zazwyczaj na kilkumiesięczne zarobki do krajów, cierpiących na

brak rąk roboczych, szczególnie w rolnictwie. Ruch ten kieruje się w pierwszej linii na teren Rzeszy Niemieckiej, a również do Łotwy oraz Estonii. Proces powyższy posiada swoje dodatnie i ujemne strony, które wymagają gruntownej znajomości i należytej opieki. Przewodniczącym tej sekcji jest sen. Alcizy Pawelec.

Sekcja druga poświęciła się sprawom emigracji osiedleńczej. Doniosłość tego problemu jest w związku z naszym znacznym przyrostem ludności tak znaną, że chyba nie wymaga z mej strony bliższych wyjaśnień. Jednak właściwe rozwiązanie tej zawilej kwestii należy do bodaj najtrudniejszych zadań wśród naszych wysiłków, ale tym nie mniej nie możemy ich zaniechać. Pragnę tu wskazać, że na całym świecie wzrasta coraz bardziej zrozumienie znaczenia stałego a pokąźnego przyrostu ludności, stąd też domaganie się przez państwa, posiadające wysoką skalę rozwoju demograficznego, prawa do uzyskania większej przestrzeni dla swego pomieszczenia na ziemi, niekoniecznie zresztą w formie własnych kolonij, zyskuje coraz przychylniejszą ocenę nawet w tych państwach, w których jeszcze kilka lat temu opinia na tym punkcie zdawała się być nieprzejednana. Współpraca sekcji tej z wysiłkami Ligi Morskiej i Kolonialnej nasuwa się sama przez się. Przewodnictwo jej objął pos. Leon ks. Sapieha, znany podróżnik afrykański i właściciel plantacyj na terenie Konga, a więc człowiek, zorientowany praktycznie w zagadnieniu osiedleńczym.

W osobną sekcję, trzecią, pod doświadczone kierownictwo sen. Wojciecha hr. Gołuchowskiego, b. wojewody lwowskiego, zamknęliśmy ważną kwestię emigracji żydowskiej. Ciężar gatunkowy tego problemu, doceniany zarówno ze strony naszej, t. zn. polskiej, jak i żydowskiej, wymaga bardzo dokładnego i poważnego traktowania. Dotychczasowe podejścia do tego tematu na terenie Izby nie uważaliśmy za wystarczające, dlatego też poświęciliśmy temu problemowi specjalną sekcję, która, jak sądzę, znajdzie niejedną wdzięczną okazję do wystąpienia ze szczególną inicjatywą. Trafne rozwikłanie tego węzła jest w tej chwili trudne również z uwagi na dość skomplikowane zagadnienie palestyńskie, stającym się w związku z pracami

mi Komisji Królewskiej szczególnie interesującym. Duże wahania w ilości emigrującej ludności żydowskiej, trudności, stawiane ze strony władz palestyńskich, a również sprawa wywozu z Polski przez emigrantów środków płatniczych stwarzają materiał ciekawy i cenny do rozważań, to też prace sekcji będą miały niewątpliwie wielkie znaczenie i gospodarcze i polityczne wewnętrzne.

Komórką ostatnią Grupy jest sekcja czwarta, surowcowa. Brak szeregu zasadniczych surowców w Polsce, a w konsekwencji konieczność sprowadzania ich z krajów zamorskich — zmusza nas do bardzo poważnego zastanowienia się nad tym zagadnieniem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nawet przy daleko idącym wykorzystaniu surowców własnych będziemy zmuszeni część surowców i w przyszłości importować. Powstające w związku z tym pytania: co importować, skąd, jaką drogą, jakimi statkami, od kogo kupić i za co tworzą i tworzyć muszą sporą wiązkę tematów do głębokich rozważań i wyczerpujących studiów. Jeżeli na odcinku tym prace naszej Grupy będą mogły być pomocne — to będzie to spełnieniem życzeń nas wszystkich. Przewodniczącym sekcji czwartej jest pos. Juliusz Dudziński.

— Czy na zbliżającą się sesję jesienną Sejmu i Senatu Grupa wystąpi już z jakimiś konkretnymi projektami?

— Zdecydują o tym najbliższe miesiące. Jak dotąd, odbyliśmy kilka posiedzeń plenarnych i sekcyjnych, na których m. in. Pan Minister Przemysłu i Handlu Roman był łaskaw zoznajomić nas ze swymi poglądami na zagadnienia surowcowe. W okresie jesiennym zamierzamy przystąpić gorliwie do spraw emigracji sezonowej, przy czym oprzemy się już o cyfry tegoroczne. Zapewne też wysłuchamy odpowiednich sprawozdań o kwestii palestyńskiej. Takie byłyby nasze przewidywania i projekty na najbliższą przyszłość.

Na zakończenie naszej rozmowy pragnę wobec Pana Redaktora, jako przedstawiciela organu tak ważnej i pożytecznej placówki, jaką niewątpliwie jest Koło Eksportowe przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy, podkreślić z przyjemnością, iż rad jestem, że mogłem wypowiedzieć tych kilka uwag i spostrzeżeń, jak również przedstawić naszą Grupę. Jestem bowiem przekonany, że liczne,

dobrze zorganizowane i utrzymujące ścisłą łączność z krajem ojczystym rzesze naszego wychodźstwa mogą w dziedzinie wymiany

handlowej pomiędzy Polską a innymi krajami, szczególnie na szczeblu surowcowym, odegrać rolę doniosłą.

Dr. B. DEDERKO

## Możliwości wywozu produktów roślinnych

### Posibilities of Exporting Vegetables

*One of the well-known specialists in the field of agricultural production, Dr. B. Dederko, is studying the possibilities of export of crops and leguminous plants from Poland, making a forecast for the nearest future.*

*During the period of depression Poland exported wheat in great quantities. This was due to the fact that the consumption of wheat on farms was very limited; farmers had to sell that most expensive product in order to obtain larger sums of money necessary for many other indispensable articles. Export statistics are in accordance with the above statement; it is not until 1929 that wheat was exported.*

*The situation on rye markets is almost similar. During the depression rye was replaced by potatoes.*

*Oats are a steady export product; 96.000 tons of oats were exported in 1936.*

*Barley is chiefly grown for brewing, which is one of the leading industries in Poland; its use abroad is getting more and more important. As the climate and the soil in certain regions are suited for growing the best quality of barley, there is a great demand for this product in foreign breweries, especially those that have already used Polish barley for making beer.*

*Seeds of leguminous plants (edible and pasturable) are being exported in large quantities to foreign markets. These are: peas, beans, lentils, lupine, vetch, clover, etc. Besides, there is a great demand for buckwheat and seeds of timothy grass in the foreign markets.*

*Seeds of sugar-beets. Their use abroad is getting more and more important every year.*

*It must be mentioned that potatoes are also an important export product. Their production in Poland is 14 per cent of that of the world; Polish production ranks third in importance. It must be also noted that the potatoes, which are used for cultivating purposes, supply many foreign markets.*

W poprzednim numerze „Polskiego Eksportu” omawialiśmy ogólne możliwości wywozowe polskiego rolnictwa. Następnie należy szczegółowo rozpatrzyć, na jakich towarach ten wywóz będzie się opierał. Przede wszystkim należy rozważyć, czy w przyszłości wywóz zbóż będzie odgrywał większą rolę w naszym bilansie handlowym. Mianowicie w 1935 r. wywieziono żyta, jęczmienia, pszenicy oraz mąki ogółem 931 tys. tonn wartości 102 mil. zł., co stanowiło 11% całego wywozu. W roku następnym 1936 —

wywóz ten wraz z owsem wzrósł do 1077 tys. ton wartości 130 mil. zł., co stanowi już 12,6% wartości ogólnego wywozu. Zauważyć należy, że wywóz ten stanowi obecnie około 8—9% całej produkcji. W zakresie pszenicy tylko w dobie kryzysu rolnictwo wykazuje stosunkowo nieduże saldo wywozowe. Przed 1929 r. produkcja pszenicy zazwyczaj nie pokrywała wewnętrznego spożycia, wskutek czego niedobór był pokrywany importem. W ciągu ostatnich 8 lat co prawda powierzchnia obsiana pszenicą, jak

i zbiory nieco wzrosły (o 20%), lecz jednocześnie skurczyło się spożycie pieczywa pszennego. Również cała polityka gospodarcza aż do 1936 r. na odcinku zbóż chlebowych faworyzowała wywóz tego ziarna. Jednakże już od 1937 r. polityka gospodarcza na odcinku zbóż uległa zasadniczej zmianie. Z drugiej strony, pod wpływem rozwoju gospodarczego i przyrostu ludności, należy przypuszczać, że produkcja będzie się utrzymywała mniej więcej na poziomie spożycia wewnętrznego. Dlatego też i wywóz pszenicy będzie występował tylko w latach większego urodzaju.

Omawiając możliwości wywozowe **żyta**, wspomnieć należy, że przed 1929 r. produkcja tego towaru ulegała silnym wahaniom. W latach nieurodzaju Polska sprowadzała żyto z zagranicy, zaś w okresach wyżki plonów żyto w większych ilościach wywoziłiśmy zagranicę. Od 1929 r. nieprzerwanie żyto zajmowało poczesne miejsce w naszym wywozie. Bezsprzecznie wpłynęły na to zwiększone plony żyta. Mianowicie, gdy w okresie 1925 — 1929 przeciętnie zbiory żyta wynosiły 61,9 mil. p., to w latach 1930 — 1935 już 64,9 mil. q. Jednakże w znacznie silniejszym stopniu wpłynęło na wywóz nadwyżek produkcji zmniejszone spożycie zboża w okresie kryzysu ludności. Zwłaszcza drobni rolnicy masowo wysprzedawali nawet najniezbędniejsze ilości żyta, zastępując je znacznie tańszymi ziemniakami. W ten sposób wywóz w latach 1929 — 1936 wywołany był nie tyle zwiększoną produkcją, co znacznie zredukowaną konsumcją ziarna. Powyższe jeszcze wyraźniej występuje przy rozpatrywaniu wywozu owsa. Do 1935 r. **owies** na ogół nie był wywożony w poważniejszych ilościach, jak również import dorywczy bywał znikomo mały. Na ogół produkcja owsa równała się konsumcji. Jednakże rozciągnięcie na ten artykuł akcji popierania wywozu spowodowało, że już w 1935 roku wywieziono przeszło 98 tys. ton. Podobnie i tutaj oddziaływało głównie zredukowanie zużycia tego produktu, zwłaszcza na cele pastewne.

Również zaznaczyć należy, że w normalnych warunkach tylko te kraje zaliczają się do stałych eksporterów zbóż, które wykazują niskie plony z 1 ha. Natomiast kraje, wykazujące niedobór w zakresie zbóż, jedno-

cześnie wykazują wysokie plony z 1 ha. Polska zajmuje stanowisko pośrednie. Tutaj plony z 1 ha są wyższe, niż np. w krajach bałkańskich i zamorskich, natomiast znacznie niższe, niż np. w krajach Europy Zachodniej i Północnej. Dlatego też i Polska z trudem może na rynkach odbiorczych konkurować ze zbożem, wyprodukowanym w krajach, posiadających rolnictwo ekstensywne, a tym samym i niższe koszty produkcji. Polska nie może obniżyć plonów, gdyż wówczas brakłoby ziarna dla wewnętrznych potrzeb. Raczej należy się spodziewać procesu odwrotnego: wyżki plonów i to wówczas, gdy produkcja nie będzie mogła pokryć konsumcji.

Już nieco odmiennie przedstawiają się możliwości wywozowe **jęczmienia**, zwłaszcza **browarnego**. Jęczmień ten jest poszukiwany niemal przez wszystkie kraje, produkujące piwo. Odbiorca wysuwa zazwyczaj duże wymagania wobec tego towaru. Dobry jęczmień browarny winien pochodzić od pewnych odmian, wyprodukowany na specjalnych glebach, odpowiednio zdjęty z pola itd. Powyższym wymaganiom sprostać mogą tylko warsztaty lepiej zagospodarowane. Gospodarstwa ekstensywne nie są w stanie wyprodukować dobrego jęczmienia browarnego. Poza tym potrzebne są tutaj odpowiednie warunki fizjograficzne, jak gleba i klimat. Polska odpowiada powyższym warunkom. Dlatego też i jęczmień browarny stale, przed i podczas kryzysu, był wywożony za granicę w większych ilościach. Wywóz ten w przyszłości prawdopodobnie wzrośnie, a to w związku z podniesieniem się kultury rolnej.

Poza tym w ogóle Polska posiada wyjątkowo sprzyjające warunki gospodarcze i przyrodnicze dla produkcji długiego szeregu roślin. Wymienić tutaj należy **grykę**, **nasiona strączkowych jadalnych** (groch, fasola, bób, soczewica), **motylkowych pastewnych** (łubin, wyka, seradela, bobik, koniczyny) oraz **nasiona tymotki**. Nasiona te, chociaż nie zawsze odpowiednio standaryzowane i oczyszczone, jednak stale są wywożone nawet na bardzo odległe (zamorskie) rynki odbiorcze. Tutaj możliwości wywozowe są niemal nieograniczone. Jest bowiem dużo pojemnych rynków odbiorczych, dotychczas przez nas niewyzyskanych. Na przeszkodzie

stoi głównie właśnie brak standaryzacji towaru. Np. Szwecja mogłaby w nasiona koniczyzny zaopatrywać się jedynie w Polsce, gdyby towar był odpowiednio oczyszczony. Podobnie kraje zamorskie chętniej by nabywały w Polsce fasolę, gdyby towar ten był odpowiednio sortowany. Tutaj zaznaczyć należy, że za granicą zaznacza się ostatnio ciążność do zwiększenia produkcji pasz we własnym gospodarstwie, co spowoduje zwiększone zapotrzebowanie na powyższe nasiona.

Również Polska już od dawna jest eksporterem nasion **buraków cukrowych i pastewnych**. Niestety, nasiona te wywożone są głównie do krajów biedniejszych, mniej wymagających. I tutaj daje się we znaki brak odpowiedniej standaryzacji towaru. Gdyby nasiona te były lepiej standaryzowane (co prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości nastąpi) wówczas opanowałyby rynki bogatsze — lepiej płacące za towar wyborowy.

Jak zaznaczyłem poprzednio, Polska pro-

dukuje znaczne ilości **ziemiaków**. Tutaj zaznaczyć należy, że produkcja ta stanowi 14% produkcji ogólnoswiatowej. Jesteśmy po Rosji i Niemczech trzecim producentem. Przeliczając zaś produkcję tę na 1 mieszkańca, otrzymamy najwyższą cyfrę dla Polski. Powyższe dowodzi, że w Polsce są wyjątkowo sprzyjające warunki dla produkcji tego artykułu. Chociaż ziemniak, jako zawierający znaczny odsetek wody, trudno znosi dalsze transporty, to jednak Polska stale eksportuje pokaźne ilości ziemniaków nasiennych, t. zw. **sadzeniaków**. Artykuł ten jest za granicą poszukiwany zwłaszcza dlatego, że jest zdrowy i nie wyradza się prędko w gorętszym klimacie. Dlatego też należy się spodziewać, że i nadal będziemy wywozili ten artykuł.

Reasumując powyższe rozważania, przestrzegamy, że z pośród wyżej omawianych produktów głównie jęczmień i nasiona wszelkie będą odgrywały większą rolę w eksporcie.

HELIKS TROJAN

## Znaczenie giełd mięsnych dla eksportu z Polski

### The Importance of Meat Markets for the Polish Export

*Poland has three meat markets, i. e.: in Warsaw, Łódź and Lublin, which are of considerable importance to exporters when live stock is being purchased. This fact also accounts for the improvement of trade. The meat market guarantees for the standard quality of goods, as these are being sold under the control of specialists: the broker and the inspector.*

*The meat market is a most convenient business centre for every exporter. He can order the goods by telephone, describing the nature of goods, quantity, whether the goods are to be exported to Austria or other countries, also state the limited price per kilo of live stock. Then, it is pronounced to which class the goods belong, so that the exporter only pays the bill and provides waggons to the side rail of the meat market.*

*The meat markets in Poland give satisfactory results, however, they are unable to meet the requirements of the whole country. Therefore, in the near future there will be established three additional markets in Gdynia, Wilno or Białystok, and in Lwów or Równe.*

Giełd mięsnych w Polsce jest 3, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi i Lublinie. Najstarszą co do czasu założenia jest giełda warszawska. Uruchomienie tej giełdy nastąpiło w r. 1931. Motywem, który skłonił od-

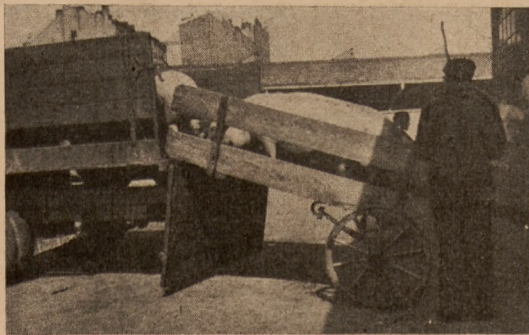
nośne czynniki do utworzenia giełdy mięsnej w Warszawie, była konieczność przeciwdziałania cichemu kartelowi mięsnemu, dezorganizującemu rynek mięsny w Warszawie. Giełda lubelska powstała w listopadzie 1933

roku. Giełda łódzka istnieje oficjalnie od 1 września b. r. O rozmiarach obrotów, do-



Buchty na trzodę chlewną

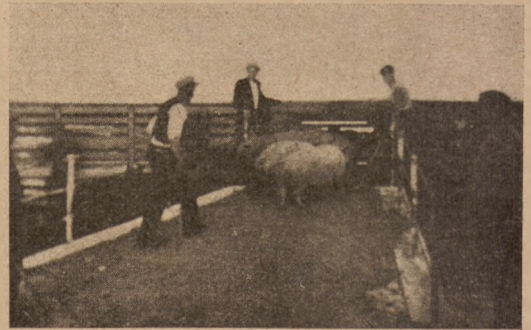
konywanych na giełdach mięsnych, poza liczbą dokonanych transakcyj, może również świadczyć ilość urzędników maklerów, spisujących karty umowy. Otóż maklerów zatrudnionych jest na giełdzie warszawskiej 8, na łódzkiej 7, na lubelskiej było dotychczas 2, od niedawna stosunkowo zwiększono ich liczbę do 3-ch. Giełdy mięsne, obok szeregu zadań ubocznych, jak **ujawnianie cen**, **normalizacja** warunków handlu zwierzętami



Ładowanie żywca na samochód ciężarowy

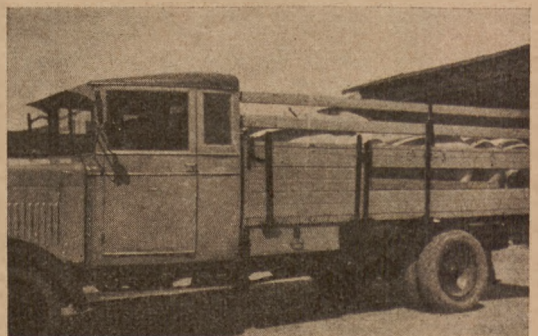
rzeźnymi i mięsem, **standaryzacja towaru**, mają zasadnicze znaczenie dla rynku, gdzie styka się podaż z popytem i gdzie w atmosferze lojalnej konkurencji **tworzy się cena**. Ma to szczególne znaczenie przy podaży zwierząt rzeźnych, których hodowla i produkcja rozproszkowana wśród drobnych gospodarstw rolnych, nie sprzyja powstawaniu innych masowych form handlu tymi zwierzętami. Giełda koncentruje tę podaż zwierząt rzeźnych od producentów — do których dotrzeć kupcowi eksporterowi nieraz byłoby trudno, względnie dostanie się byłoby połączone ze zbyt wielkimi kosztami. Ponad to

giełdy mięsne dążą do normowania podaży w ramach roku — aby usunąć z niej zbyt wielkie wahania, które oczywiście nierozłącznie są związane z wahaniami cen. Kupiec eksporter, posiadający odpowiedni kontyngent wywozowy, choćby nawet posiadał w terenie własny aparat skupu, to nie zawsze może nadążyć z zabranieniem odpowiedniej ilości towaru w odpowiednim standardzie na umówiony termin. Ma to miejsce najczęściej w okresie silnych robót rolniczych w polu, np. żniwa, kiedy rolnik nie ma czasu na udanie się ze zwierzęciem na targ lub jarmark. Wtedy kupiec eksporter ucieka się do usług i pomocy gieł-



Ładowanie trzody chlewnej do wagonu na rampie kolejowej

dy, gdzie przy dużej podaży zawsze może być pewien, że znajdzie pożądaną klasę towaru. **Wystarczy mu zatelefonować na giełdę, podać ilość sztuk**, które chciałby zakupić, **rodzaj towaru**, czy np. ma to być towar wiedeński (na eksport do Austrii), niemiecki, czy bekon, **oraz określić limit**, to jest najwyższą cenę, jaką jest skłonny zapłacić za okre-



Samochód ciężarowy do transportu trzody chlewnej

śląną klasę towaru za 1 kg. żywej wagi. Zakupem towaru może mu się zająć makler

lub jakiś komisjoner. Towar zostanie przez niego kupiony, rozklasyfikowany, „szlusty” wypełnione — tak, iż pozostaje eksporterowi tylko zapłacić podaną w rachunku sumę i podstawić wagony na bocznicę kolejową, przechodzącą przez teren giełdowy dla załadowania towaru. Niekiedy nie całość towaru, lecz tylko część jego uzupełnia sobie eksporter na giełdzie, gdyż pozostałą resztę udało mu się zgromadzić na jarmarkach i targach. Co zaś jest rzeczą najważniejszą, zakupione na giełdzie zwierzęta będą możliwie najściślej odpowiadały standartowi i klasie życzonego towaru, gdyż oprócz samego kupca czuwa nad tym jeszcze inne oko fachowe: **maklera lub specjalnego inspektora standaryzacyjnego** — fachowca, jakiego posiada np. giełda warszawska, stwierdzającego, że odnośnie zwierzęta odpowiadają standartom. Na giełdzie warszawskiej w r. 1936 sprzedano:

na targu bydłym:

Rodz. tow.	Ilość sprzed. sztuk	Waga w kg	Wartość w zł
byczki	1735	571.428	284.661,45
buhaje	8269	3.869.505	2.200.601,25
woły	18475	8.828.323	5.756.483,60
krowy	22902	10.035.842	5.740.077,65
jałowizna	55	14.216	7.177,85
bukaty	2288	209.943	113.127,60
cielęta	48133	2.359.849	1.550.418,60
owce	1093	49.195	28.532,85

na targu trzody chlewnej:

a) słoninowe od 150 kg w zwyż	109452	18.797.764	17.290.006,80
b) słoninowe od 130—150 kg	56785	7.966.048	7.060.445,25
c) mięsne od 110 kg w zwyż	44946	5.230.361	4.404.692,80
d) mięsne poniżej 110 kg	14074	1.396.724	1.112.642,00
<b>R a z e m</b>	<b>225257</b>	<b>33 390.897</b>	<b>29.867.788,85</b>

Na giełdzie lubelskiej podaż wynosiła:

	Bydła szt.	trzody chlew- szt.	cieląt szt.	drobiu szt.
r. 1934	7.607	27.902	17.019	1.747
r. 1935	7.466	34.002	20.117	31.363

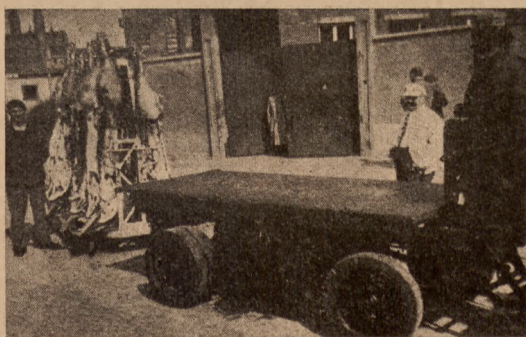
Suma transakcyj:

r. 1934	6.961.650,43
r. 1935	7.783.650,80

Największe znaczenie dla eksporterów mają giełdy, położone w pobliżu dużych

ośrodków konsumcyjnych, jak Warszawa i w przyszłości Łódź, gdyż w tych miejscach na giełdzie mogą otrzymać jak najściślej wyselekcjonowany, stosownie do wymagań standardu materiał dla wykonania przyznaných im kontyngentów wywozowych. W dużych miastach materiał brakowany, nie nadający się na eksport, znajduje chętnych nabywców ze względu na niższą cenę, zwłaszcza, jeśli idzie o trzodę chlewną.

Technika rozdziału podanego materiału rzeźnego na giełdzie przedstawia się tak: 1) pewna część idzie na pokrycie zapotrzebowania miejscowych przetwórców i kupców mięsnych, wędliniarzy, jatkarzy i hurtowników mięsnych — do tej części włączone są i braki eksportowe; 2) najlepszy materiał, jednak nie w sensie absolutnej lepszości, lecz



Wózek elektryczny do przewozu mięsa

w tym znaczeniu lepszy, że odpowiadający ściśle wymaganiom standartowym dla danych kontyngentów, jest zakupywany przez eksporterów. **Jak układają się stosunki konkurencyjne przy zakupie trzody lub bydła przez kilku eksporterów na jednej giełdzie?** Otóż najłagodniejszą jest konkurencja wtedy, jeśli kupcy eksporterzy mają przydzielone kontyngenty o rocznym standardzie, np. w danym tygodniu jeden potrzebuje świń poniżej 110 kg., inny samych bekonów, inny jeszcze sztuk słoninowych ciężkich wyżej 150 kg. i w dodatku podaż na giełdzie jest duża. Tego rodzaju idealne sytuacje zdarzają się rzadko. Najczęściej ma miejsce przenikanie granic wagowych standartów, albo przydzielenie jednego dużego kontyngentu o jednakowym standardzie kilku eksporterom do wykonania. Wtedy zaczyna się walka konkurencyjna, prowadzona do granic opłacalności, polegająca głównie na podbijaniu ce-

ny, nie wykluczając zresztą całego arsenału innych dostępnych, a skutecznych środków. Używają jednak wypadki porozumienia się kupców eksporterów dla uniknięcia walki konkurencyjnej, wtedy powstają t. zw. ciche zmony, które są środkiem, ograniczającym lub zupełnie eliminującym wolną konkurencję, co znów z punktu widzenia czysto handlowego dodatnim nazwać nie można. Gdy supremacja takiego cichego kartelu zbyt silnie zaczyna się na rynku zaznaczać, wtedy powstaje konieczność rozbicia go lub ogr-

konkurencja, stanowiąca podstawę obrotów handlowych, zostaje przywrócona.

Najgorzej przedstawia się kwestia wolnej konkurencji na giełdach przy małych ośrodkach konsumcyjnych, zjawisko monopolizowania obrotów przez jednego lub dwu czy trzech eksporterów występuje tam szczególnie silnie. Giełda popada w dużą zależność od jednego eksportera, stając się niemal jego ekspozyturą — na czym znów cierpią interesy innych eksporterów. Wprawdzie związki eksporterów mają za zadanie wyrównywanie tych różnic, ale tu, gdzie chodzi o zasadniczą kolizję najżywoźniejszych interesów dwu eksporterów — interwencja związku, tak skuteczna w występowaniu na zewnątrz, niewiele pomaga.

Widać zatem stąd, jak wielkie znaczenie posiadają giełdy dla eksporterów, którzy starają się posiadać na nich odpowiedni wpływ i znaczenie w rozumieniu osiągnięcia, stosownie do potrzeb, największego udziału w transakcjach giełdowych. Istniejąca ilość giełd mięsnych nie zaspakaja całkowicie potrzeb gospodarczych kraju w tej dziedzinie i należy się liczyć z możliwością powstania w przyszłości dalszych 2-ch lub 3-ch giełd mięsnych. Najbardziej predestynowanymi do tego miastami byłyby: 1) Gdynia, 2) Wilno lub Białystok, 3) Lwów lub Równe.



Wyładowywanie mięsa

niczenia jego działalności, co zwykle z mniejszym lub większym powodzeniem udaje się aparatowi handlowemu giełdy i wolna

BOGDAN GLIŃSKI

## Instytucje, współpracujące w wymianie towarowej między Polską a zagranicą

Institutions Cooperating in the Turnover of Good beetwen Poland and Abroad

*The author discusses the activity of various Polish public institutions, who deal with turnover of goods between Poland and other countries; however, due to certain restrictions in the international trade, there arise many complications in this turnover of goods. The above mentioned institutions are: the Department of Foreign Trade and the Maritime Department at the Ministry of Industry and Commerce, the Main Import Commission dealing with the allotment of import contingencies, the State Export Institute, which is represented in the country and abroad. This Institute informs the exporters of the possibilities of exporting goods to foreign markets, gives particulars about foreign firms (has an index of 10.000 firms), publishes a bulletin „Informator Eksportowy;“ (Export Information) and other edi-*

*tions, also organizes expositions etc. The Ministry of Foreign Affairs has a very large commercial - information enquiry office at all legations and consulates. An Inter - Ministerial Commission, Encouraging the Export, studies the position as regards the increase of Polish export. At every Chamber of Industry and Commerce there is a Department of Foreign Trade, which deals with matters connected with foreign trade, controls import and export, has under its supervision all compensation trade, firms etc. The Departments of Treaties at the Chambers of Industry and Commerce deal with the preparation of data for commercial negotiations for the Ministries. Besides the self-government economic organizations there are various Polish — foreign organizations (chambers) of considerable importance: in Poland there are 15 of such organizations. The next edition will deal with the activities of different institutions with regard to foreign trade.*

Trudności, ponujące w handlu międzynarodowym, jak ograniczenia dewizowe, kontyngentowe, przepisy ceine, ograniczenia weterynaryjne itp., przyczyniły się do powstania organów o charakterze publicznym, współdziałających w wymianie towarowej między Polską, a innymi krajami.

Do takich to instytucyj zaliczyć należy w pierwszym rzędzie **Ministerstwo Przemysłu i Handlu**, które posiada cały szereg departamentów, współdziałających z naszym eksportem. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj Wydział Handlu Zagranicznego, który zajmuje się reglamentacją importu, wydawaniem pozwoleń przywozu, akceptacją transakcyj kompensacyjnych itp. Drugim ważnym organem Ministerstwa, jest Wydział Polityki Handlowej i Traktatów. Wydział ten podzielony jest na cały szereg referatów terenowych, których zadaniem jest przygotowywanie materiałów, potrzebnych do rokowań o traktaty międzynarodowe. Z innych departamentów ważnym dla eksportu jest departament przemysłowy, oraz departament morski. Departament morski ma za zadanie rozbudowę połączeń morskich z portami polskimi oraz ewentualną interwencję o niżkę frachtów linii okrętowych. Wszelkie inwestycje portowe w Gdyni są dokonywane pod kontrolą tego Wydziału, oraz przeważnie za jego inicjatywą.

Przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu istnieje **Centralna Komisja Przywózowa**, która zajmuje się przydzielaniem kontyngentów importowych na towary, zakazane do przywozu.

Akcję informacyjną oraz propagadnową w dziale eksportowym prowadzi **Państwowy Instytut Eksportowy**, powołany do życia w roku 1927. Instytut jest na prawach Departa-

mentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na czele którego stoi dyrektor, podległy bezpośrednio Ministrowi Przemysłu i Handlu. Instytut posiada cały szereg przedstawicielstw oraz agend w kraju i za granicą, które są ściśle związane z Centralą Warszawską.

W kraju posiada instytut Delegatury w Łodzi, Bielsku i w Białymstoku, trzech głównych centrach polskiego przemysłu włókienniczego. Dlatego też Państwowy Instytut Eksportowy wykonuje częściową kontrolę nad eksportem włókienniczym. Przy Instytucie istnieje także Wywózowa Komisja Rozdzielcza, która zajmuje się rozdziałem kontyngentów przy eksporcie trzody do Austrii.

Za granicą posiada Instytut dwie Delegatury, a to w Londynie i w Batawii, które wykonują stałą kontrolę nad polskim eksportem na te rynki, oraz informują o wszelkich możliwościach zbytu. Instytut pozostaje w ścisłym kontakcie z wszystkimi naszymi placówkami zagranicznymi.

Instytut odgrywa bardzo ważną rolę m. innymi w informowaniu naszych eksporterów o stawkach celnych, stosowanych przy imporcie we wszystkich krajach. Istnieje bowiem w instytucie Biuro Taryf Celnych, w którym znajdują się taryfy stale uzupełniane ze wszystkich państw, tak europejskich, jak i zamorskich. Instytut może także udzielić wyczerpujących informacji odnośnie licznych firm zagranicznych, gdyż posiada kartotekę, obejmującą około 10.000 firm. Instytut popiera organizowanie wystaw handlowych i przemysłowych, często też sam je organizuje oraz wysyła misje handlowe dla zbadania możliwości naszej ekspansji gospodarczej na rynki zagraniczne.

Wobec różnorodności ograniczeń oraz przepisów, stosowanych przez liczne pań-

stwa przy imporcie towarów z zagranicy, wydaje często Instytut publikacje na tematy handlu zagranicznego. Np. broszura p. t. „przepisy importowe państw obcych”, zawiera dokładne informacje, dotyczące przepisów przywozowych, oraz dewizowych, istniejących we wszystkich państwach.

Instytut wydaje biuletyn p. t. „Informator Eksportowy”, ukazujący się co 10 dni, w którym są zawarte wszelkie ostatnio zaszłe zmiany w przepisach celnych, dewizowych, kontyngentowych itp., zaobserwowanych przez Instytut. W wydawnictwie tym istnieje także specjalny dział możliwości eksportowych, w którym podaje się bogaty materiał odnośnie zapotrzebowania rynków zagranicznych. Dział ten ułatwia poza tym nawiązanie bezpośredniego kontaktu importera z polskim eksporterem.

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych**, wykorzystując swój szeroko rozwinięty aparat, bierze czynny udział w pracy nad rozwojem i usprawnieniem obrotów handlowych między Polską a zagranicą. Przy każdym poselstwie i konsulacie polskim istnieje wydział handlowy, który stale zbiera materiał informacyjny dla polskich eksporterów, oraz importerów i w razie potrzeby interweniuje u miarodajnych czynników danego kraju. Poselstwa i Konsulaty zawiadamiają zawsze eksportowe instytucje centralne o większych dostawach, możliwych do uzyskania za granicą, oraz o możliwościach zbytu poszczególnych artykułów. Jednym z ważniejszych zadań działu handlowego w naszych poselstwach, jest informowanie o przepisach dewizowych, zmianach taryfy celnej, kontyngentów i t. p., zaobserwowanych w danym kraju.

W miejscowościach, w których niema poselstw, sprawy handlowe załatwiane są przez konsulaty. Do zakresu działalności natomiast wszystkich konsulatów należą w pierwszym rzędzie sprawy, związane z techniką eksportu, handlowo - informacyjne, oraz emigracyjne. To samo zadanie spełniają także nasze konsulaty honorowe. Zadaniem konsulatów jest wizowanie świadectw pochodzenia, które ma wykazać znaczenie Polski jako odbiorcy towarów danego kraju i to przede wszystkim w obrotach zamorskich. Dotychczas bowiem import nasz z krajów zamorskich, a szczególnie z Ameryki Łacińskiej, odbywał

się za pośrednictwem Holandii, Niemiec, względnie Anglii i dlatego eksport nasz natrafiał na liczne trudności. Dopiero w ostatnim czasie Polska wprowadziła w licznych krajach południowo - amerykańskich nakaz wizowania świadectw pochodzenia, a przeprowadzenie tej czynności poleciła naszym konsułatom.

Przy omawianiu instytucji, współpracujących z naszym eksportem, wymienić należy **Międzyministerialną Komisję Popierania Eksportu**, która zajmuje się badaniem spraw, dotyczących wzmożenia naszego wywozu.

W pracy nad rozwojem obrotów handlowych Polski poważną rolę odgrywa także **Samorząd Gospodarczy**, a w pierwszym rzędzie **Izby Przemysłowo - Handlowe**, których Centralą jest Związek izb Przemysłowo-Handlowych.

W każdej Izbie Przemysłowo - Handlowej istnieje Wydział Handlu Zagranicznego, który zajmuje się wszelkimi sprawami, dotyczącymi obrotów handlowych Polski z zagranicą, jak np. wydawaniem opinii o ustawach w zakresie handlu zagranicznego, kontrolą importu i eksportu, standaryzacją, udzielaniem informacji o charakterze ogólnym, kontrolą nad instytucjami powierniczymi i kompensacyjnymi. Oprócz Wydziału Handlu Zagranicznego istnieje Wydział, który możnaby nazwać Wydziałem Pośrednictwa Handlowego. Zadaniem tego Wydziału jest ułatwienie eksporterom oraz importerom nawiązywania bezpośrednich stosunków handlowych z dostawcami, względnie odbiorcami zagranicznymi, udzielanie szczegółowych informacji odnośnie przepisów celnych, dewizowych i kontyngentowych, istniejących w krajach naszych odbiorców. Wszelkie zapytania, skierowywane do Izby ze strony zagranicznych importerów, względnie eksporterów, Biuro Izby przesyła odnośnym polskim firmom. Wydział ten informuje także o wypłacalności zagranicznych firm i w tym celu prowadzi odpowiedni rejestr. Izba, doceniając znaczenie eksportu dla rozwoju polskiego przemysłu, zajmuje się również propagandą firm polskich, czego dowodem jest opublikowanie przez Izbę wydawnictwa p. t. „Spis Eksporterów polskich”, które ukazało się w czterech językach. Periodycznym pismem, wydawanym przez Izbę, jest biuletyn Izby (miesięcznik), w którym są przedstawione wszelkie ak-

tualne sprawy, dotyczące polskiego przemysłu, oraz handlu tak wewnętrznego, jak i zagranicznego, oraz Gospodarcza Służba Informacyjna, donosząca o zmianach w taryfach kolejowych, celnych, z zakresu kompensaty itp.

Oprócz wyżej omówionych wydziałów, istnieje także Wydział Traktatowy, odpowiednik Wydziału Polityki Handlowej i Traktatów w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Wydział ten zajmuje się przygotowaniem materiałów dla rokowań handlowych, oraz wysyła na życzenie władz swych ekspertów. Jest rzeczą bardzo ważną, aby w rokowaniach handlowych mogli brać udział specjaliści różnych dziedzin naszego przemysłu; umożliwia to bowiem naszej delegacji odpowiednią obronę naszej produkcji, oraz uzyskanie należnych nam kontyngentów.

Obecnie znaczną część zadań Izby przyjął **Rada Handlu Zagranicznego**, organ nieodpłatnie stworzony dla scentralizowania spraw eksportowych.

Jeżeli chodzi o Samorząd Rolniczy, to na pierwszym miejscu wymienić należy „**Związek Izb i Organizacji Rolniczych** w Warszawie, który jest poważną placówką informacyjną w dziedzinie eksportu artykułów rolnych.

Oprócz organów Samorządu Gospodarczego, ważną rolę w współpracy z polskim eksportem spełniają **Izby mieszane polsko-zagraniczne**, będące instytucjami prywatnoprawnymi. Organizacją tych Izb, kontrolą nad ich działalnością, oraz zagadnieniem ich rozbudowy, zajmuje się Związek Izb Przemysłowo - Handlowych, który posiada specjalny referat, dotyczący Izb mieszanych. Referat ten wypracował także pewne wytyczne działalności tych Izb, zdążające przede wszystkim w kierunku kontrolowania eksportu artykułów skontyngentowanych i tu najważniejszym zadaniem jest stałe wykorzystywanie oznaczonych kontyngentów wywozowych. W obrotach handlowych z zagranicą powinniśmy dążyć do wykorzystywania przydzielonych nam kontyngentów wywozowych,

gdyż za każdy przydzielony nam kontyngent wywozowy, Polska przydziela naszemu odbiorcy (państwu) kontyngent przywozowy. W razie niewykorzystania kontyngentu wywozowego następuje pewna nadwyżka importu nad eksportem, co odbija się ujemnie na naszym bilansie handlowym z danym państwem. Dlatego też powinno się zawsze dążyć do zupełnego wykorzystywania kontyngentów wywozowych i w tym celu Izby mieszane prowadzą statystyki, wykazujące wykorzystywanie kontyngentów.

Dalszym zadaniem Izb mieszanych jest badanie możliwości zwiększenia polskiego eksportu na rynki zagraniczne i w tym celu prowadzą one dokładne statystyki, wykazujące, skąd i w jakich ilościach zaopatruje się dany kraj w pewne towary, aby ustalić listę artykułów, które teoretycznie mogłyby mieć szansę na wywóz z Polski. Oprócz tego Izby posiadają zwykle swych zagranicznych korespondentów, lub delegatów, którzy pozostają w ścisłym kontakcie z centralą w Warszawie.

Dla orientacji wymienimy istniejące w Warszawie mieszane Izby Handlowe:

- 1) Izba Handlowa Polsko-Amerykańska,
- 2) „ „ „ Łacińsko - Amerykańska,
- 3) „ „ „ Brazylijska
- 4) „ „ „ Brytyjska,
- 5) „ „ „ Belgijska
- 6) „ „ „ Szwedzka
- 7) „ „ „ Austriacka,
- 8) „ „ „ Hiszpańska,
- 9) „ „ „ Palestyńska,
- 10) „ „ „ Szwajcarska
- 11) „ „ „ Kolumbijska,
- 12) „ „ „ Bałtycko - Skandynawska,
- 13) „ „ „ Francuska
- 14) „ „ „ Węgierska
- 15) „ „ „ Włoska,

Szczegółowa działalność Rady Handlu Zagranicznego, Polskiego Instytutu Rozrachunkowego i Polskiego Tow. Handlu Kompensacyjnego zostanie omówiona w jednym z następujących numerów.

---

Miernikiem współżycia narodów —  
są cyfry wymiany handlowej

---

## VI Kurs Eksportowy

### The VI Export Course

*In October there will be an opening of a new Export Course in Warsaw, which will last till May 1938. Many young people from Poland and abroad have shown great interest in the Course, and therefore the President of the Export Society gives below the details regarding the aim of the Course, the conditions for candidates, and the possibilities in the foreign trade.*

*The aim of the Course is to increase the number of such young people who are well acquainted with the general technique of trade. The lectures are based on theoretical knowledge and are being given by prominent specialists invited by the Światowy Związek Polaków z Zagranicy" (Association of Poles from Abroad).*

*The graduates become efficient tradesmen in all lines of business; the Export Society helps them to find suitable positions or practices in Poland or abroad. It must be noted that many graduates remain in Poland, as export firms are always ready to employ such qualified specialists.*

*Those who go abroad attain success gradually. If necessary, they become representatives of commercial organizations cooperating with the Export Society.*

*Moreover, foreign firms having business relations with Poland, show great interest in the activities of the Export Society.*

Już w październiku prawdopodobnie nastąpi otwarcie VI Kursu Eksportowego, urządzanego przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Zainteresowanie Kursem jest duże. Zarówno do Koła Eksportowego, jak i do redakcji „Polskiego Eksportu” napływają zapytania nie tylko z całej Polski, ale i z zagranicy od młodych ludzi, chcących dowiedzieć się, jakie są zadania Kursu, warunki przyjęcia — no i następnie możliwości pracy w handlu zagranicznym. Na pytania te postaramy się odpowiedzieć.

Placówek handlowych polskich jest mało za granicą. Zbyt mało, jak na nasze możliwości eksportowe, dlatego też kilkaset milionów złotych wypłacamy obcym firmom za usługi handlowe przy sprzedaży polskich towarów. Światowy Związek Polaków z Zagranicy wziął na siebie trud szkolenia zespołów młodych ludzi, którzy gotowi byłiby wyjechać za granicę, by stopniowo brać w swoje ręce handel polskim towarem.

Zadaniem wychowanków Kursów Eksportowych jest jednak nie tylko działalność handlowa. Wychowani w atmosferze społecznej pracy Światowego Związku — mają być oni zastrzykiem nowych sił organizacyjnych

na niektórych terenach zagranicznych — mają być żywym łącznikiem między Polonią odległych krajów a obecną Rzeczpospolitą, tak różną od tej, którą większość emigrantów polskich opuszczają przed kilkudziesięciu laty.

Te zadania, nakładane na wychowanków Kursów, wymagały nie tylko wiedzy teoretycznej. Oddano więc absolwentów Kursów Eksportowych w ręce Koła Eksportowego, które pracując od czterech lat jako stowarzyszenie wychowanków Kursów Eksportowych, podległe Światowemu Związkowi Polaków z Zagranicy, nie tylko dbało o to, by członkowie Koła prócz teorii przeszli właściwą praktykę w handlu zagranicznym, ale by oddając czas na rzecz instytucji, związanych ze Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy — nabrali potrzebnego wyrobienia społecznego oraz dali się poznać jako kandydaci na rzetelnych i solidnych kupców.

Koło Eksportowe, dzięki autorytetowi Światowego Związku, uzyskało dla swych członków wiele praktyk w kraju, które miały dać specjalizację wychowankom Kursów w pewnej dziedzinie handlu zagranicznego. Praktyki te istotnie spełniły swe zadanie — zro-

biły z wielu młodych ludzi — dobrych specjalistów — ale równocześnie wskazały na pewne, nie dające się przed tym zauważyć zjawisko — na dużą chłonność rynku krajowego na ludzi ze specjalizacją eksportową, co spowodowało, że większość wychowanków Kursu pracuje w kraju, zajmując różne stanowiska w instytucjach i firmach handlu zagranicznego.

Część członków Koła wyjechała za granicę — i oni stanowią chlubę Koła Eksportowego. Po kilku latach ciężkiej pracy uzyskali oni w środowiskach, w które weszli, nie tylko dobre zarobki, ale szacunek i poważanie wśród Polonii, a nawet powierzano im, młodym jeszcze przybyszom, odpowiedzialne stanowiska społeczne. Wystarczy wspomnieć o koledze, który obecnie jest dyrektorem Związku Spółdzielni w jednym z krajów amerykańskich, piastując jednocześnie funkcję sekretarza Związku Polaków. Wystarczy wymienić kolegów, którzy pracują w konsulatach, bądź przeszli do założonych przez siebie placówek handlowych.

Zapewne zrozumiecie, Czytelnicy, uczucie prezesa Koła Eksportowego, który może być dumny z tego, że na kilkunastu terenach zagranicznych posiada swych członków, z którymi dłuższy czas pracując w kraju, posiada wspólny język w sprawach społecznych i handlowych i którzy na jego apel potrafią być doskonałymi przedstawicielami organizacji handlowej, którą łatwo stworzyć w oparciu o Koło Eksportowe.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że firmy obce interesują się żywo działalnością Koła Eksportowego, pragnąc obsadzić działy handlu z Polską wychowankami Kursu, należącymi do Koła Eksportowego.

A ilość tych kolegów przybywa stopniowo i niewątpliwie w sposób widoczny wzrośnie po zrealizowaniu postulatu, przyjętego na wielkiej Konferencji Eksportowej, o uruchomienie kredytów na wyjazd młodych handlowców za granicę.

Wracając do spraw Kursów Eksportowych, należy nadmienić, że przyjmowani są kandydaci zasadniczo z wyższym lub średnim

## ZARZĄD KOŁA EKSPORTOWEGO



Siedzą od lewej: Pp. M. Dobrenkówna, dyr. T. Skrabski, Prezes Koła mgr. L. Gatecki, inż. J. Wadzyński, mgr. A. Prażmowski. Stoją od lewej: Pp. W. Nowacki, inż. J. Zatonow, St. Boguławski, E. Wardakówna, E. Stępień

wykształceniem handlowym. Odchylenia od tej zasady robione były dla tych, którzy wykazali się wybitnym uzdolnieniem handlowym lub dłuższą pracą handlową.

Dotychczas kierownictwo Kursu wymagało od słuchaczy: obecności na wykładach (od listopada do kwietnia), napisania pracy dyplomowej i zdania egzaminu przed Komisją, złożoną z delegatów ministerstw i instytucji gospodarczych. Koło Eksportowe, którego członkami stają się słuchacze po ukończeniu

Kursów, żąda specjalizowania się w branży lub w terenie zagranicznym, dalszych studiów językowych, praktyki sprzedażowej oraz pracy czysto społecznej na rzecz Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

Koło Eksportowe, które wchłania w siebie corocznie nową serię absolwentów Kursu, musi interesować się sprawami Kursu. Dlatego też delegat zarządu Koła jest członkiem Komisji Kursowej oraz współdziała w kierownictwie Kursu.

---

# POLONIA ZAGRANICĄ

## Poles abroad

---

### ARGENTYNA

#### Zjazd Federacji „Dom Polski” w Argentynie

Doroczny zjazd Federacji „Dom Polski” w Buenos Aires stał się punktem zwrotnym w życiu argentyńskich rodaków. Odrodzenie się życia społecznego, skierowanie wszystkich wysiłków na drogę realnej pracy dla wspólnego dobra, przeprowadzenie akcji konsolidacji żywiołu polskiego, stało się hasłem dnia.

Wszyscy delegaci nawoływali do gospodarczego organizowania kolonii, wychodząc ze słusznego założenia, iż montowanie życia ekonomicznego, opartego na zdrowych i silnych podstawach, przyczyni się do powiększenia polskiego stanu posiadania oraz podniesienia znaczenia i powagi imienia polskiego.

Po zakończeniu obrad nastąpił wybór nowych władz Federacji.

Przed nowym Zarządem stoi wdzięczne, aczkolwiek trudne i żmudne zadanie odrobienia wielkich zaległości na wszystkich odciśniętych pracach społecznej i gospodarczej.

#### Uczczenie 40-to lecia przybycia polskich kolonistów

Rada Miejska w Posadas - Misiones z własnej inicjatywy, postanowiła uchwalić zmianę nazwy ulicy „Bajada Nueva” na „Aveni-

da Polonia” dla uczczenia przybycia pierwszych emigrantów - kolonistów polskich do Misiones. Projektowane jest również wmurowanie tablicy pamiątkowej.

#### Praca oświatowa w Argentynie

Ośrodkiem coraz żywszej działalności kulturalno - oświatowej w Ameryce Południowej staje się Polonia Argentyńska. Ogólnopolski Komitet Oświatowy w Buenos Aires nie tylko podejmuje i przeprowadza szereg prac oświatowych na terenie dwóch głównych skupisk polskich w Argentynie, mianowicie w mieście i okręgu Buenos Aires i Misiones, lecz nawiązuje również kontakty na obszarze sąsiednich republik: Urugwaju, Paragwaju, Peru, Chile i Boliwii.



Ogólnopolski Komitet Oświatowy  
w Argentynie

## Polscy osadnicy w Argentynie organizują się gospodarczo

Akcja społeczno - gospodarcza w najliczniejszym środowisku naszych osadników w Argentynie — w Misiones — zaczyna przybierać coraz wyraźniejsze kształty.

Na otrząśnięcie się z bierności naszych ko-



Klub Polski „Kolonista” w Apostoles stanu Misiones

lonistów złożył się niewątpliwie nie tylko kryzys ogólny, jaki od 1930 r. panował w Argentynie, lecz bardziej jeszcze „lokalny” kryzys yerbowy, spowodowany krzywdzącą krajowych producentów umową Argentyny z Brazylią w zakresie wymiany towarowej. Na mocy tej umowy yerba brazylijska zyskała wol-



Dowodem znaczenia osadnictwa polskiego w Argentynie jest fakt zwiedzenia kolonii polskich przez gubernatora Vanasco

ny wstęp na rynki argentyńskie, w zamian za co argentyńska pszenica mogła być eksportowana do Brazylii.

Yerba, której cena w 1923 r. doszła do 62 centymów za kg, obecnie, przy stosowanej ochronie przed wyzyskiem pośredników,

osiąga zaledwie 19 centymów za kg. Ponadto rząd, przewidując rychłą nadprodukcję, wprowadził podatek 4 pesów od każdego nowoposadzonego drzewka, co w praktyce uniemożliwiło powiększenie plantacji.

Drugim po yerbie, masowym produktem ziemi missioneńskiej jest tytoń. W ub. r. gospodarczym w całej Argentynie uprawiono 15.587 hektarów tytoniu, z czego 5.700 hektarów przypadało na Misiones. Pod względem powierzchni plantacji tytoniu, Misiones zajmuje drugie miejsce po prowincji Corrientes.

Producenci otrzymują po 1.50, 3.00 i 4.50 pesów za jedną „arrobę” czyli 10 kilo liści tytoniu.

Wyzysk w dziedzinie klasyfikowania liści tytoniowych w marcu ub. r. był bezpośrednim powodem krwawych zaburzeń w kolonii Obera, gdzie oburzonych na niesprawiedliwe ocenianie ich produktów kolonistów zamaskowano. Reakcja ta doprowadziła wreszcie do założenia pierwszej polskiej Spółki Producentów Tytoniu w kolonii Gobernador Roca. Spółka uchroniła członków przed wyzyskiem i osiągnęła ponadto prócz normalnych cen rynkowych dodatkowe komisowe w wysokości jednego pesa od „arrobę”.

W ub. roku zaczęła działać druga taka spółka producentów w kolonii Picada Sueca.

Obie Spółki w kampanii 1936 r. sprzedały. Gobernador Roca — przeszło 51.000 kg. tytoniu na ogólną sumę — 18.160 pesów; Picada Sueca — przeszło 48.000 kg tytoniu na ogólną sumę — 17.432 pesów.

Na okres bieżącej kampanii 1937 r. zawiązały się 3 nowe spółki, a mianowicie w Yobebiri, Campo Grande i Yapeyu. Wszystkie te ośrodki mają wyprodukować w bieżącej kampanii około 250.000 kg tytoniu.

Po przejściu pierwszego okresu próby i rozbudzeniu zaufania wśród kolonistów zamierza się przystąpić do utworzenia jednej, wspólnej dla kilku kolonii kooperatywy, przede wszystkim producentów tytoniu. Uuruchomienie jej planowane jest już podczas przyszłej kampanii 1938 r.

Kooperatywa, organizując bezpośrednią sprzedaż tytoniu fabrykantom w Buenos Aires, Rosario, czy Santa Fé — będzie mogła zapewnić osadnikom w Misiones większe

zyski. W projekcie jest ponad to rozwinięcie akcji spółdzielczej w innych dziedzinach handlowych, stanowiących intratną gałąź wyzysku dla sklepikarzy na koloniach, gdzie ceny detaliczne są niejednokrotnie o 100% wyższe, aniżeli w stolicy Posadas.

Założenie kooperatywy jest już zasadniczo postanowione. Sporą trudnością będzie zdobycie kapitału obrotowego.

Niewątpliwie nader pożyteczną akcją gospodarczą naszych osadników zechce poprzeć Bank P. K. O. w Buenos Aires, jako „Bank Polskiego Emigranta”.

## BRAZYLIA

### Organizacja rolników polskich w Brazylii

Otwarcie Walnego Zjazdu Zawodowego rolników polskich w Brazylii nastąpiło w lokalu Związku Polskiego w Kurytybie wobec przedstawicieli władz brazylijskich z gubernatorem Stanu p. Manoelem Ribasem na czele, przedstawiciela Konsulatu Gen. w Kurytybie p. A. Matuszewskiego, reprezentantów prasy polskiej i brazylijskiej oraz publiczności.

Na Zjazd przybyło 52 delegatów, reprezentujących około 800 członków. W wyniku dyskusji uchwalono cały szereg wniosków i rezolucyj, na czoło których wysuwa się ustalenie programu prac. Zw. Zaw. Rolników, zmierzającego do rozszerzenia działalności:



Do dalekich podróży i do przewozu towarów koloniści polscy w Brazylii używają t. zw. „carossy” zaprzęgniętej w woły

organizacji, ulepszenia produkcji rolnej, krzewienia oświaty zawodowej, oraz zorganizowania pod względem gospodarczym naszej rzeszy osadniczej.

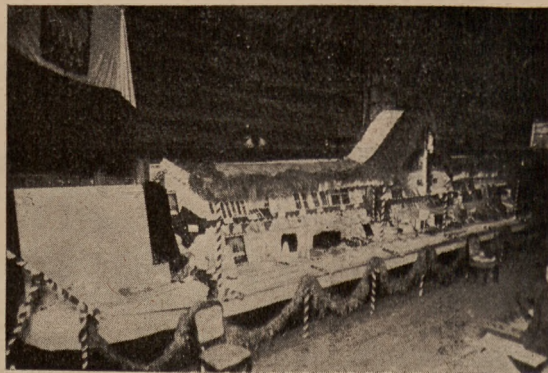
Po dokonaniu wyboru nowego zarządu w wolnych wnioskach uchwalono wystąpić z podziękowaniem Światowemu Związkowi Polaków z Zagranicy za dotychczas okazaną pomoc i zrozumienie potrzeb rolnictwa, oraz postanowiono dążyć wszelkimi siłami do urzeczywistnienia w możliwie najkrótszym czasie hasła samowystarczalności terenu.

### Pierwsza wystawa polska w Argentynie

Związek Polaków w Berissi, pod protektorem Chargé d'Affaires R. P. p. Wacława Dostala, zorganizował Wystawę Polską.

Ciekawy dział towarów, importowanych z Polski, obejmował ekspozycje przemysłu włókienniczego, gumowego, chemicznego, elektrotechnicznego, wódczanego, wojennego i t. d.

Wystawa wzbudziła żywe zainteresowanie wśród zwiedzających.



Dział towarów importowanych z Polski

### Polak — królem bananów

Zaledwie przed dwoma laty, rolnik polski z Marretes — Stefan Wierzyński, wydzierżawił na 10 lat obszar ziemi, na którym założył szkółkę drzew owocowych, którą doprowadził do 10.000 sztuk szlachetnych pomarańczy i abakatów. Gdy jednak przed półtora rokiem przekonał się, że banany dają większy i pewniejszy dochód, przerzucił się do ich plantacji. Dziś oprócz szkółki posiada na własnym gruncie w stanie produkcji 40.000

pni bananów, zamierza zaś dojść do 100 tysięcy, a wówczas jego plantacja będzie największą w całym stanie Parana. Dziś już całe Morretes patrzy z podziwem na ciągle zwiększające się plantacje naszego rodaka, wróżąc mu, że już niedługo zostanie „królem bananów” na parańskim wybrzeżu.

Oto przykład aż nadto wymowny, co zdziałać potrafi energia i zapał przedsiębiorczej jednostki

## CZECHOSŁOWACJA

### **Polska wystawa gospodarcza w Czechosłowacji w 1938 r.**

Z inicjatywy Towarzystwa Rolniczego w Cz. Cieszynie zawiązały wszystkie polskie instytucje gospodarcze w Czechosłowacji komitet, którego zadaniem będzie zorganizowanie polskiej wystawy gospodarczej. Wystawa odbędzie się w sierpniu przyszłego roku w Cz. Cieszynie i trwać będzie 14 dni. Impreza ta ma objąć wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

W dotychczasowych przygotowaniach zarysowują się następujące działy:

Spółdzielczość, organizacja i oświata rolnicza, produkcja rolna, dział techniczny, mający zastosowanie w gospodarstwie i wystawa maszyn rolniczych, kobieta - gospodyni, przemysł i handeł — zostanie zorganizowany przez Towarzystwo Kupiecko Rzemieślnicze i da obraz produkcji w polskich warsztatach pracy.

Wystawa ma być dalszym krokiem programu, zdążającego do uzyskania samodzielności gospodarczej. Ideologia wystawy da się wyrazić słowami: „Umiejcie wiele, miejcie wiele, a będziecie znaczyć wiele i moc wiele”.

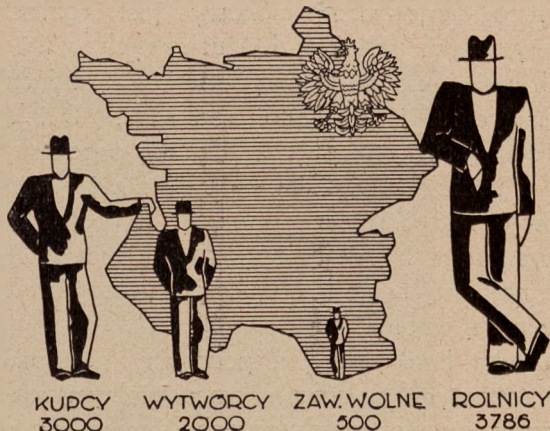
## FRANCJA

### **Ludność polska we Francji**

Powszechny spis ludności Francji z 1931 r. podaje bardzo wysoką cyfrę dla warstwy Polaków, pracujących we własnych warsztatach pracy, a w każdym razie nie najemnych, liczy się ich bowiem aż na 21.000.

Tłumaczy się to tym, że do rdzennych Polaków dodani zostali i Żydzi, obywatele polscy.

Po skorygowaniu cyfr ogólnych, podział rdzennych Polaków na klasy społeczne odpowiedział w 1931 r. cyframi podanymi na ilustracji.



Cztery klasy społeczne ludności polskiej we Francji

Dziś można liczyć, jeżeli chodzi o liczbę rolników, do 10 tysięcy samodzielnych gospodarstw rolnych. Jest to po robotnikach, których w r. 1931 było 260.000 (rdzennych Polaków). Robotnicy bowiem stanowią najliczniejszą klasę społeczną wychodźstwa polskiego we Francji.

## STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Kupiectwo polskie w Stanach Zjednoczonych A. P. organizuje się.

P. Karol Herse od dłuższego czasu działa wśród Polonii amerykańskiej jako instruktor i organizator z ramienia Federacji Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych. Na temat położenia kupiectwa polskiego w Stanach Zjedn. A. P. p. K. Herse zamieścił na łamach czasopisma „Polonia Zagranicą” ciekawy artykuł, którego streszczenie podajemy niżej:

W dobie obecnej stany Zjednoczone są widownią bezkrwawej rewolucji, gdzie zmagają się interesy różnych grup społecznych. Jeśli chodzi o zagadnienia kupieckie, to najciekawszym zjawiskiem jest walka pomiędzy indywidualnym kupcem a wielkimi koncernami, znanymi w Ameryce pod nazwą składów łańcuchowych. Kupiec polski w ogromnej swej większości jest właśnie samodzielnym

właścicielem niewielkiego przedsiębiorstwa. Dlatego też jeżeli chcemy zrozumieć warunki życia naszego kupiectwa w Stanach Zjednoczonych, musimy się zapoznać z przejawami tej walki.

Ze względu na to, że większość kupiectwa polskiego stanowią kupcy gałęzi spożywczej, najbardziej ciekawy jest rozrost spożywczych składów łańcuchowych, z których największymi koncernami są: „Atlantic and Pacific” i „National Tea Co”. Dzięki ogromnej sile zakupu i wspaniałej organizacji, a przede wszystkim — umiejętnej i planowej sprzedaży, organizacje te potrafiły przyciągnąć klientelę, dając jej obsługę taką, na jaką samodzielny kupiec nie jest w stanie się zdobyć.

Walka konkurencyjna pomiędzy składami łańcuchowymi a kupcem samodzielnym rozgorzała na wszystkich polach. Kupiec samodzielny zaczął się bronić, przede wszystkim dążąc do przeprowadzenia ochrony ustaw, jak również przez organizowanie się w różne formy związków i organizacji handlowych, znanych pod ogólną nazwą „dobrowolnych składów łańcuchowych” („Voluntary chain stores”). Polskich organizacji tego typu mamy w Stanach Zjednoczonych kilka.

Na pierwsze miejsce, tak pod względem organizacji, jak i dokonywanych obrotów, wysuwa się „Mid-West Grocery Co”, w Chicago, która to organizacja jest spółdzielnią samodzielnich kupców, posiadającą swoją własną hurtownię. Hurtownia ta pakuje cały szereg artykułów pod własną nazwą, zaś poszczególne składy, mimo, że nie przestały być własnością indywidualnych kupców, są jednakowo urządzone, posiadają jednakowo pomalowane fronty i prowadzone są według jednego i tego samego systemu. Cała polityka sprzedaży jest prowadzona przez Zarząd hurtowni. W roku ub. „Mid-Wst Grocery Co” dokonała obrotu na 2.694.503 \$, wykazując dochód w wysokości dol. 56.029. W przeciągu 6-ciu lat istnienia organizacja wielokrotnie wypłaciła swym członkom pierwotnie wniesiony udział. Jej rozwój przypisać należy sprężystości i fachowości jej kierownika A. Zdrojewskiego.

Również hurtownie polskie, będące własnością bądź prywatną, bądź też udziałową — idą w kierunku oparcia się o swoich odbiorców i ściślejszego z nimi związania,

jak np. „Salesman Grocery Co” w Buffalo. Firma ta, będąc własnością prywatną, przeprowadza kampanię rozsprzedaży nowej emisji akcji uprzywilejowanych wśród swoich odbiorców, zapewniając im stałe oprocentowanie i rabaty od dokonanych z hurtownią obrotów. Hurtownia spożywcza w Hamtramck Mich. zorganizowała wśród swoich odbiorców t. zw. „Klub Ogłoszeniowy”, prowadząc w ten sposób jednolitą kampanię ogłoszeniową.

O ile przed trzema laty zdawało się, że składy łańcuchowe bezapelacyjnie zwyciężą i wypiją indywidualnego kupca z rynku, o tyle dzisiaj można stwierdzić, że szanse są równe, gdyż indywidualny kupiec jest w stanie przeciwstawić się organizacjom kapitalistycznym tam, gdzie chodzi o siłę zakupu i system sprzedaży. Najlepszym tego dowodem jest potężna amerykańska organizacja hurtowni kooperatywnych, znana pod skróttem NROG, obejmująca przeszło 100 hurtowni i walcząca o pierwsze miejsce z tak potężnymi organizacjami, jak „Atlantic and Pacific” i „National Tea Co”. Nadmienić wypada, że „Mid-West Grocery Co” jest jednym z członków wspomnianej organizacji, zaś A. A. Zdrojewski — jeany z jej zarządców.

Niezależnie od walki konkurencyjnej na odcinku gałęzi spożywczych, kupiec polski innych branż znalazł się w trudnej sytuacji, ze względu na coraz większą agresywność i bezwzględność firm obcych, wchodzących na teren jego działania wśród polskich odbiorców.

Zrozumienie konieczności organizacji przejawiało się w zwołaniu ogólno-amerykańskiego Zjazdu Kupiectwa Polskiego, który odbył się w Cleveland w roku ub., a wynikiem którego było stworzenie Federacji Zrzeszeń Kupieckich w Ameryce. Organizacja ta reprezentuje interesy całego zorganizowanego kupiectwa, nadaje mu kierunek ideowy i wypracowuje programy, oraz broni jego interesów.

Przegląd dokonanych przez Federację prac, w ciągu zaledwie rocznego jej życia, stwierdza niezbicie konieczność istnienia tego rodzaju organizacji i dodatni jej wpływ na życie naszego wychodźstwa w Ameryce, w którym podejmuje zaniechaną dotąd pracę na odcinku gospodarczym.

## Syndykat Dziennikarzy Polskich w Ameryce wydaje „Almanach”

Istniejąca od blisko dziesięciu lat organizacja dziennikarzy polskich w Ameryce przystąpiła do wydawania „Almanachu” którego treść obejmować będzie wszystko, co dotyczy dziejów Polonii amerykańskiej

oraz jej dorobku na różnych polach. Będzie to: bilans pracy, sił i zasobów Polaków na ziemi amerykańskiej.

Obszerny dział stanowić będzie przemysł i handel. „Almanach” zawierać będzie również ogłoszenia firm polskich, eksportujących lub chcących eksportować do Ameryki.



Prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich w U. S. A., p. Franciszek Barć w rozmowie z p. Januszem Stryjewskim

## Zjazd hurtowych kupców polskich w Cleveland

W Cleveland obradowała konferencja przedstawicieli polskich importerów, hurtowni spożywczych i mięsnych oraz różnych

przedsiębiorstw kupieckich. Tematem obrad była sprawa reorganizacji importu polskich szynek do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W obradach brał udział delegat Świat. Zw. Polaków z Zagr. p. dyr. Jan Sobiecki, honorowy członek Koła Eksportowego.



Zjazd hurtowych kupców w Cleveland

## Naczelna reprezentacja Polonii w Stanach Zjednoczonych

Naczelną reprezentacją 4 milionów Polaków, zamieszkałych w Stanach Zjedn. A. P. jest Polska Rada Międzyorganizacyjna, stanowiąca centralne ognisko pracy polskiej za oceanem. Odbyty ostatnio zjazd Rady wykazał konieczność znacznego rozszerzenia jej dotychczasowej działalności, do czego też nowoobrana Egzekutywa Rady z zapałem i energią przystąpiła. Utworzone zostały specjalne komisje stałe i komitety dla poszczególnych działów pracy. Weszli do nich wybitni działacze zarówno z Chicago, jak i wszystkich większych środowisk polskich. Powstały więc komisje: Stypendialna, Prasowa i Funduszu Narodowego, do współpracy z centralami lokalnymi, Komisja Weteranów. Osobna komisja zajmie się sprawami współpracy z kupiectwem, a Komisja Główna będzie miała za zadanie zorganizowanie: przeprowadzenie szeroko zakrojonej akcji „Roku Książki” i „Prasy Polskiej”. Powołano też komitety zawodów sportowych, uczczenia czynu zbrojnego wychodźstwa oraz Komitet ufundowania sali Polonii Amerykań-

skiej w Domu Polonii Zagranicznej w Warszawie. Ostatni Zjazd postawił przed Radą ogromne zadania i nakreślił tak olbrzymi plan pracy, że dla jego wykonania Rada dąży do przyciągnięcia jak największej osób czynnych i doświadczonych w pracy społecznej, które właśnie w ramach poszczególnych sekcji czy komitetów znajdą szerokie pole pracy dla dobra Polonii Amerykańskiej.

## Wycieczka kupców polskich z Ameryki w Warszawie

W czasie wakacyj bawiła w Polsce wycieczka Federacji Polskich Zrzeszeń Kupieckich w Ameryce. Na czele wycieczki, składającej się z 42 osób, reprezentujących kupiectwo polskie ze wszystkich większych ośrodków w Stanach Zjednoczonych, stał dyrektor Federacji na stan Michigan — p. Stanisław Nycek.

Wycieczka ta obuziała duże zainteresowanie sfer gospodarczych w Polsce, jako dowód zacieśniania się więzi gospodarczej, łączącej potężną, 4-milionową Polonię Amerykańską z Macierzą.



Wycieczka kupiectwa polskiego z Ameryki w Światowym Związku Polaków z Zagranicy w Warszawie.  
W pierwszym rzędzie w środku: dyr. Lenartowicz oraz kierownik wycieczki p. St. Nycek.

# T A R G I I W Y S T A W Y

## Fairs and expositions

*The economic life in Poland is more animated than ever, the result of which are the numerous fairs and exhibitions held in the country as well as abroad for instance: Poland had participated in the Eastern Fairs at Królewiec (East-Prussia), where the Polish goods of best quality had been presented. The Eastern Fairs at Królewiec are of the utmost importance to the improvement of commercial relations between Poland and Germany as well as the Baltic countries.*

*A significant fact in the Eastern Europe was the opening of the XVII-th Eastern Fair in Lwów — early in September, 1937.*

*Many regional Fairs and Exhibitions have been also held in Poland, of which should be noted the VIII th Fair at Wołyń, the Handicraft Exposition at Lublin, also the II-nd Fair at Polesie in Pińsk.*

### Targi Wschodnie w Królewcu

Targi Wschodnie, jakie odbyły się w sierpniu r. b. w Królewcu, stanowiły przekrój życia gospodarczego nie tylko Prus Wschodnich, lecz także państw bałtyckich. Z tych to względów oraz w związku z ożywieniem stosunków gospodarczych z Niemcami budziły one zainteresowanie polskich sfer gospodarczych. Polska wzięła udział w Targach Wschodnich w Królewcu w roku bieżącym po raz czwarty z rzędu. Pawilon polski zajmował wśród wszystkich pawilonów zagranicznych czołowe miejsce, tak co do rozmiarów jak i urzędzenia.

Jako eksponaty pawilon polski zawierał przede wszystkim ziemiopłody, len, pierze, jelita, skóry, zioła, nasiona itp., dalej wytwory przemysłu ludowego, a ponad to mieścił stoiska o charakterze propagandowym, jak stoisko prasy polskiej, linii żeglugowych Gdynia — Ameryka, wykonane niezwykle efektownie, stoisko „Łotu”, oraz obszerne stoisko działu biograficznego.

Pawilon polski na tegorocznych Targach Królewieckich miał charakter wystawy prób i wzorów. Biorąc pod uwagę całokształt eksponatów pod tym kątem widzenia, stwierdzić należy, że pawilon polski zadanie swe spełnił całkowicie. Urządzony wzorowo oraz z wielkim smakiem estetycznym, budził powszechne zainteresowanie. Duża w tym za-

śluga konsula gen. R. P. w Królewcu p. Warchałowskiego oraz p. Wacława Piotrowskiego, który z ramienia Państwowego Instytutu Eksportowego zorganizował całość polskiego pokazu.

Poza Polską w tegorocznych Targach Wschodnich w Królewcu wzięły udział następujące państwa: Italia, Grecja, Finlandia, Estonia, Łotwa, Turcja, Węgry i Mandżukia. Z osobnym stoiskiem wystąpiło również W. M. Gdańsk.

### XVII Targi Wschodnie we Lwowie

Dnia 4 września otwarte zostały XVII z rzędu Targi Wschodnie. Na otwarciu Targów przybył p. Minister Przemysłu i Handlu Roman w towarzystwie dyr. departamentu i naczelników wydziałów Min. Przem. i Handlu, pp. Kandla, Łubieńskiego, Sokołowskiego, Molendy. Z miejscowych dygnitarzy udział w uroczystości wzięli wojewoda lwowski p. Biłyk, generał Tokarzewski, prezydent Ostrowski, wojewoda tarnopolski Molicki. Państwa zaprzyjaźnione reprezentował poseł rumuński w Warszawie, gen. konsul rumuński we Lwowie, prezes Izby Przem. Handl. w Bukareszcie, delegat ambasady niemieckiej i inni.

Uroczystości zagał prezes Lwowskiej Izby Przem. Handl. p. Szarski; następnie przemówili prezydent m. Lwowa dr. Ostrowski, dyr.

Makowski, prezes bukareszteńskiej Izby Przem. Handl. Pennescu Kertesel, który rozwinął pomyślne perspektywy wymiany handlowej polsko-rumuńskiej.

Ostatni przemówił p. min. Roman, który w dłuższym przemówieniu podkreślił historyczne znaczenie Targów Wschodnich, które na rubieży wschodniej są bastionem i pokazem polskiej siły i wytwórczości gospodarczej.

Targi przedstawiają się b. interesująco.

Ogólna liczba wystawców wynosiła 880, w tym wystawców krajowych 642, zagranicznych 223, z terenu W. M. Gdańska 5. Na 17 państw, biorących udział w Targach oficjalny swój udział zgłosiły: Niemcy, Rumunia, Bułgaria. Na tegorocznych Targach wystąpił po raz pierwszy polski zmonopolizowany przemysł narzędziowy, oparty o najlepsze stale krajowe. Przemysł ten jest znakomicie postawiony i pokrywa obecnie około 70% zapotrzebowania wewnętrznego rynku.

### Targi Wołyńskie

W dniu 12 b. m. odbyło się w Równem uroczyste otwarcie VIII-ych Targów Wołyńskich.

Na otwarcie przybyli: wojewoda wołyński p. Józewski, dowódca O. Lublin gen. Smorawiński, wiceminister spraw wewnętrznych p. Korsak, 40 posłów i senatorów na czele z marszałkiem Prystorem i wicemarszałkami Schaetziem, Kielakiem i Barańskim oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych.

Prezes Targów p. Wołk wygłosił przemówienie powitalne, podnosząc rolę Targów dla Wołynia.

Po przemówieniu powitalnym nastąpił właściwy akt otwarcia Targów, którego dokonał marszałek Prystor, przecinając wstęgę, poczem nastąpiło zwiedzanie terenu Targów.

Na uwagę zasługuje eksport rolniczy, obejmujący produkty eksportowe standaryzowane: cukier, chmiel eksportowy, szczecina, zboże, nasiona i przetwory zbożowe, jagody suszone, wosk, grzyby, jęczmień browarny i sód, makuchy, ryby i raki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Targi Wołyńskie nawiązały żywy kontakt z przemysłem wielkopolskim.

### II Jarmark Poleski w Pińsku

W Pińsku odbył się od 22. VIII. do 5. IX. rb. drugi z rzędu jarmark poleski, który przedstawił w skondensowanej formie całe życie gospodarcze tego ciekawego regionu. Na jarmarku był przedstawiony efekt prac samorządu terytorialnego, a udział w nim wzięły trzy samorządy gospodarcze. Dominujący był udział, z natury rzeczy, rolnictwa, z którego żyje na Polesiu ponad milion mieszkańców. Przedstawiono też prace rzemiosła, które stopniowo dźwiga się, wyrabiając sobie należną pozycję gospodarczą. Wreszcie w dziale przemysłu był głównie reprezentowany przemysł tartaczny i dyktowy, zdobywający sobie coraz to większe uznanie. Jarmark poleski jest imprezą jeszcze o olbrzymich możliwościach rozwojowych.

### Wystawa rzemieślnicza w Lublinie

Wystawa odbyła się pod protektoratem Izby Rzemieślniczej w Lublinie i przy jej wybitnym poparciu finansowym i organizacyjnym, oraz przy dużym poparciu prezydenta miasta Liszkowskiego. Bodźcem do urzędzenia wystawy rzemiosła chrześcijańskiego i zorganizowania jej, były wytwarzające się stosunki gospodarcze w dobie obecnej.

Po przemówieniu p. wojewoda dr. Różnięcki, w otoczeniu naczelnika Chrzanowskiego i dyrektora Lubelskiej Izby Rzemieślniczej Ptasieńskiego oraz gości, zwiedził kolejno wszystkie stoiska, żywo interesując się sposobami wytwórczości, pochodzeniem materiałów, używanych do wytworów oraz ilością zatrudnionych w poszczególnych zakładach robotników.

Wystawca wyrobów garncarskich Kozioł, zademonstrował przed p. Wojewodą i licznie zebranymi gośćmi sposób produkcji i wymodelował w parę minut wazon do kwiatów. Demonstrowali również sposób wyrobu kafli właściciele zakładów kaflarskich.

Jedną z pierwszych nagród otrzymała firma „Jan Żylski” w Nałęczowie, za swe przepiękne wyroby z drzewa, eksportowane na zomorskie rynki zbytu.

Wystawa przedstawia się okazale.

## Zboże w sierpniu 1937 r.

Corn in August, 1937

*This year's crops in Poland have failed. According to the total estimate of the Main Statistics Office, the crops of the current year are as follows: wheat 1,79 million tons, i. e. 16,2 per cent less than in 1936, and 8,4 per cent less than the average for the years 1932—36; rye 5,57 million tons, i. e. 12,5 per cent less than in 1936, and 14,7 per cent less than for the years 1932—36; barley 1,28 million tons, i. e. by 8,3 per cent less than in 1936, and 10,3 per cent less than for the years 1932—26; oats 2,35 million tons, i. e. by 11,1 per cent less than in 1936 (and 8,8 per cent less than for the years 1932—36. In August the prices of wheat rose to about four zlotys for 100 kgs., in which case the export is unprofitable; the Association of Exporters issued export licences only for 45 tons of wheat. The prices for rye were also increased in districts where crops were not so good — export licences were issued for 2,075,3 tons of rye and 45 tons of rye flour. The prices of barley were increased in the latter part of August due to the information about the possibilities of exporting barley to Switzerland and exempting it from duty. The prices of oats showed a decline during the first part of August, however, there was an increase towards the end of August.*

Według oceny Związku Eksporterów Zboża R. P. w Poznaniu sytuacja na rynkach zbożowych — ze szczególnym uwzględnieniem możliwości eksportowych — przedstawiała się w sierpniu r. b. następująco:

**Rynek krajowy był całkowicie niezależny od sytuacji na rynkach światowych.** Bardzo silna w ciągu sierpnia tendencja zwykła była wynikiem sytuacji na rynku wewnętrznym, kształtującej się pod znakiem słabych urodzai. Według ogólnego pierwszego szacunku G. U. S. zbiory pszenicy wyniosą 1,79 mil. ton, będą więc o 16,2% mniejsze od zbiorów zeszłorocznych, a w porównaniu z przeciętną lat 1932—1936 będą mniejsze o 8,4%. Zbiory te będą przypuszczalnie wystarczające dla pokrycia wewnętrznego zapotrzebowania. Na silny wzrost cen w sierpniu, wynoszący przeciętnie około 4 zł. za 100 kg., wpłynęło także ograniczenie dowozów, wynikające z przewidywania wzrostu cen, a umożliwione przez lepsze ogólne położenie rolnictwa. Wobec wprost odwrotnej tendencji cen, niż na rynkach zagranicznych nie było oczywiście żadnych możliwości eksportowych. Tendencja dla **żyta** na rynku światowym była znacznie stalsza niż dla pszenicy.

Na rynkach europejskich notowania uległy cniżce, natomiast na rynkach amerykańskich żyto było notowane pod koniec miesiąca na równi lub nieco wyżej niż na początku. Ogólna tendencja była jednak raczej słaba. Obroty jak dotąd były niewielkie, nie mniej oczekuje się w tym roku wyższych obrotów niż w poprzedniej kampanii, raz ze względu na większe nadwyżki St. Zjednoczonych, o po wtóre z powodu osiągnięcia poziomu cen umożliwiającego znowu użycie żyta na paszę. Największych obrotów dokonywano w sierpniu żytem amerykańskim. Żyto kanadyjskie jest jeszcze nadal zbyt drogie. Rumunia mimo mniejszych w tym roku zbiorów będzie jednak eksportowała żyto i zawarła już transakcje z Czechosłowacją na ca. 15 tys. ton. Żyto węgierskie było nawet dla odbiorców skandynawskich zbyt drogie, a żyto holenderskie znajdowało regularny zbyt do Danii. Rezultat zbiorów żyta w Europie będzie przypuszczalnie mniejszy, niż w roku poprzednim, gdyż w głównych krajach produkujących żyto urodzaje wypadły słabo.

Na rynku krajowym tendencja była przez cały sierpień mocna z pewnym uspokojeniem od połowy miesiąca. Zwyżka cen nie była

równa na wszystkich giełdach i zależała od sytuacji w poszczególnych okręgach. W okręgach, posiadających normalnie nadwyżki eksportowe, zwyżka była na ogół mniejsza, co powodowało też przewozy z tych okręgów do okręgów słabiej zaopatrzonych. Pierwszy szacunek zbiorów G. U. S. podaje dla żyta cyfrę 5,57 mil. ton, co oznacza w porównaniu do r. 1936 spadek o 12,5%, w porównaniu z przeciętną lat 1932—1936 o 14,7%.

Tendencja na rynku **jęczmienia** była również słaba. Nacisk podaży St. Zjednoczonych był bardzo silny, powodując poważną niżkę cen. W ostatnich dniach sierpnia nastąpiła lekka poprawa notowań. Popyt na jęczmień był stosunkowo dobry, szczególnie jeżeli się zważy, że ceny jego zbliżają się do cen kukurydzy. Mimo mniejszych zbiorów w Kanadzie, jęczmień ten był stale oferowany. Na rynkach występował również jęczmień perski sprzedawany głównie do Anglii.

Notowania jęczmienia na rynku krajowym kształtowały się nierówno. Na giełdach zachodnich, czyli w okręgach większej uprawy tego zboża panowała z początkiem sierpnia tendencja zwyżkowa. Lekka zwyżka nastąpiła w ostatnich dniach miesiąca pod wpływem wiadomości o wprowadzeniu zwrotów cła dla jęczmienia i na skutek pewnych możliwości eksportowych do Szwajcarii. Na innych giełdach, a szczególnie w Warszawie zaznaczyła się w środku miesiąca lekka tendencja zwyżkowa. Zbiory jęczmienia były według szacunku G. U. S. stosunkowo najlepsze, wynosząc 1,28 mil. ton. Spadły one w porównaniu do r. 1936 o 8,3% w stosunku do przeciętnej z lat 1932 — 1936 o 10,3%.

Mimo już i tak niskiego poziomu cen poszedł również i **owies** za ogólną słabą tendencją. Jedyne na amerykańskich rynkach terminowych zaznaczyła się lekka poprawa. Obroty owsem na rynkach światowych były bardzo ograniczone, stale kupowała jedynie Szwajcaria i to tylko owies argentyński. Owies holenderski wykazuje dobrą jakość i zbliża się do parytetu eksportowego.

Na rynku krajowym ceny owsa kształtowały się w pierwszych dwóch dekadach sierpnia niżkowo, co jest zrozumiałe wobec wysokiego poziomu osiągniętego w lipcu. Pod koniec sierpnia ceny wykazywały znowu po-

prawę. Według szacunku G. U. S. zbiory owsa wyposły 2,35 mil. ton, co oznacza spadek w porównaniu do r. 1936 o 11,1 proc., a w stosunku do przeciętnej lat 1932-36 o 8,8 proc.

W okresie od 1 do 31 sierpnia rb. Związek Eksporterów Zboża R. P. wydał pozwoleń wywozu na 15 ton pszenicy, 2075,3 ton żyta i 45 ton mąki żytniej.

### Zwrot ceł przy wywozie jęczmienia

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 3 września 1937 r. ogłoszone w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie zwrotu cła przy wywozie zagranicę jęczmienia zarządzone zostało, że przy wywozie zagranicę standaryzowanego jęczmienia, wytworzonego na polskim obszarze celnym, przyznaje się zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i użyte do wytworzenia tego jęczmienia nawozy, materiały pomocnicze, narzędzia i maszyny w wysokości zł. 3 od 100 kg. Warunkiem przyznania zwrotu cła jest uzyskanie w tym celu przez stronę zaświadczenia eksportowego Min. Przemysłu i Handlu. Do odprawy wywozowej za zwrotem cła jęczmienia są uprawnione wszystkie urzędy celne kolejowe, morskie, oraz rzeczne, położone na polskim obszarze celnym. Na dowód przyznania zwrotu cła Urząd Celny, dokonywujący odprawy celnej, wystawi kwit wywozowy na podstawie zaświadczenia eksportowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, po stwierdzeniu wywozu towaru zagranicę. Kwity wywozowe na okaziciela ważne są w ciągu miesiąca od daty jego wystawienia i służą do otrzymania w gotówce przyznanego zwrotu cła. Kwity wywozowe będą realizowane przez Dykację Ceł, którym podlegają urzędy celne, wystawiające te kwity. Dykacja Ceł w Warszawie realizuje kwity wywozowe Dykacji Ceł w Gdańsku. Minister Przemysłu i Handlu uprawniony został do ogłaszania w Monitorze Polskim wykazów organizacji, uprawnionych do otrzymywania i wydawania zaświadczeń eksportowych, oraz określenia standardu jęczmienia. Rozporządzenie weszło w życie 4 września 1937 r.

W niem. dzienniku urzędowym (Reichsanzeiger) Nr. 197 zostało ogłoszone rozporządzenie o zmianie taryfy celnej niemieckiej. Polskę interesować mogą następujące zmiany:

W poz. tar. cel. niem. 1, 2, 3, 4, dotyczących żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa w uwagach dotyczących upoważnienia dla „Reichsstelle für Getreide” do sprowadzania wyż. wymienionych zbóż za opłatą cła i RM: zostało skreślone ograniczenie czasowe tego

upoważnienia; poz. tar. cel. niem. 11 — strączkowe: stawka celna została obniżona dla sortowanych z 12 RM na 8 RM; poz. tar. cel. niem. 25 — buraki cukrowe: zostało wprowadzone postanowienie, że minister finansów został upoważniony do zwalniania buraków od opłat celnych w wypadkach wyjątkowych.

\*\*  
\*

**Palestyna.** Cło na pszenicę twardą ustalone zostało w wysokości 3 milsów od kg.

---

# C H M I E L — H O P S

---

STEFAN ŁUKOMSKI

Inspektor Chmielarstwa

## Zbyt chmielu

### Report on Sales of Hops

*The author of the following article inspector of hop industry in Poland, points out the means by which Polish hops are being sold to foreign buyers. Until now the chief buyers of Polish hops were the German firms, which exported hops to the markets of the United States, Canada, etc., using the German trade mark.*

*However, when Poland herself began to export hops to those markets, there was a keen competition between the Polish exporters and the brokers acting on behalf of different firms*

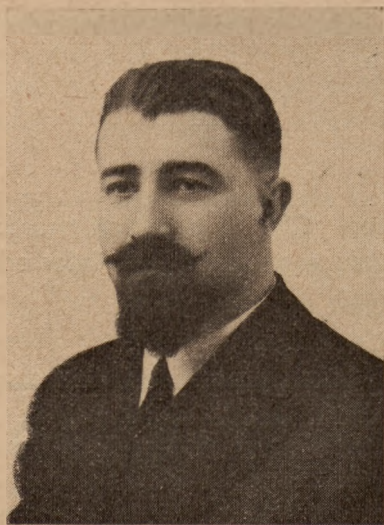
*At present Poland exports 90 per cent of her total production of hops. It is likely that the production of hops will grow rapidly owing to the fact that the climate of certain regions and the soil are suited for that product. Another thing of importance is that in Poland hops are being cultivated and sorted by well-trained specialists; this trade is carried on through many generations.*

Lata wysokich cen przy dużym popycie na chmiel, były powodem, że przy rozwoju produkcji chmielu nie myśleliśmy o organizacji zbytu, natomiast kupcy chmielowi zeszli przeważnie do roli pośredników, a na browary krajowe prawie nie zwracało się uwagi. Chmiel nasz szedł na eksport za pośrednictwem zagranicznych kupców i to pod obcą marką. I kiedy nastąpił okres światowej nadprodukcji chmielu, chmielarstwo nasze nie po-

siadając rynków zbytu i nie oparte o własne browary, zdane było na łaskę i niełaskę kupców zagranicznych.

Światowy zaś konsument nie znał chmielu polskiego, a kupcy zagraniczni zmuszeni byli wpieryw sprzedawać chmiel ze swoich krajów, a nasze browary związane z handlem zagranicznym, a często zobowiązane zagranicznymi pożyczkami, nadal sprowadzały chmiel obcy.

Rezultatem tego było, że np. w 1929 roku, jeden ctr. chmielu kosztował za granicą około 200 zł., a u nas 15 — 60 zł., przy czym krajowe browary blisko połowę zapotrzebo-



Inspektor Chmielarstwa St. Łukomski

wania pokrywały chmielem sprowadzonym z zagranicy.

Plantatorzy chmielu, nie mając odpowiednio silnej organizacji, nie mieli czynnika własnego, który by odpowiednio bronił interesów producenta chmielu, skutkiem czego w okresie ośmioletnim, t. j. między 1923—1930 rokiem wywieźliśmy za granicę chmielu za siedemdziesiąt milionów złotych, w tymże okresie czasu sprowadziliśmy z zagranicy do kraju chmielu za szesnaście i pół miliona złotych, przy czym w wymienionym okresie czasu przeciętna cena chmielu wywożonego za granicę wynosiła 254 zł. za 1 ctr. 50 kg., a przeciętna cena chmielu przywozowego do kraju 437 zł. za 1 ctr. 50 kg. Wymieniony spadek rentowności produkcji chmielarskiej nie następował w równym stopniu w poszczególnych krajach europejskich; bardziej ucierpiały kraje nie posiadające własnych rynków konsumcyjnych i nie mające wyrobionej marki dla swojego towaru u światowych konsumentów. I chociaż rynki zagraniczne chętnie zaopatrywały się w nasz chmiel, to jednakże chmiel ten występował pod obcą marką i znany był jako chmiel niemiecki lub czeski.

Jako przykład cytuję taki charakterystyczny wypadek: jedna ze światowych firm co-

rocznie importuje do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Kanady i innych państw wielkie ilości polskiego chmielu, które idą przez Hamburg, jednakże chmiel ten figuruje w urzędowej statystyce, jako wwieziony z Polski do Niemiec. Ze względu jednak na zakaz urzędowy nie zosiaje chmiel spożyty w Niemczech, lecz reeksportuje się go do wyżej wymienionych krajów. Ponieważ jednak zostaje on sprzedawany pod marką obcą — nie słychać nic o tym, ażeby niemieccy lub czescy reeksporterzy robili obroty polskim chmielem.

Ze względu na dobry gatunek i taniść naszego chmielu, zagraniczne firmy chętnie go nabywają, nie zdradzając jego pochodzenia. Od tej chwili jednak, kiedy polski chmiel zaczął ukazywać się na światowych rynkach pod nazwą własną — te same firmy zaczynają go zwalczać jako niebezpiecznego konkurenta. W rezultacie cena naszego chmielu na zagranicznych rynkach jest o wiele niższą od cen chmielu niemieckiego. Brak zaś kredytów eksportowych na chmiel powoduje,



Plantacja chmielu na szkielecie z drutu

że krajowe instytucje handlu chmielem schodzą do roli pośredników dla większych kupców zagranicznych, sprzedając nasz chmiel za gotówkę, ale po bardzo niskich cenach. Nie chcąc ponosić ryzyka przy sprzedaży chmielu do krajów zamorskich, które normalnie płacą dwukrotnie lepszą cenę niż kupcy niemieccy — jednak z paromiesięczną zwłoką w płatności, wobec czego nasz handel woli zadawałnic się mniejszą prowizją przy dużym obrocie, aniżeli brać cenę wyższą przy konieczności dłuższego czekania na zapłatę. Częstotliwość obrotów przy niższej cenie daje korzystniejsze pod względem zysku warunki dla kupca krajowego, niż droższa sprzedaż o małym obrocie.

Kredyty zastawowe oraz premiowanie pracy pionierskiej przy zdobywaniu obcych rynków dla chmielu polskiego, dadzą możliwość naszym instytucjom i eksporterom chmielowym przejścia z roli pośrednika do roli właściwej, to jest do prowadzenia na własną rękę eksportu z docieraniem bezpośrednio do prawdziwego konsumenta zagranicznego.

Wzmocnienie stanowiska naszego eksportu powinno iść także przez asekurację kursu walut, w jakich została zawarta sprzedaż chmielu. Nasz eksporter sprzedając chmiel do dalekich krajów, zmuszony jest transakcje przeprowadzać przez zagraniczne instytucje handlowo - transportowe, które mają u siebie możliwość asekurowania transakcji przed spadkiem kursu waluty, w jakiej została zawarta umowa handlowa.

Wobec czego wydatną pomocą dla naszego handlu byłoby szersze wprowadzenie

asekuracji ryzyka walutowego i eksportowego, praktykowanego w Polsce dotychczas na bardzo małą skalę.

Głównie przy eksporcie chmielu do odbiorców zamorskich, gdzie terminy płatności ze względu na przyjęte zwyczaje są długie, eksporter nie ma pewności, że otrzyma w oznaczonym terminie swą należność i podług należytego kursu.

Chmielarstwo nasze nie może marzyć o reklamacji zbytu, dopóki wewnętrzne zużycie będzie stanowiło 10% produkcji. Zwiększenie wewnętrznej konsumpcji chmielu przez wzmocnienie wyrobu piwa w Polsce stworzy także poważne podwaliny pod hodowlę jęczmienia browarnianego.

U nas piwo wyparły nisko opodatkowane, przeważnie bezwartościowe dla zdrowia „owocowe” limoniady, rzadko kiedy mające coś stycznego z owocami, za to w znacznej

### Eksport chmielu z Polski

1933 . . . . .	23.960	centnarów
1934 . . . . .	38.520	„
1935 . . . . .	33.760	„
1936 . . . . .	52.038	„

### Światowy przywóz chmielu

	1936	1935	1934
	w centnarach		
U. S. A. . . . .	80.866	47.835	54.455
Niemcy . . . . .	54.456	57.146	47.590
Belgia . . . . .	52.666	40.620	49.460
Irlandia . . . . .	51.121	42.191	39.937
Anglia . . . . .	41.689	42.258	45.797
Francja . . . . .	25.422	22.586	26.782
Austria . . . . .	13.592	11.526	10.198

### Obszar zajęty pod uprawę chmielu w Polsce w latach 1928—1936\*)

Województwo	P O W I E R Z C H N I A    W    H A						
	1928	1929	1932	1933	1934	1935	1936
Wołyńskie . . . . .	1.914	980	811	1.051	1.499	1.776	2.024
Lubelskie . . . . .	705	642	446	486	532	561	537
Tarnopolskie . . . . .	302	308	272	229	309	316	292
Kieleckie . . . . .	174	175	110	120	129	138	136
Lwowskie . . . . .	133	124	79	74	58	53	52
Poznańskie . . . . .	126	150	125	113	181	155	159
Łódzkie . . . . .	77	85	53	57	80	61	101
Warszawskie . . . . .	32	34	40	26	24	27	25
Krakowskie . . . . .	19	19	12	24	19	10	19
Stanisławowskie . . . . .	18	17	25	15	15	12	20
Białostockie i Poleskie . . . . .	12	1	—	—	2	1	—
Wileńskie . . . . .	—	—	—	—	—	—	1
Ogółem w Polsce . . . . .	3.512	2.535	1.973	2.195	2.848	3.110	3.366

\*) w/g Głównego Urzędu Statystycznego.

większości fabrykowane na smakach i kolorach, otrzymywanych z zapraw chemicznych i to przeważnie importowanych z zagranicy.

Kwestia zwiększenia własnego rynku zbytu jest nie tylko podstawą dla racjonalnej organizacji handlu, ale także kwestią stabilizacji uprawy chmielu w Polsce.

---

# J A G O D Y — B E R R I E S

---

## Ocena sezonu eksportowego jagód

### Report on the Season's export of Berries

*The season for the export of black berries lasted from the end of June up to the latter part of August. This product has been exported mainly to England — then to Germany and Switzerland. It must be noted that the method of transporting that article through Gdynia has been more satisfactory than that through Hamburg, as in the first case the goods have reached England in better condition. Due to the great supply of berries to the market and to poor condition in sales, this year's export of that article has not been favorable for the exporters.*

*It is assumed that on occasion of that particular branch of export to the Federation of Exporters of Poultry and agricultural Articles of Second Importance, should improve the sales organization of berries.*

Sezon eksportowy na czarne jagody trwał od końca czerwca do drugiej połowy sierpnia. Największym rynkiem zbytu była Anglia, poza tym eksport był kierowany do Niemiec i Szwajcarii.

Eksport artykułu tego jest bardzo ryzykowny, gdyż zależy od pogody, od transportu i od podaży. Należy przy tym stwierdzić, że organizacja zbytu posiada jeszcze duże braki. Fachowcy obliczają, że np. w 1936 r. przy należytej organizacji zbytu można było uzyskać o 50 tys. funtów więcej za eksport tego artykułu.

Największe transporty jagód poszły do Anglii. Znamienym jest, że transporty, idące przez Gdynię, przychodziły do Anglii w dobrej kondycji, natomiast transporty, kiero-

wane na Niemcy przez Hamburg, w stanie pozostawiającym dużo do życzenia. Fakt ten miał tym gorsze następstwa, że tylko niewielkie ilości towaru, nie nadającego się do dalszej wysyłki do Anglii, można było ulokować na rynku niemieckim i to po cenach daleko dbiegających od opłacalności. Ogólna ocena sezonu dla eksportu polskiego wypadła w r. bież. raczej niekorzystnie. Dodać należy, że dopiero w maju r. b. przystąpiono do zorganizowania eksporterów jagód jako sekcji w Zrzeszeniu Eksporterów Drobiu i Ubocznych Artykułów Rolnych. Był to okres zbyt krótki, aby można było cały aparat handlowy odpowiednio zreorganizować. Nie mniej należy stwierdzić, że krok w kierunku uporządkowania tej gałęzi eksportu został zrobiony.

---

Przez intensyfikację eksportu —  
do ożywienia gospodarki polskiej

---

# Angielski rynek zbytu jagód

## The English Sales Market of Berries

*As reported by Mr. Schafler of the London Agency of Importers, the supply of berries to English markets has been great this year, however, the majority of goods reached England in bad condition. Due to the fact that berries are consumed mostly by poorer classes of people, any change in prices affects the sales of berries. The Polish goods transported through Gdynia arrived on good condition. The appearance of plums on the market in August has caused considerable competition for the sales of berries.*

Na angielskim rynku jagód w roku bieżącym sytuacja nie przedstawiała się dla eksporterów korzystnie. Według raportów Agencji Importerów M. Schaflera przebieg sezonu importu czarnych jagód przedstawiał się następująco:

W pierwszych dniach lipca przychodziły duże ilości jagód po 70 — 80 tys. koszy tygodniowo i więcej. Towar był na ogół w dobrym stanie, ale i zdarzały się partie zagrzone, które nadawały się tylko na marmoladę, uzyskując oczywiście niewspómiernie niższą cenę. Charakterystycznym jest, że w razie wyżki ceny — automatycznie następowało wstrzymywanie się z zakupami, gdyż — jak wiadomo — jagody spożywa ludność biedniejsza. Każda nawet drobna różnica cen budziła żywą reakcję na rynku zbytu.

W czasie od 12 — 16 lipca przy dowozie 28 tys. koszy do Newcastle ceny były gorsze, niż w ub. tygodniu. Do Hull przywieziono w poniedziałek 63 tys. koszy, a w środę 49 tys. koszy. Ponieważ z powodu niżki cen prowincja zgłosiła duże zapotrzebowanie, towar został szybko sprzedany i pod koniec tygodnia ceny poprawiły się.

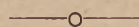
W okresie od 17 — 23 lipca dowieziono 172 tys. koszy jagód do Hull i 17 tys. do Newcastle. Ceny były niskie tak z powodu nadmiaru towaru, jak i lichej jakości. Dobre ceny osiągnął tylko towar czeski, b. czysty i dobrze pakowany. Jagody polskie pozostawiały wiele do życzenia, gdyż były przejrzałe.

W czasie od 26 — 30 lipca mimo, że dowóz był mniejszy, gdyż wyniósł 83 tys. koszy, ceny nie poprawiły się, ponieważ duża część towaru była nadal przejrzała. Towar dobry uzyskał natomiast znacznie lepszą cenę.

W okresie od 2 — 6 sierpnia r. b. przywieziono 78 tys. koszy jagód, przy czym ceny nie doznały poprawy z powodu słabego towaru oraz pojawienia się na rynku śliwek.

W okresie od 8 — 13 sierpnia dowóz wyniósł 45.300 koszy i ceny doznały pewnej poprawy. Wzrosły dowozy z Norwegii. Towar polski z Gdyni osiągnął b. dobre ceny, natomiast idący z Hamburga w zwyczajnych wagonach przyszedł w stanie złym.

Ostatni w sezonie biuletyn za okres od 16 — 21 sierpnia notuje przyście z Polski towaru w dobrym stanie — to też i ceny były odpowiednio lepsze.



### Eksploracja runa leśnego

Słowem runo leśne określimy uboczne produkty naszych lasów, a więc grzyby, jagody, zioła lekarskie, nasiona drzew, mech itp. Runo leśne jest na północo-wschodzie bardzo obfite ze względu na znaczne obszary pokryte lasami. Eksploatacja runa stanowi pozycję wcale niemałą i ma tendencje rozwojowe. Podamy cyfry, dotyczące najważniejszych pozycji. A więc np. ziół lekarskich z czterech Półn.-Wsch. Wojew. w roku ubiegłym wywieźliśmy zagranicę na sumę z górą 250 tys. zł., grzybów w r. ub. wywieźliśmy zagranicę z tych województw na sumę blisko pół miliona złotych. Oczywiście w obu wypadkach nie uwzględniliśmy sum uzyskanych ze sprzedaży na miejscu oraz w innych częściach Polski.

Nie są to bynajmniej cyfry, obrazujące górne nasze możliwości. Wręcz odwrotnie — wykorzystujemy zaledwie drobną część bogactw naszego runa leśnego. Dzieje

się to z tego powodu, że mamy jeszcze za mało nowoczesnie urządzonych suszarni i sortowni grzybów, ziół etc. Obecnie na tym odcinku wre gorączkowa praca. Coraz więcej zgłasza się chętnych do uruchomienia nowoczesnych suszarni. Dzieje się to przede

wszystkim dzięki organizacyjnemu cłu wywózowemu, które usunie z eksportu towar suszony prymitywnie przez rolnika, przeważnie w piecach od chleba. Cło nowe stwarza dogodną koniunkturę dla dobrze urządzonych suszarni i sortowni.

---

# GRZYBY — MUSHROOMS

---

## Charakterystyka rynku grzybowego w Polsce

Rozległe obszary leśne w Polsce, rozmieszczone głównie na ziemiach północno-wschodnich, dalej na Pomorzu i południu kraju (Podkarpacie) posiadają obok drzewa bogate „runo leśne” w postaci grzybów, jagód, ziół itp. Na pierwszy plan wysuwają się bezsprzecznie grzyby, obficie występujące przede wszystkim w lasach województw północno-wschodnich.

Do niedawna jeszcze eksploatacja grzybów była prowadzona na stosunkowo niewielką skalę, zalety zaś ich, jako przedmiotu handlu były niedostatecznie doceniane. W ciągu ostatnich kilku lat grzyby zyskują coraz to większe znaczenie w grupie artykułów spożywczych. Następuje wzrost zbiórki grzybów, co — ożywiając obroty handlu — przyczynia się też do zwiększenia dochodu społecznego, szczególnie zaś w rejonach leśnych; zbiórka grzybów daje poza tym ludności tych obszarów sezonowe źródło dochodu.

Niedostatecznie wyzyskiwana dziś jeszcze eksploatacja grzybów pozostawia wiele do życzenia również pod względem jakościowym.

Przedostające się obecnie z rąk zbieraczy do obrotu handlowego grzyby są w ogromnej większości do obrotu tego nieprzygotowane, co bardzo szkodliwie odbija się na interesach wszystkich czynników, biorących udział w obrocie grzybami.

Zbieracz grzybów, zazwyczaj rolnik, dokonywując również suszenia, uzyskuje za grzyby nienależycie przygotowane, stosownie niską cenę, ponieważ tego rodzaju grzy-

by, zanim dojdą do konsumenta, muszą być odpowiednio do wymagań odbiorców dostosowane. Kupiec ponoszący ciężar wspomnianych czynności, nie mieszczących się w ramach jego istotnej działalności gospodarczej, zmuszony jest kompensować ich koszty z jednej strony niższą ceną, płaconą przy zakupie towaru nieodpowiedniego, z drugiej wyższą ceną sprzedaży. Te utrudnienia ciążąc na aparacie wymiany wpływają na obroty i w znacznym stopniu utrudniają ich ożywienie.

### Characteristics of Mushroom Market in Poland

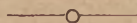
Poland has very large forests mainly in the north-east Pomerania, and in the south (Podkarpacie), which besides wood supply mushrooms, berries, herbs, etc. in huge quantities. Mushrooms are of great importance — they grow abundantly in the forests of north-eastern regions.

Up to now mushrooms have been exploited in a small degree, as their commercial value has not been taken into consideration. During the last few years mushrooms are getting more and more important as a food product. Mushroom - picking is developing very rapidly, which has much influence on the trade turnover, and it increases the public revenue particularly in woody regions; on the other hand, mushroom - picking is a source of profit for countryfolk of those regions.

Mushrooms are exploited only to a small degree. There is still much to be done in the betterment of this exploitation.

Large quantities of mushrooms supplied by the pickers are not prepared for trading purposes; this has a detrimental effect on all factors concerning that line of business.

The drying of mushrooms is done by the picker (an agriculturer), who has to sell them at low prices, because they are not a prepared product for the consumption. Now, the buyer, who prepares that article for use in trade, bears all the charges respectively. In order to cover these charges he pays a low price to the picker, and on the other hand, he increases the selling prices. All these difficulties influence detrimentally the development of the mushroom trade.



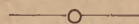
### Przepisy standaryzacyjno - techniczne przy wywozie grzybów suszonych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło przepisy standaryzacyjno - techniczne obowiązujące przy wywozie grzybów suszonych za granicę, które już weszły w życie. Przepisy te normują przygotowanie towaru oraz ustalają normy jakościowe i sposób opakowania. Zaznaczyć należy, że opakowanie grzybów zostało w przepisach standaryzacyjnych potraktowane zbyt rygorystycznie, a mianowicie wprowadzono obowiązek opakowań jedynie w skrzyniach drewnianych (deski lub dykta). Sposób ten jest niezbędny o ile chodzi o transport drogą morską, natomiast przy transporcie drogą lądową zupełnie wystarczającym jest opakowanie w workach, którego zresztą żądają odbiorcy. To też inspektorat standaryzacyjny — jak się dowiadujemy — wyraził zgodę na taką zmianę opakowania, o ile chodzi o transport drogą lądową.

### Technical-Standard Regulations for Export of Dried Mushrooms

The Ministry of Industry and Commerce have approved the technical-standard regulations regarding the export of dried mush-

rooms to foreign countries, which regulations have already come into force. The regulations specify the preparation of goods, their quality and packing. It must be noted that with regard to the packing of mushrooms, the standard regulations are too strict, i. e.: the mushrooms must be packed in wooden cases (planks or plywood). This manner of packing is quite indispensable, if the goods are transported over sea, however, if they are transported over land it is sufficient to have them packed in sacks - according to the requirements of the buyers. As we have already been informed, the inspector of standard regulations has given consent to this latter manner of packing provided the goods are transported over land.



### Obwieszczenie w sprawie zwolnienia od cła wywozu grzybów

W Nr. 167 „Monitora Polskiego” z dnia 24 lipca r. b. ukazało się obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lipca r. b. o trybie postępowania przy wydawaniu zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wolny od cła wywóz grzybów jadalnych: suszonych, solonych i marynowanych, konserw rybnych i ogórków.

Do prowadzenia eksportu artykułów tych są uprawnione wyłącznie firmy przemysłowe wpisane do rejestru eksporterów, które odpowiadają warunkom wymienionym w powyższym obwieszczeniu, a m. in. posiadające świadectwo przemysłowe od I — VI kat. przem. (firmy trudniące się wyłącznie suszeniem grzybów — VII kat. przem.): prowadzą księgi handlowe, choćby nie były kupcami rejestrowanymi; spółdzielnia winna złożyć zaświadczenie o należeniu do Zw. Rew. Spółdzielni; posiadają odpowiednio urządzone wytwórnie; posiadają zarejestrowany znak towarowy, względnie znak taki zgłosiły w Urzędzie Patentowym R. P.

O wpisaniu do rejestru eksporterów mogą się ubiegać również firmy handlowe, posiadające świadectwa przemysłowe od I — II kategorii handlowej (trudniące się wyłącznie handlem grzybami suszonymi — III kategorii handl.). Podania o wpis do rejestru ekspor-

terów należy składać do Ministerstwa Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo - Handlowych.

Do oceny towaru eksportowego powołany jest inspektorat standaryzacyjny przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wolny wywóz od cła grzybów (konserw rybnych, ogórków) wydawane są za pośrednictwem Izb Przemysłowo - Handlowych na podstawie opinii Inspektora Standaryzacyjnego.

### Publication of Regulations Concerning the Export Licence for Mushrooms

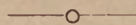
The Minister of Industry and Commerce published regulations on the 20th of July, 1937, which appeared in the „Monitor Polski” (Polish Monitor) No. 167 dated July 24th, 1937, with regard to the issue of licences by the Ministry of Industry and Commerce for exporting the following edible mushrooms free of duty: dried, salted, pickled, also canned pickles and fish.

The above articles can be exported only by such commercial firms which have been registered as export firms, and which comply with the above mentioned regulations, i. e.—firms that have commercial licences of commercial categories I—VI (firms dealing with the drying of mushrooms - commercial category VII). These firms must have a set of commercial books, although they might not be registered as dealers. Federations should present certificates that they are members of the „Związek Rewizyjny Spółdzielni” (General Verification Committee of Federations). Besides, the firms should have well - equipped works, also a registered trade-mark, and if not, necessary arrangements should be made at the Polish Patent Office for obtaining such trade-mark.

All trading firms registered as export firms, must have commercial licences of trade-categories I — II (dealing exclusively with dried mushrooms—trade licence category III). Applications for the registration of exporters should be filed with the Ministry of Industry and Commerce through the Association of Chambers of Industry and Commerce.

The exported goods are estimated by the inspector of standard regulations at the Association of Chambers of Industry and Commerce.

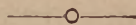
The export licences for mushrooms (canned fish and pickles) are being granted by the Ministry of Industry and Commerce through the Chambers of industry and Commerce on the basis of information given by the inspector of standard regulations.



### Informacje i nowiny

Niewątpliwie dużym krokiem naprzód w kierunku uporządkowania eksportu grzybów jest wydanie rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu o rejestracji firm eksportowych oraz o standaryzacji (o czym wyżej). Na uznanie zasługuje również zorganizowanie po raz pierwszy w roku bieżącym targów grzybowych w Sarnach (od 9—23 września r. b.).

Do najważniejszych rynków zbytu grzybów należą następujące kraje: Niemcy, Anglia, Stany Zjednoczone A. P., Francja i Szwajcaria.



### Eksporterzy grzybów

#### The exporters of mushrooms

1. Admurski i Mechanik — Wilno, Szopena 1.
2. L. Baranowicz — Kolno, Białostockie.
3. „Champignon” — Wilno, Portowa 21.
4. L. Chajman — Kolno, Białostockie.
5. Ch. Cyngsztang i Syn — Warszawa, Pl. Żelaznej Bramy 6.
6. Dobry — Augustów, Białostockie.
7. „Dominante” — Brusy, Pomorze.
8. Bracia Elfman — Warszawa, Rymarska 10.
9. Sz. Jaskółko — Białystok, ul. Dąbrowskiego.
10. I. Kosczyński — Czersk, Kościuszki 1, Pomorze.

11. Krauthammer i Co. — Bolechów, Małopolska.

12. I. Lichtensztein — Łomża, St. Rynek 15.

13. I. Lis — Wołkowysk 2.

14. H. Paczanowski — Inowrocław, Wałowa 41.

15. I. Salamander i J. Leimberg — Lwów, Fl. Bilczewskiego 10.

16. A. Słomiński — Brusy, Pomorze

17. I. Słomiński — Rytel, Pomorze.

18. M. Szafran — Augustów, Białostockie.

19. I. Szerman — Suwałki, Noniewicza 8.

---

# D R Ó B — P O U L T R Y

---

## Jak się kształtuje eksport drobiu

Dewaluacja, jaka dotknęła niektóre kraje, aktualne dla eksportu drobiu z Polski, t. j. Szwajcarię, Francję, Włochy, spowodowała, że ceny artykułów żywnościowych, a tym samym i drobiu nie podężyły równomiernie za spadkiem wartości pieniądza. Z uwagi na te okoliczności możliwości eksportu drobiu do krajów tych nie kształtują się pomyślnie. W ogólnym zarysie sytuacja na poszczególnych rynkach zbytu przedstawia się następująco:

**Niemcy.** Na zasadzie polsko-niemieckiej umowy rynek ten należy uznać za ustabilizowany. Roczny eksport drobiu (głównie gęsi) do Niemiec został ustalony w wartości 5 mil. zł. (ca. 700 tys. szt. gęsi żywych) przy ustalaniu cen wytrzymujących w zupełności rentowność tego eksportu. W kołach fachowych wysuwana jest jednak obawa, czy w momencie największego nasilenia eksportu tego artykułu, przypadającego na październik i listopad, rentowność nie zostanie zachwiana, co mogłoby nastąpić na wypadek dalszego wzrostu cen na rynku wewnętrznym, która to tendencja zaznacza się ostatnio wcale wyraźnie.

**Austria.** Na rok bieżący kontyngent eksportowy wynosi 700 tys. kg. drobiu, w czym 300 tys. kg. gęsi. Przewiduje się w roku bieżącym wzmożenie eksportu drobiu na ten rynek z prawdopodobieństwem wyczerpania całego kontyngentu.

**Czechosłowacja.** Kontyngent wywozowy, wynoszący w ostatnich trzech latach 125 tys. szt. gęsi był wykonany zaledwie w 40%. W roku bieżącym sytuacja układa się pomyślniej, tak, że ogólnie jest spodziewana moż-

liwość większego wykorzystania kontyngentu eksportowego (50—60%).

**Włochy.** Rynek włoski przedstawia się bardzo interesująco dla eksportu drobiu z uwagi na swoją chłonność: przed okresem wprowadzenia w życie sankcyj na rynku tym Polska lokowała do 1 mil. kg. drobiu. Tegoroczna polsko-włoska umowa handlowa otworzyła z powrotem możliwości eksportu drobiu żywego do Włoch. Wprowadzie pierwsze miesiące nie sprzyjały możliwościom wykorzystania plafonów eksportowych na tym rynku z uwagi na niskie ceny drobiu — jednakże ostatnio ceny te podniosły się i obecnie powstają szanse rentowności eksportu do tego kraju. Należy się przeto liczyć z możliwością rozpoczęcia eksportu drobiu do Włoch w najbliższym czasie.

### Development in Export of Poultry

The devaluation in such countries as: Switzerland, France and Italy, into which Poland imports poultry, has caused that the prices of food products including poultry were not in accordance with the depreciation of currency. Owing to this fact, the situation regarding the export of poultry to the above countries isn't quite favorable. In general the situation on various markets is as follows:

**Germany:** On the basis of the Polish-German agreement Poland has a steady market in Germany. The yearly export of poultry to Germany (mostly geese) has been estimated at five million zlotys (for 700,000 live geese). This export has been profitable. It is belie-

ved in the commercial circles that when the demand will be great, and i. e. in October and November, the profits might be reduced owing to further increase in prices on the home-market; this tendency can be now observed.

**Austria:** In the current year the export contingency is 700.000 kilos of poultry, of which 300.000 are the geese. It is anticipated that the export of poultry to the above market will be increased this year, so that there is a possibility of exhausting the whole contingency.

**Czechoslovakia:** During the last three years the export contingency was 125.000 of geese; only 40 per cent of this contingency has been exhausted. In the current year,

however, an increase in export is foreseen from 50 to 60 per cent.

**Italy:** There is a satisfactory outlook with regard to export of poultry to the Italian market; before the sanctions had been applied Poland exported about one million kgs. of poultry. The Polish-Italian commercial treaty of this year again presented new possibilities of exporting live poultry to Italy. In fact, during the first few months the export contingency has not been wholly exhausted on that market due to low prices for poultry, however lately these prices have risen, and at present advantages and profits are pronounced in export of poultry to that country. Under these circumstances it is quite possible that the whole contingency will be exhausted.

---

## R A K I — C R A B S

---

### Eksport raków wymaga sanacji

#### Export of Crabs Requires Organisation

*With regard to the export of crabs from Europe, Poland ranks second in importance next to Soviet Russia; the value of the exported article is about one million zlotys per annum. However, neither the producer nor the Polish trade can take full advantage of these export possibilities due to the lack of proper organization. One of the many bad points is, that all parcels in the value of fifty zlotys, are exempt from currency restrictions; many dishonest buyers take this opportunity of exporting goods of higher value than fifty zlotys, in which case the foreign currency does not flow into the country. Another point is, that according to the Polish-German contingency agreement the prices for crabs, which are below their market value, had been fixed. This situation is very unfavorable for the export of crabs to Germany, while, on the other hand, the German agents get hold of this line of business. The German agents export crabs from Poland to Germany, and from Germany they re-export this article to such countries, which have no currency restrictions, thus obtaining higher prices. The exporters of crabs have applied to the respective authorities to prevent such procedure.*

Kiedy cyfry wymiany towarowej Polski z zagranicą miesiąc po miesiącu przynoszą nam ujemne saldo w bilansie handlowym — słuszną wydaje się konieczność obrony każdej, nawet najmniejszej pozycji eksportowej.

Do artykułu takiego, który wymaga stanowczo innego traktowania i zainteresowania należą niewątpliwie raki. Zaznaczyć

przy tym należy, że raki nie są bynajmniej artykułem mało ważkim, czego dowodem jest fakt, że wartość eksportu raków przedstawia rocznie około 1 mil. zł., a poza tym jest to jeden z nielicznych artykułów naszej produkcji, który nie ma wielkiej konkurencji w Europie. Bowiern poza Rosją Sowiecką Polska jest największym europejskim produ-

centem i eksporterem raków, gdyż pozostali jeszcze dwaj producenci Litwa i Jugosławia stoją daleko poza nami.

Organizacja eksportu raków szwankuje u nas poważnie, co przynosi duże straty dla naszego gospodarstwa narodowego — nawet większe, niżby się to na pozór zdawało.

Zasadniczy błąd w dotychczasowej organizacji eksportu raków tkwi w zwolnieniu od ograniczeń tak walutowych, jak wywozowych przesyłek do wartości 50 zł. Ponieważ nie ma żadnych norm, któreby ograniczały zawartość takich przesyłek, w rezultacie przesyłka zadeklarowana jako „50-cio złotych” może przedstawiać kilka lub kilkanaście razy większą wartość. Na dowód naszego twierdzenia przytaczamy głośny zresztą wśród branży tej fakt wywiezienia przesyłki raków, zadeklarowanej jako „50-cio złotych”, zawierającej 85 kóp po 5 zł., czyli razem wartości 425 zł. (!). Te „50-cio złotych” przesyłki stwarzają niebywałą okazję do przemytu waluty, gdyż nieuczciwy eksporter wysyła taką partię towaru tranzytem przez Niemcy np. do Francji, gdzie ograniczeń dewizowych nie ma i skąd należność za raki można przekazać do Palestyny, czy gdziekolwiek indziej. W ten sposób z Polski ucieka waluta zupełnie bezkarnie.

Przeciwdziałać temu możnaby w bardzo prosty sposób, a mianowicie przez maksymalne ograniczenie wagi przesyłek, co jeśli by nie zapobiegło całkowitemu szmuglowaniu waluty, to w każdym razie ograniczyłoby ten szmugiel do minimum.

Drugi ważny defekt w eksporcie raków — to ustalenie ich ceny przy wywozie do Niemiec na obecnym poziomie. Ceny eksportowe raków do Niemiec zostały ustalone na 1,80 zł. za 1 kg. brutto, co jest absolutnie nie-

realnym, gdyż ceny te — stosownie do obecnych cen rynkowych w Polsce — powinny wynosić co najmniej 3 zł. za 1 kg. Oczywiście żaden uczciwy eksporter polski nie może wysłać do Niemiec raków, gdyż nikt nie zgodzi się otrzymać w drodze rozrachunku tylko 1,80 zł. za 1 kg. raków, gdy za towar sam musi zapłacić w kraju więcej. W ten sposób oczywiście nikt nie wykonuje do Niemiec kontyngentów eksportowych. Jest to natomiast woda na młyn niemieckich agentów, w których nota bene rękę znajduje się eksport raków w Polsce i którzy umieją ten błąd wygrać na swoją korzyść. Agenci ci, mając w rękę jako atut kontyngentową cenę, kupują za bezcen u nas raki, importują je do Niemiec, tutaj je sortują i odświeżają w znakomicie urządzonych stacjach wodnych i stąd reeksportują je jako towar niemiecki na rynki wolne, jak np. do Francji, Szwajcarii itd., gdzie uzyskują bardzo dobre ceny. Tańsze i gorsze gatunki raków natomiast wysyłają jako polskie lub zatrzymują dla własnego przetwórstwa. W ten sposób polski eksporter ma drogę eksportu raków do Niemiec zamkniętą, a na systemie tym zarabiają krocie niemieccy agenci.

Oczywiście, że nieuczciwi eksporterzy w warunkach takich wchodzą często w kombinacje z agentami niemieckimi i różnicą, uzyskaną ze sprzedaży raków ponad ustaloną cenę 1,80 zł. na rynku wolnym, dzielą się, dysponując walutą na jednym z nieograniczonych reglamentacją rynków w sposób dowolny.

System wolnych przesyłek „50-cio złotych” oraz ustalenie ceny raków w obrocie skontyngentowanym z Niemcami — to dwie furtki, którymi ucieka z kraju waluta.

---

Propaganda eksportu — to wzmożenie  
znaczenia gospodarczego Polski.

---

## Sytuacja polskiego eksportu jaj

Rok 1937 jest dalszym etapem zarysowującego się od lat kilku zwykłego rozwoju cen na wewnętrznym rynku jajczarskim. Ten wzrost, który w roku 1937 zaznacza się szczególnie silnie, to widomy dowód poprawy na tak ważnym odcinku gospodarstwa rolnego, posiadającego doniosłe znaczenie z tego względu, że producentem jaj w Polsce, obok gospodarstw średnio rolnych, jest również stanowiący tak duży odsetek wśród ludności wiejskiej wieśniak mało-rolny, a nawet bezrolny.

Idący za ogólną poprawą gospodarczą wzrost cen na rynku wewnętrznym powoduje wzmocnienie produkcji jaj i pozostaje w prostej zależności od eksportu zabierającego wyprodukowaną nadwyżkę, ta zaś zależność obustronna to wspólna płaszczyzna interesów eksportu i rolnictwa.

W roku 1937 nastąpiło znaczne opóźnienie rozwoju produkcji z powodu bardzo silnych mrozów, panujących w styczniu, lutym, a nawet w pierwszym tygodniu marca. To opóźnienie dało się silnie we znaki eksportowi jaj, który nie osiągnął w pierwszej połowie roku cyfry odpowiadającej eksportowi analogicznego czasokresu sezonu ubiegłego. Działy tu obok wymienionych przyczyn natury klimatycznej również czynniki zewnętrzne na rynkach odbiorczych, gdzie eksport polski napotkał na wzmoczoną konkurencję innych państw, w szczególności Danii, Holandii i Jugosławii, forsujących silnie swój wywóz.

W okresie od stycznia do czerwca roku bieżącego łączny eksport jaj z Polski wyniósł około 1440 wagonów, wliczając wagony wstawione do chłodni w Gdyni, a przeznaczone na wywóz do Anglii. W tym samym okresie roku ubiegłego wywóz wyniósł około 1960 wagonów. W ten sposób powstał deficyt 520 wagonów, stanowiący w odniesieniu do preliminowanego wywozu całorocznego (3000 wagonów) 17½%.

W następnych 2-ach miesiącach wzmocniona działalność na tym odcinku eksportu niwelu-

je w znacznej mierze powstałą różnicę, zbliżając cyfry eksportu tegorocznego do zeszłorocznego. Tak więc pod koniec sierpnia b. r. cyfra eksportu dochodzi do około 2400 wagonów, podczas gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego wyniosła około 2700 wagonów. W ten sposób poprzednia różnica zmalała z 520 do 300 wagonów, co stanowi już tylko 10%-owy deficyt. Pierwszą zaś dekadą miesiąca września b. r. data eksport z górą 100 wagonów, podczas gdy całkowity eksport z września r. ub. wyniósł zaledwie 168 wagonów. Spodziewać się zatem należy, że polityka eksportowa na odcinku jajczarskim i wysiłki eksportu jaj uwieńczone zostaną całkowitym powodzeniem. Przypuszczać należy, że pomimo ciężkich warunków tegorocznych osiągnięta zostanie cyfra eksportu, który po latach gwałtownego spadku utrzymuje się począwszy od roku 1934 na poziomie, wykazującym z roku na rok powolny wzrost.

Analizując sytuację, w jakiej znajduje się towar polski na rynkach zagranicznych, stwierdzamy, że cieszy się on dużym zaufaniem odbiorców. Jakość bowiem towaru wywożonego z Polski uległa w ostatnich latach znacznej poprawie. Staje się to dzięki organizacyjnym posunięciom Związku Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj w Warszawie, zmierzającym do specjalizacji gatunków, wysyłanych na poszczególne rynki, w zależności od ich specyficznych warunków, oraz dzięki wewnętrznej pracy instruktywnej dla podniesienia poziomu przeróbki eksportowej.

### Report on Polish Export of Eggs.

The report for the last few years and for 1937 inclusive has been quite satisfactory; the prices for eggs have been steadily increasing on the home-market. This steady increase, especially in 1937, is due to the improvement of agricultural economy, which is a signifi-

cant fact in Poland, as the producers of eggs are mostly mediocre landowners or only small landowners, chiefly peasants, and also farmers who do not own any land at all.

The rise in prices causes an increase in production, and is in proportion to the export of the produced surplus. This fact has to be taken into consideration by exporters as well as farmers.

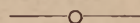
The increase in production has been greatly delayed in 1937 due to a rather severe winter, particularly in January, February, and also early in March. This delay has seriously affected the export of eggs; its figures for the first part of the year showed a decrease compared with the corresponding period of last season. However, this decrease is not only due to weather conditions but also to other factors on sales markets, where the Polish export had to compete with other countries, especially Denmark, Holland and Jugoslavia.

During the period of the current year from January up to June the export of eggs from Poland amounted to approximately 1.440 wagons including the wagons placed in cold storage at Gdynia, and which are to be exported to England. The export for the corresponding period of last year amounted to approximately 1960 wagons. Therefore, there was a deficit of 520 wagons. This amounts to  $17\frac{1}{2}$  per cent of the total export (3000 wagons) for the year.

In the following two months a considerable increase in this export has been reported, so that the figures of last year and the current year are almost at a level. At the end of August, 1937, the export amounted to approximately 2400 wagons, and for the corresponding period of last year — about 2700 wagons. Therefore, the previous difference of 520 has been reduced to 300 wagons, which makes a deficit of only 10 per cent. The export for the first ten days of September was 100 wagons, whereas the total export for

September of last year was estimated at only 168 wagons. Therefore, we may anticipate a further progress in the export of eggs from Poland. It is to be assumed that in spite of difficult conditions this year, the export figures will be at a level compared with those of the last four years.

In general, foreign buyers find the Polish goods quite satisfactory, as the quality of goods exported from Poland is much higher during the last few years than it has been previously. This is due to the Association of Professional Exporters of Eggs at Warsaw, who pronounce the quality of goods that are being exported to various markets, and who make every effort to enhance the improvement in the Polish Export.



### Kontrola ekspertu jaj

Ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 sierpnia 1937 r. o zasadach wykonywania czynności nadzorczych przez głównego inspektora i inspektorów wywozu jaj. Wspomniane obwieszczenie normuje obowiązki i uprawnienia głównego inspektora oraz inspektorów wywozu jaj, dalej system kontroli miejsca odprawy celnej lub w czasie przebiegu transportu do miejsca odprawy celnej, ustalając, że z każdego kontrolowanego transportu jaj należy zbadać przynajmniej 3% skrzyń z jajami. Minimalna ilość skrzyń, które należy objąć badaniem, nie może być mniejsza aniżeli 5, i to bez względu na ilość skrzyń zawartych w danym ładunku.

Obwieszczenie w dalszym ciągu normuje system badania jaj w składach przerobczych oraz przynosi szereg postanowień ogólnych w zakresie kontroli nad wywozem jaj.

Obwieszczenie weszło w życie 10 b. m.

---

Dobry eksport — to dobre imię Polski  
zagranicą

---

## Eksport masła zmniejszył się w r. b.

### Decrease in Export of Butter

*During the eight months of the current year (1. I. — 31. VIII. 37) the export of butter amounted to 4.770.397 kgs. against 6.927.085 kgs. during the corresponding period of 1936.*

*In 1937 butter was exported to the following markets: England — 62,6 per cent, Germany — 28,3 per cent, Palestine — 5,1 per cent, the United States — 1,5 per cent, Italy — 1,7 per cent, and Czechoslovakia — 0,5 per cent.*

*In 1936 the export figures were as follows: England — 90,3 per cent, Germany — 4,7 per cent, Palestine — 0,4 per cent, the United States — 1,7 per cent, Czechoslovakia — 1,6 per cent and France — 0,4 per cent.*

*The decrease in export of butter has been due to the scarcity of fodder. In 1937 — 7,5 per cent of butter (standard quality) was exported. In the current year butter was exported exclusively by corporations. The Polish butter has been greatly in demand in England, where the prices have been 8 points higher, compared with last year.*

Deszcze, panujące w lipcu b. r. przyczyniły się do zwiększenia produkcji mleka, to też eksport masła osiągnął bardzo wysoki poziom a mianowicie 1.508,045 kg. Jedynie w Małopolsce na skutek suszy oraz zwiększonej konsumpcji w miejscowościach letniskowych wywóz został znacznie ograniczony. W sierpniu wywóz masła wyniósł wszystkiego 683,151 kg., a więc był znacznie niższy, aniżeli w lipcu; spadek ten ma charakter sezonowy, tak że we wrześniu wywóz powinien znowu wzrósć.

Znamiennym jest, że masło eksportowały wyłącznie organizacje spółdzielcze, natomiast mleczarnie prywatne eksportu nie prowadziły, a ewentl. odprowadzały tylko masło do mleczarni, wzgl. organizacji spółdzielczych, prowadzących eksport.

W lipcu b. r. masło było wyeksportowane: do Anglii w ilości 1.186.926 kg. (78,7%), do Niemiec w ilości 273,084 kg. (18,1%) i do Palestyny w ilości 48,035 kg. (3,2%).

W sierpniu b. r. eksport był skierowany: do Anglii 509,578 kg. (74,6%), do Niemiec 142,708 kg. (20,9%) i do Palestyny 30,865 kg. (4,5%). Większość masła eksportowanego w lipcu i sierpniu była standaryzowana, a niespełna tylko 25% (538,330 kg.) było niestandaryzowane.

Eksport masła w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia b. r., t. j. w ciągu pierwszych 8 miesięcy r. b. wyniósł ogółem 4,770,939 kg., wobec 6,927,085 kg. w tym samym okresie roku 1936. Wywóz w pierwszych 8 miesiącach r. b. stanowi więc 69% wywozu tego samego okresu 1936 r.

W r. b. najwięcej wysłano masła do Anglii (2,986,869 kg.), co oznacza 62,6% ogólnego eksportu. Cyfra ta znacznie odbiega jednak od cyfry zeszłorocznej, która wynosiła 6,264,093 kg. na ten rynek. W porównaniu do roku ub. wzrósł znacznie eksport do Niemiec (1,355,408 kg. w r. 1937 wobec 329,149 kg. w roku 1936), do Palestyny (244,515 kg. w r. 1937 wobec 28,556 kg. w r. 1936) oraz nieco do Czechosłowacji (24,120 kg. w roku 1937 wobec 29,025 kg. w r. 1936).

Poza tym pozyskaliśmy w r. b. rynek włoski (80,637 kg.), dokąd w ub. r. masła nie eksportowaliśmy. Straciliśmy natomiast rynek szwajcarski (112,621 kg. w r. ub.) i francuski (30,735 kg. w r. 1936). Eksport do Stanów Zjednoczonych A. P. spadł ze 116,661 kg. w r. 1936 do 72,254 kg. w r. b.

Sytuacja na rynku angielskim przedstawia się w tym roku korzystnie. Na skutek sezonowej niżki produkcyjnej na drugiej półkuli, a

co za tym idzie, zmniejszenia dowozu masła z kolonii, wzrosło w Anglii zapotrzebowanie na masło niższych sortymentów, wobec czego masło polskie było sprzedawane od

reki. Szczególnie zaznaczył się w porównaniu do roku ubiegłego wzrost na rynku angielskim ceny masła polskiego, która podniosła się o 8 punktów.

---

## PIERZE I PUCH — FEATHERS AND DOWN

---

### Eksport pierza i puchu

#### Export of Feathers and Down

*Poland exports feathers and down in large quantities; within the last few years there has been a considerable increase in quantity as well as in value. The following figures show the export during the period from January to June:*

in 1937	10.891 q.	value of	5.733.000	zlotys
„ 1936	6.913 „	„ „	2.778.000	„
„ 1935	5.047 „	„ „	2.106.000	„
„ 1934	6.996 „	„ „	2.997.000	„

*The above mentioned goods have been exported to England, Austria, Czechoslovakia, Denmark, France, Germany, Norway, Switzerland, Sweden and the United States.*

*Lately there has been a large increase in export to England, Austria, Denmark, Norway, Switzerland, Sweden and the United States, however, a decrease was reported in export to such countries as Germany and Czechoslovakia. Difficulties had been encountered when exporting these goods to Germany and the United States.*

Według sprawozdania Ogólnopolskiego Zw. Przetwórców i Eksporterów Pierza i Puchu wywóz w czerwcu r. b. wykazuje znaczny wzrost ilości i wartości eksportu, i to zarówno w porównaniu z miesiącem poprzednim, jak i z czerwcem roku 1936.

Jest przy tym rzeczą znamioną, że pomimo, iż w latach ubiegłych krzywa wywozu wykazywała w miesiącu czerwcu sezonowy spadek, w okresie sprawozdawczym zaznaczyło się nawet podwyższenie ilości wyeksportowanego towaru, jak i ilości otrzymanych dewiz, przy czym zjawisku temu towarzyszy wzrost ceny przeciętnej, uzyskanej za jednostkę wagi. Pomimo tak dodatnich osiągnięć, eksporterzy pierza i puchu zaniepokojeni są niektórymi wydarzeniami zarówno na rynku wewnętrznym, jak i na niektórych rynkach odbiorczych, które mogą zahamować

tok umiejętnie dotychczas wykorzystywaną koniunkturę wywozową.

W pierwszym rzędzie wypada wymienić na tym miejscu masową dyskwalifikację ksiąg handlowych przez organa kontroli skarbowej i obciążanie z tego powodu eksporterów obowiązkiem uiszczania podatku od obrotu, od którego są zwolnieni pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Godzi się specjalnie podkreślić, iż dyskwalifikacja dowodu z ksiąg handlowych nastąpiła nie z powodu uznania ich za niezrzetelną, lecz jedynie z powodu wytknięcia usterek natury formalnej.

Jeżeli chodzi o trudności na rynkach zagranicznych, wypadnie wymienić U. S. A. i Niemcy.

Sprawy powyższe w znacznym stopniu absorbują zarówno sfery eksportowe, jak i or-

ganizację branżową i wymagającą w dalszym ciągu stałej czujności.

Jak z tego zestawienia wynika wzrost wywozu do **Austrii** trwa w dalszym ciągu:

### Kształtowanie się wywozu pierza i puchu w I-ym półr. r. b.

Kształtowanie się wywozu na poszczególne rynki w I-ym półroczu 1937 r. w zestawieniu z analogicznymi okresami lat poprzednich i przesunięcia zachodzące w kierunkach naszego wywozu ilustrują poniższe cyfry:

### Wywóz ogółem styczeń — czerwiec

	q	tys. zł.
1937	10.891	5.733
1936	6.913	2.778
1935	5.047	2.106
1934	6.996	2.977

### Kierunki wywozu I — VI w %%

1937 1936 1935 1934

według wagi

Anglia	5,46	3,63	2,47	0,50
Austria	23,62	24,55	39,26	3,81
C. S. R.	0,70	3,43	5,49	9,00
Dania	25,55	23,27	9,63	—
Francja	2,43	3,26	5,29	2,00
Niemcy	3,28	16,79	22,80	78,70
Norwegia	3,42	1,73	0,59	0,78
Szwajcaria	3,35	3,19	6,31	2,21
Szwecja	9,42	2,99	1,90	0,70
U. S. A.	19,25	10,96	3,82	1,12
Inne kraje	3,52	6,20	2,44	1,18

według wartości

Anglia	1,80	2,67	0,76	0,80
Austria	26,15	25,88	41,78	6,60
C. S. R.	1,41	4,57	7,88	12,50
Dania	8,70	6,09	3,70	—
Francja	5,30	4,94	6,31	2,10
Niemcy	6,05	26,73	23,10	74,00
Norwegia	0,60	0,26	0,05	0,01
Szwajcaria	3,05	2,95	6,74	1,54
Szwecja	1,20	0,44	1,28	0,01
U. S. A.	43,45	22,86	7,98	2,41
Inne kraje	2,29	2,61	0,42	0,03

### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1936	1.703	718
1937	2.570	1.503
1936	1.1703	718
1935	1.980	880
1934	269	190

Do **Czechosłowacji** w czerwcu r. b. nastąpiło drobne zwiększenie się wywozu. Jednakowoż rynek ten, odgradzony restrykcjami przywozowymi, odgrywa obecnie minimalną rolę w porównaniu ze stanem z przed trzech lat.

### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	77	80
1936	237	127
1935	277	166
1934	630	358

Firmy związkowe w dalszym ciągu intensywnie pracują, celem zwiększenia wywozu na rynek **francuski**.

### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	277	303
1936	220	137
1935	267	133
1934	140	62

Można przypuszczać, że podwyższenie opłat publicznych po stronie francuskiej w nieznacznym tylko stopniu odbije się na korzystnym kształtowaniu się naszego wywozu, pod warunkiem równomierności w traktowaniu z innymi krajami, z których Francja importuje pierze i puch.

Przyznawane w ramach układu polsko-niemieckiego kontyngenty miesięczne do **Niemiec** są w pełni wykorzystywane. Wysokość ich nie odpowiada jednak ani faktycznym

potrzebom rynku niemieckiego, ani naszym możliwościom wywozowym tych gatunków pierza, które są w Niemczech specjalnie poszukiwane. Ze względu na dodatnią rolę, jaką kontyngenty niemieckie odgrywają w charakterze instrumentu polityki wywozowej, byłoby pożądanym powiększenie ich wysokości, a tym samym i atrakcyjności przydziałów kontyngentowych.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	358	346
1936	1162	742
1935	1150	486
1934	5505	2204

Wywóz pierwszego półrocza na rynek U. S. A. jest zjawiskiem wręcz rekordowym. Najbardziej uwypukla osiągnięcia na tym rynku zestawienie wartości wywozu pierwszego półrocza 1934 r., kiedy wywóz do U. S. A. wyniósł 72.000 zł. z wywozem pierwszego półrocza roku bieżącego, wykazującym wartość wywozu 2.490.000 zł.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	2.081	2.490
1936	758	634
1935	193	168
1934	78	72

Korzystnie kształtował się wywóz na rynek szwajcarski, wykazując zwiększenie wartości w zestawieniu z rokiem poprzednim powyżej 100%.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	364	175
1936	221	82
1935	319	142
1934	155	46

Wywóz do Danii wykazuje stały i znaczny wzrost.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	2795	498
1936	1611	169
1935	486	78
1934	—	—

Również korzystnie kształtował się wywóz do Anglii.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	601	103
1936	251	74
1935	125	16
1934	34	23

Rynek szwedzki staje się coraz większym odbiorcą pierza.

#### Wywóz ogółem I — VI

	q	tys. zł.
1937	1029	69
1936	118	12
1935	96	27
1934	49	3

„Polski Eksport” — to niezbędne pismo dla każdego eksportera



# Ekspert ważniejszych artykułów rolnych w m-cu lipcu i sierpniu

na podstawie danych G. U. S.

T O N Y				W Y S Z C Z E G Ó L N I E N I E				T Y S I Ę C Y Ż Ł O T Y C H			
Lipiec		Sierpień						Lipiec		Sierpień	
1937	1936	1937	1936	1937	1936	1937	1936	1937	1936	1937	1936
368	2.742	—	21.147	Pszenvca . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	137	508	—	3.312
861	12.490	1.940	34.720	Żyto . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	277	1.767	479	3.753
231	13.441	879	24.626	Jęczmień . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	76	1.503	177	2.966
71	7.661	—	5.135	Owies . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	22	863	—	611
798	3.436	1.044	2.188	Groch, fasola . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	212	858	247	549
68	483	5	478	Wyka, peluska . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	19	92	2	106
56	58	187	184	Nasiona koniczyzn . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	93	63	301	225
14	177	59	368	" buraków cukrowych . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	29	284	34	561
107	903	116	1.991	" ziarna i owoce oleiste . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	53	380	76	757
4	12	48	20	Chmiel . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	25	33	62	30
—	118	—	217	Ziemiaki świeże . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	—	9	—	17
399	611	674	1.198	Len i odpadki . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	485	649	304	1.014
1.019	949	1.354	891	Konie (szt.) . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	399	412	527	381
1.890	403	906	632	Bydło rogate (szt.) . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	624	115	303	162
15.927	26.014	16.755	16.042	Trzoda chlewna (szt.) . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	2.082	3.837	1.928	2.234
53.783	50.682	83.981	79.543	Gęsi (szt.) . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	292	244	492	417
935	550	835	544	Mięso świeże, mrożone, solone . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1.522	810	1.205	779
20	33	6	69	Szynki peklowane . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	47	79	14	158
1.138	997	1.480	799	Szynki, połówce wieprzowe w opak. herm. . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	3.764	2.893	4.622	2.409
2.004	1.514	1.668	2.338	Bekony . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	4.332	3.110	3.995	5.229
1.530	1.932	757	1.472	Masło . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	3.299	3.715	1.685	3.112
3.346	3.595	3.469	2.727	Jaja . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	4.198	4.060	4.360	3.095
23	28	18	36	Szczecinina . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	312	359	341	488
180	148	100	129	Pierze i puch . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	772	540	633	603
736	232	840	94	Skóry surowe . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	2.501	730	2.806	421
1	7.115	1	6.443	Mąka pszenna . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1	789	1	815
156	5.391	197	7.547	" żytnia . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	35	512	47	711
1.096	2.087	188	1.059	Otreby, makuchy . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	178	235	28	117
12.852	5.398	5.427	630	Cukier . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	2.120	600	937	91
4.965	3.143	8.228	13.301	Papierówka . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	273	119	411	582
8.381	3.488	10.106	1.470	Kopalniaki . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	313	137	401	54
17.978	23.360	6.899	10.615	Kłody, dłużyce . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1.713	1.399	774	794
80.125	92.507	84.433	93.857	Bale, deski, taty, opoky . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	8.987	7.968	9.434	8.624
2.736	2.697	2.152	3.491	Fryzy dębowe . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	500	391	400	518
16.813	7.357	20.698	13.298	Podkłady kolejowe, sliprzy . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1.411	494	2.138	861

## III Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie

III rd. International Fairs of Furs in Wilno

*Fur-Fairs and auction sales of furs have been held in Wilno. This scheme has proved to be very successful, and in the future it will undoubtedly be of the greatest and international importance to the fur-trade.*

Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie posiadają nie tylko wielkie znaczenie dla branży futrzarskiej wewnątrz kraju — ale również zaczynają się wybić jako impreza o charakterze międzynarodowym. W związku z Targami nabiera właściwego znaczenia sprawa hodowli zwierząt futerkowych w Polsce, co musi znaleźć odpowiednie poparcie u czynników miarodajnych, a co może stworzyć dla rolnictwa nowe poważne źródło dochodów. Rozwój Targów wpłynie dodatnio również na poprawę sytuacji rzemieślników i robotników, zatrudnionych w przemyśle futrzarskim w Wilnie, które posiada tak dostateczną ilość warsztatów jak i fachowców, zdolnych do znacznie intensywniejszej produkcji, aniżeli dotychczas.

Na żywotność Targów Futrzarskich w Wilnie wskazują niżej podane cyfry, opracowane przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Wilnie, a ilustrujące stały wzrost znaczenia branży futrzarskiej:

Obrót wyprawionymi i farbowanymi futrami w kraju: w roku 1935 — zł. 1.059,856; w roku 1936 — zł. 2.535,727; w roku 1937 — zł. 4.458,217.

Obrót ogólny (łącznie z surowcami zagranicznymi): w roku 1935 — zł. 1.503.830; w roku 1936 — zł. 3.671,405; w roku 1937 — zł. 5.125,786.

Ilość kupujących wynosiła: w roku 1935 — osób 404; w roku 1936 — osób 711; w roku 1937 — 865.

W świetle cyfr tych staje się coraz bardziej palącą kwestia stworzenia w Polsce stałego Międzynarodowego ośrodka futrzarskiego, którym mogą stać się Targi w Wilnie.

### Koło Eksporterów Skór Wyprawianych

Rozwój eksportu skór wyprawianych (w ciągu 8 mies. r. b. eksport wyniósł wartość 3 mil. zł.) wywołał konieczność powołania do życia specjalnej organizacji eksportowej fabryk garbarskich, zorganizowanych w 90 proc. w Polskim Związku Garbarzy.

W związku z tym odbyło się zebranie organizacyjne Koła Eksporterów Skór Wyprawianych przy Polskim Związku Przemysłowców Garbarzy, które jako jednostka autonomiczna ma objąć gestię we wszystkich sprawach, dotyczących eksportu skór wyprawionych z Polski i opracować zgodnie z poleceniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu wytyczne tego eksportu.

W skład Zarządu Koła weszli pp.: Edward Weigle, Warszawa, Edward Raabe, Warszawa, Juliusz Kohn, Cieszyn, Szymon Luft, Stanisławów, Henryk Rosenberg, Warszawa i Emil König, Kraków.

Funkcje prezesa Koła pełni tymczasowo p. Józef Pfeifer, prezes Polskiego Związku Przemysłowców Garbarzy.

Już na pierwszym swoim posiedzeniu Koło Eksporterów opracowało obszerny memoriał dla Min. Przemysłu i Handlu i Państwowego Instytutu Eksportowego, w których przedstawiło zasadnicze zagadnienia, których rozwiązanie warunkuje dalszy rozwój eksportu skór wyprawionych.

### Zwyzki celne na skóry

Nowa taryfa celna wprowadza, jak wiadomo, zwyzkę stawek celnych na większość artykułów, przy nielicznych zniżkach, o po-  
mniejszym zresztą znaczeniu.

Nowe stawki są szczególnie prohibicyjne dla skór wyprawionych barwionych i niebarwionych, co jednak na ogół nie jest dla futrzarstwa polskiego szkodliwe, poza pewnymi wyjątkami. Cłem objęte zostały także w znacznej liczbie skóry surowe, dawniej sprowadzane do kraju bez żadnych opłat. Jest to objaw ujemny, gdyż podraża towar bez uzasadnienia gospodarczego. Tendencją tych stawek była niewątpliwie ochrona polskiej hodowli zwierząt futerkowych. Nie jest to jednak środek racjonalnie pomyślany, gdyż nie wszystkie gatunki, których skóry surowe zostały obłożone cłem, mogą być hodowane w kraju, a już bardzo rzadkie są wypadki, gdy hodowla polska może zaspokoić całe

zapotrzebowanie rynku. Z drugiej strony cła na skóry surowe godzą w polski przemysł wyprawy i farbowania futer.

Prohibicyjne stawki na skóry wyprawione i farbowane dodały niewątpliwie naszemu przemysłowi futrzanemu poważnego bodźca do dalszego rozwoju. Jako zakres działalności zapewne się rozszerzy na szereg artykułów, którym dawne stawki nie broniły tak szczelnie wstępu na nasz rynek, jak obecnie.

Pozostaje jednak faktem, że niemal uniemożliwiono sprowadzanie takich artykułów, jak wydry, imitacja fok, piżmowce, lisy białe farbowane, nutrie itp., których przez długi czas nie będzie się w kraju wyrabiać — za małymi wyjątkami.

# D R E W N O — W O O D

BOHDAN RUSZKOWSKI

## Drzewo polskie jako przedmiot handlu eksportowego

### Polish Wood an Export Article

*The area of forest in Poland is 8.322000 ha. (22 per cent of the whole area, i. e. 37.987.000 ha.), of which 3.063.000 ha. belong to the state (more than 1/3), and 5.259.000 ha. — a private property. In 1935 there were 2.388 manufacturing works of wood, in which 45.723 workmen were employed. The export of wood from Poland was as follows:*

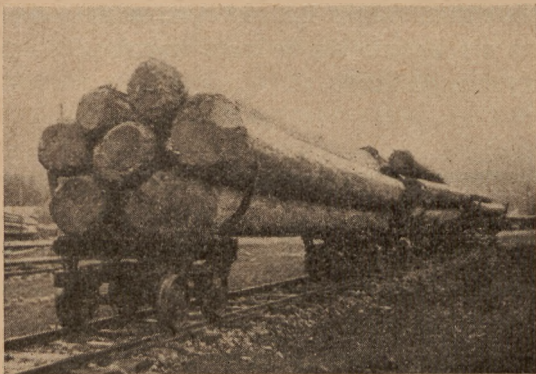
<i>in 1935</i>	<i>—</i>	<i>1.731.000 tons</i>	<i>—</i>	<i>for 155 million zlotys</i>
<i>in 1936</i>	<i>—</i>	<i>1.677.000 tons</i>	<i>—</i>	<i>for 163 million zlotys</i>
<i>for the first half year of 1937</i>	<i>—</i>	<i>908.000 tons</i>	<i>—</i>	<i>for 90.855 zlotys</i>

*The following are the countries to which wood has been exported:*

	1935	1936
<i>England</i>	<i>for 62.000.000 zlotys</i>	<i>for 73.000.000 zlotys</i>
<i>Germany</i>	<i>„ 27.000.000 „</i>	<i>„ 31.000.000 „</i>
<i>Holland</i>	<i>„ 15.000.000 „</i>	<i>„ 14.000.000 „</i>
<i>Belgium</i>	<i>„ 9.000.000 „</i>	<i>„ 11.000.000 „</i>
<i>Palestine</i>	<i>„ 7.000.000 „</i>	<i>„ 3.000.000 „</i>
<i>Sweden</i>	<i>„ 3.000.000 „</i>	<i>„ 3.000.000 „</i>
<i>Argentine</i>	<i>„ 4.000.000 „</i>	<i>„ 3.000.000 „</i>

*Poland exports different kinds of wood, for instance: planks, logs, veneers, plywood, wool-wood, floor tiles, also bent-wood furniture as well as coopers' and joiners' wares.*

Polska wg. danych z roku 1931 posiada 37.897.000 ha powierzchni. Z tego na rolnictwo przypada 25.589.000 ha (67,5%), a na lasy 8.322.000 ha (22%), z czego własność państwową stanowi 3.063.000 ha lasów (więcej niż 1/3 ogólnej ilości), a własność prywatną 5.259.000 ha. Według obliczeń z przed kilku lat w Polsce przemysł drzewny zatrudniał czynnie 149.000 osób, a żywił (czynnych i będących na ich utrzymaniu biernych) 359.000 osób, co stanowi 10% ogółu ludności żyjącej z przemysłu i górnictwa.



Polskie dłużyce

W roku 1935 było w Polsce 1.558 zakładów handlowych branży drzewnej skupu zawodowego, 9.081 zakładów sprzedaży mebli i sprzętów domowych oraz 13.220 składów materiałów budowlanych (5.903) i opałowych (7.317). Prócz tego czynnych było 2.388 zakładów przemysłu przetwórczego drzewnego z 45.723 pracownikami, w tym:

1.449 tartaków . . . . .	z 25.569 zatrudnionymi
33 fabryki mebli giętych . . . . .	23.774 „
32 „ dykt i fornier. „ . . . . .	5.189 „
130 „ mebli zwykłych „ . . . . .	3.008 „
42 zakłady koszykarskie i wikliniarskie . . . . .	302 „
27 zakładów bednarskich . . . . .	693 „
398 „ stolarskich . . . . .	2.985 „
6 fabryk wełny drzewnej „ . . . . .	35 „
13 „ wyrobów kork. „ . . . . .	633 „
34 skrzynkarnie . . . . .	557 „
15 fabryk parkietów i posadzek . . . . .	142 „

Wszystkie wyżej podane przedsiębiorstwa częściowo złożyły się na ogólny wywóz z Polski w roku 1935 — 1.731.000 ton drewna i wyrobów z niego za 155.000.000 zł. W roku 1936 wywieziono 1.677.000 ton za 163.000.000 zł., co stanowiło 12% ogólnego

wywozu towarowego i 15% wartości wywozu w zł.

Najpoważniejszymi odbiorcami naszego drzewa w dwu wyżej wymienionych latach byli:

	1935	1936
Anglia . . . . .	za 62.000.000 zł.	za 73.000.000 zł.
Niemcy . . . . .	27.000.000 „	31.000.000 „
Holandia . . . . .	15.000.000 „	14.000.000 „
Belgia . . . . .	9.000.000 „	11.000.000 „
Palestyna . . . . .	7.000.000 „	3.000.000 „
Szwecja . . . . .	3.000.000 „	3.000.000 „
Argentyna . . . . .	4.000.000 „	3.000.000 „

Handel drzewny odznacza się pewną specjalną cechą charakterystyczną. W żadnej innej dziedzinie nie ma takiej różnorodności w stosowaniu różnych systemów pomiarowych, jak tu. Tak więc obok systemu metrycznego stosowane są miary w calach i stopach angielskich, a ponieważ handel drzewem należy do jednego z najstarszych, handlu o pięknych tradycjach, więc jeszcze spotyka się posługiwanie się miarą holenderską (stopa amsterdamska), miarą niemiecką (cal reński, bawarski, saski), miarą wenecką i francuską (stopa paryska). A nawet np. w Belgii deski i bale sprzedaje się wg. metrów bieżących, lecz w specyfikacji szerokość i grubość wykazuje się w calach angielskich, a długość w mierze metrycznej. Importuje się zaś do Belgii drewno wg. miary angielskiej (standarty).

Jako wniosek logiczny z powyższego wynika zrozumienie, jakie trudności w związku z tym (zresztą jedne z wielu) musi pokonać producent materiałów drzewnych na eksport. Choć i u nas w kraju jeszcze można spotkać ludzi starszych, umiających obliczać swe zapotrzebowanie na drewno tylko wg. dawnej miary polskiej, t. zn. na łokcie, to jednak miara metryczna przyjęła się już powszechnie i istnieją jedynie przyzwyczajenia lokalne, np. sprzedaż opału w Warszawie na wagę, a na Polesiu na metry przestrzenne. Ale te lub t. p. uzanse nie sprawiają żadnych specjalnych trudności producentowi na rynek krajowy.

Inaczej rzecz ma się z eksportem. W czasach przedwojennych tartacznik miał jednego lub kilku, zależnie od wielkości swego obiektu gospodarczego, odbiorców zagranicznych, wg. życzeń których nastawiał swą produkcję. Wyrabiał materiał tylko w wy-



Fragment portu drzewnego w Gdyni

miarach ich interesujących, trochę dla zaspokojenia potrzeb ludności okolicznej i wszystko odbywało się b. składnie. Obecnie rozgorzała światowa walka konkurencyjna, przyszły ograniczenia dewizowe, klientela zmieniła się i zniknęła dawna schematyczność produkcji. Dlatego więc ta różnorodność miar, wielka obfitość najrozmaitszych upodobań i zwyczajów zagranicznej klienteli, co do jakości poszczególnych sortymentów stwarza naszym producentom wiele kłopotów. Wyprodukowany towar dla jednego rynku, który został nagle zamknięty np. przez ograniczenie wwozu towarów, czy też wywozu dewiz, może być bardzo trudny do umieszczenia na innym rynku, który stosując inne miary przy kupnie, żąda innych wymiarów sprowadzanych desek, czy bali itp.

Ten układ warunków handlu międzynarodowego drewnem wymaga od tych, którzy chcą pracować w nim z rezultatami dodatnimi oprócz zdolności kupieckich, również i

głębszej znajomości nie tylko fachowej danego rynku, ale też zainteresowania się wszystkimi szczegółami życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

A teraz ciekawym będzie przyjrzeć się, jak wygląda produkcja polska z zakresu przemysłu drzewnego. Otóż w 1935 r. wyrobiono:

bali . . . . .	946,000 m. sz.
desek . . . . .	2.364,000 „
kantówki . . . . .	342,000 „
fryzów . . . . .	57,000 „
łat. . . . .	84,000 „
dykt . . . . .	136,000 „
fornierów . . . . .	4.650,000 m. kw.
welny drzewnej . . . . .	4.934,000 ton
mebli giętych . . . . .	1.591,000 szt.
deszczółek i tatli posadzk.	1.141,000 m. kw.
ćwieków drewn. do obuwia	762,000 ton

W tym też roku wywieziono z Polski materiałów drzewnych 1.733.046 ton o wartości 158.215.000 zł.

**W 1936 i w pierwszym półroczu 1937 r. wywóz z Polski  
przedstawia się następująco:**

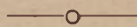
NAZWA WYWIEZIONEGO SORTYMENTU	Wywieziono w 1936 r.		Wywieziono w I półr. 1937 r.	
	ton	zł.	ton	zł.
Papierówka . . . . .	123.103	4.817.000	50.971	2.928.000
Kopalniak miękki . . . . .	30.047	1.400.000	9.900	322.000
Drewno opałowe . . . . .	12.716	261.000	5.029	142.000
Żerdzie (iglaste) . . . . .	3.641	110.000	3.565	102.000
Zrzyny i trzaski iglaste oraz inne odpadki z wyróbki leśnej i tartacznej . . . . .	24.074	638.000	10.379	379.000
Kłody (kloce) dłuższe . . . . .	278.407	27.914.000	157.467	12.657.000
Drewno ciosane (osobno niewymienione) . . . . .	3.847	361.000	1.667	174.000
Bale, belki i krawędziaki (kantówki) nieheblowane pow. 50 mm grub. . . . .	499.998	40.867.000	244.073	20.814.000
Deski i łaty nieheblowane do 50 mm grub. . . . .	418.807	42.107.000	175.008	19.960.000
Deszczółki do opakowań tarte, nieheblowane . . . . .	20.113	3.055.000	9.667	1.857.000
Opoły (oblady, oszwary) z drzew iglastych . . . . .	158	6.000	33	1.000
Drewno tarte heblowane . . . . .	13.647	1.678.000	9.458	1.155.000
Fryzy . . . . .	29.532	4.484.000	17.529	3.134.000
Słupy telegraficzne i maszty (nieimpregn. miękkie) . . . . .	12.977	653.000	2.965	159.000
Pale i piloty iglaste . . . . .	731	53.000	126	11.000
Słupy telegraficzne i maszty impregnowane iglaste . . . . .	184	13.000	93	7.000
Podkłady kolejowe ciosane tarte (impregnowane) . . . . .	71.373	5.079.000	13.410	1.020.005
Ślipry ciosane, tarte (miękkie) . . . . .	51.483	3.662.000	47.992	3.607.000
Łaty bukowe do wyr. mebli giętych, nieotocz. . . . .	18	1.000	—	—
Posadzka . . . . .	4.222	2.351.000	3.174	701.000
Klepki nieobrobione . . . . .	12.479	2.151.000	7.473	1.431.000
Gonty oraz inne wyroby łupane tarte . . . . .	305	35.000	—	—
Trociny . . . . .	9	500	—	—
Meble gięte i ich części . . . . .	5.209	7.114.000	3.243	4.029.000
Meble stolarskie . . . . .	996	802.000	759	528.000
Ćwieki, kołki, szpilki do obuwia. . . . .	221	91.000	—	—
Dykty (forniery klejone) . . . . .	52.696	20.728.000	31.977	12.736.000
Komplety skrzyniowe z dykty . . . . .	344	85.000	380	93.000
Forniry nieklejone . . . . .	1.229	1.038.000	785	664.000
Wełna drzewna . . . . .	24	3.000	7	5.000
Obwódki oprócz wiklinowych . . . . .	53	13.000	30	12.000
Wyroby bednarskie, tokarskie, stolarskie i t. p. . . . .	3.021	2.150.000	1.275	1.053.000
Wyroby koszykarskie . . . . .	2.092	2.499.000	1.222	1.145.000
<b>R a z e m . . . . .</b>	<b>1.678.775</b>	<b>165.312.500</b>	<b>908.662</b>	<b>90.855.000</b>

**Kontyngenty eksportowe drzewa będą  
zmniejszone**

W Sztokholmie zakończone zostały przedwstępne obrady między przedstawicielami importerów drewna tarteego z Anglii, Belgii, Francji i Holandii i eksporterami, należącymi do europejskiej konwencji eksporterów drewna tarteego (ETEC: European Timber Export Convention). Przedmiotem obrad tych było żądanie wysunięte na konferencji importerów odbytej w Paryżu w lipcu r. b. w kierunku podwyższenia kontyngentów eks-

portowych dla poszczególnych krajów-eksporterów. Wobec tego, że wspólne obrady nie doprowadziły do uzgodnienia stanowiska importerów ze stanowiskiem, zajęтым przez ETEC, postanowiono zwołać na dzień 27 września do Sztokholmu wspólną konferencję przedstawicieli obydwu stron zainteresowanych, a to w celu uzgodnienia interesów importerów i eksporterów i osłatecznego zawarcia układu. Już dzisiaj dają się jednak słyszeć głosy zainteresowanych w tej sprawie eksporterów, zwłaszcza Szwecji i Finlandii, że nie tylko

nie będzie mogło być mowy o podwyższeniu kontyngentów eksportowych, lecz przeciwnie przedstawiciele tych dwu najpoważniejszych krajów, eksportujących domagać się będą obniżenia odnośnych kontyngentów, a to z uwagi na nienotowaną od kilku lat stagnację na rynkach drzewnych i spadek eksportu w drugim kwartale r. b. I tak sprzedała Finlandia ze swego kontyngentu, wynoszącego prawie 25% całkowitego kontyngentu, ustalonego w ETEC, a wynoszącego 4 miliony standards, w pierwszych siedmiu miesiącach r. b. 850.000 stds, czyli o 100.00 mniej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Podobny spadek eksportu wykazuje również Szwecja, która ze swego znów kontyngentu sprzedała 725.000 stds.



### Kontyngenty drzewa do Niemiec

Do Niemiec eksport drzewa odbywa się na zasadzie clearing'u. Nabywanie materiałów drzewnych przez kupców niemieckich jest ograniczone przez przydział nie tylko z góry przyznaczonych w małych ilościach dewiz zagranicznych na opłacenie towaru zagranicznego eksporterom. Ich zapotrzebowanie jest większe od tego co im wolno kupić. Dla regulowania stosunków handlowych z Polską istnieje Komisja Kontroli Obrotu Towarowego Polsko-Niemieckiego. Obradowała ona w dn. 17 i 19 sierpnia b. r. i ustalono następujące kwoty wwozowe na najbliższe miesiące:

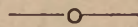
	Wrzesień	Październik	Listopad
	w z ł o t y c h		
<b>Z czego przypada na:</b>	1.800.000	2.250.000	2.250.000
drewno okrągłe . . .	360.000	450.000	525.000
tarcicę . . . . .	700.000	900.000	975.000
papierówkę . . . . .	540.000	650.000	550.000
dyktę . . . . .	90.000	110.000	70.000
klepkę . . . . .	35.000	40.000	30.000
podkłady . . . . .	50.000	75.000	75.000
opał . . . . .	25.000	25.000	25.000

Jednocześnie ustalono, że we wrześniu będzie można wykorzystać 100% kontyngentu wrześniowego, 50% październikowego i 30% kontyngentu listopadowego.

### Dostawy drzwi płytowych do Algeru

Pojemność rynku algerskiego na drzwi płytowe trudno ustalić, gdyż statystyka artykułu ten notuje łącznie z oknami, storami drewnianymi itp. W 1935 r. b. duże ilości przywieziono artykułów tych z Francji (2331 p), poza tym 247 q z Maroka fr., 27 q z Tunisu, oraz drobne ilości (od 3—5 q) z Niemiec, Hiszpanii, U. S. A. i Belgii.

Import drzwi płytowych nie podlega ograniczeniom kontyngentowym. Stawki celne (franc. taryfy) wynoszą za 100 kg. brutto z drzewa twardego w połączeniu z miękkim 97,80 fr., z drzewa miękkiego 49,90 fr., malowane i lakierowane koloru jednego 119,07 fr., rzeźbione, z ornamentami, połączone, ozdobione rysunkami, imitującymi słoje drzewne i td. 199,60 fr. Do tego należy doliczyć 13% dodatek w myśl ustawy z 8. 7. r. b. W rachubę może wchodzić dostawa dla zakładów stolarskich i firm drzewnych ściśle wg. zamówień, gdyż wymiary drzwi nie są tam standaryzowane. Nadsyłane rysunki winny przedstawiać drzwi z przodu i w przekroju wewnętrznym. Orientacyjna cena drzwi płytowych, fornierowanych obustronnie rozmiaru 2,10 m. X 83 cm. grub. 35 mm.) najwięcej używane w Algerze na miejscu wynosi 120 — 125 fr. fr.



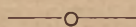
### Możliwości zbytu drewna na Węgrzech

Mimo poważnych wysiłków rządowych do zabezpieczenia samowystarczalności w dziedzinie drewna, Węgry nie są w stanie pokryć swego zapotrzebowania, to też przywóz drewna stanowi jedną z najpoważniejszych pozycji w węgierskim handlu zagranicznym. Duża ilość drewna importowanego przypada na gatunki iglaste, a więc sosnę, jodłę i świerk, równocześnie importują jednak Węgry i znaczne ilości drzewa opałowego.

Przywóz drewna gatunków iglastych kształtował się w r. ub.:

okrągłaki w ogóle	3.606.903 t
kopalniaki	955.880 „
okrągłaki z drzew iglastych	2.231.363 „
drewno okorow. i ocios.	758.178 „
tarcica z drzew iglastych	2.979.068 „

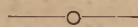
Głównymi dostawcami drewna dla Węgier są Austria, Rumunia, Czechosłowacja i Jugosławia. W okresie przedkryzysowym (przed 1929 r.) drewno polskie odgrywało na rynku węgierskim dzięki swej jakości również poważną rolę. W okresie kryzysowym jednak przywóz drewna polskiego z powodu ograniczeń dewizowych płatniczych i importowych oraz specjalnych umów, zawieranych przez Węgry z dostawcami ościennymi, znacznie się zmniejszył.



### Zmiany w taryfach celnych

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 8 lipca b. r. we Francji podniesiono o 13% stawki celne na towary importowane. Zwyżka ta z materiałów drzewnych importowanych do Francji nie dotyczy słomy i wełny drzewnej: malowanej i niemalowanej, gumowanej lub chemicznie preparowanej (poz. 136 bis francuskiej tar. celnej) oraz drewna heblowanego lub desek o zaawansowanej

obróbce, fryzów i deszczótek posadzkowych heblowanych o zaawansowanej obróbce a wykonane z drewna tak twardego jak i miękkiego (poz. 600 francuskiej tar. celnej). Poza tym podniesiono o 25% opłaty importowe, które winien uiszczać importer towarów skontyngentowanych. Podatek od produkcji uległ zwyżce od 6 — 8%, lecz opłaca go tylko import przeznaczony bądź to bezpośrednio dla konsumenta, bądź to do dalszej odsprzedaży bez przerobu, z chwilą jednak, gdy kupujący przystępuje do odbiórki towaru przed dalszą jego sprzedażą, otrzymuje tytuł producenta i podatku tego nie opłaca.



### Zmiany w taryfach kolejowych

Drzewo zostało objęte we Francji zwyżką taryf kolejowych o ok. 18%. Taryfy związkowe i tranzytowe zostaną podwyższone dopiero w miarę uzgadniania tej kwestii z odpowiednimi zainteresowanymi zarządami kolejowymi.

---

# PRZEMYSŁ CHEMICZNY

## Chemical Industry

---

### Nowa instrukcja w sprawie podań na import kontyngentów surowcowych

Na przywóz surowców niezbędnych dla przemysłu chemicznego Ministerstwo Przemysłu i Handlu uruchamia t. zw. „kontyngenty surowcowe”.

Ponieważ składanie podań o pozwolenia przywozowe z list kontyngentów surowcowych nie odbywało się dotychczas w sposób dostatecznie uporządkowany, niżej podajemy ostatnią w tej mierze instrukcję Ministerstwa Przemysłu i Handlu, ważną dla przemysłu, starającego się o import surowców.

Treść instrukcji powyższej jest następująca:

1) Okresy kontyngentowe są dwumiesięczne w porządku chronologicznym, a więc

obejmują następujące okresy czasu: styczeń — luty, marzec — kwiecień, maj — czerwiec, lipiec — sierpień, wrzesień — październik, listopad — grudzień.

2) Podania o pozwolenie przywozu powinny obejmować więc zapotrzebowanie dwumiesięczne, z uwzględnieniem sezonowości produkcyjnej.

3) Podania o pozwolenia przywozu powinny być składane w zasadzie do 15-go dnia miesiąca, poprzedzającego okres kontyngentowy.

4) Podział kontyngentów na artykuły z list surowcowych będzie dokonywany przez Centralną Komisję Przywózową do 15-go dnia miesiąca, rozpoczynającego dwumiesięczny okres kontyngentowy (np. na okres

wrzesień — październik do dnia 15 września).

5) Zawiadomienie o dokonany przydziale albo wysyłka pozwolenia za zaliczeniem nastąpi najpóźniej do 20-go dnia miesiąca, rozpoczynającego dwumiesięczny okres kontyngentowy (np. na okres wrzesień — październik do dnia 20 września).

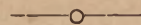
6) Podania o pozwolenie przywozu, złożone pod wskazanym w p. 3 terminie będą rozpatrywane dopiero w następnym dwumiesięcznym okresie kontyngentowym; odchylenia od tej zasady będą stosowane tylko w wyjątkowych przypadkach, jeżeli importująca surowce firma uzasadni w sposób przekonywujący przyczyny opóźnienia złożenia podania. Zaznaczyć ponad to trzeba, że technika składania podań nie uległa zmianie. Każde podanie powinno być zbadane przez organizację opiniodawczą, właściwą dla siedziby firmy, a więc przez odpowiednią Izbę Przemysłowo - Handlową na prowincji albo przez Centralny Związek Przemysłu Polskiego, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, których siedziba znajduje się w Warszawie. Podanie, po zaopatrzeniu go w odpowiednią adnotację, jest kierowane przez organizację opiniodawczą do Centralnej Komisji Przywozowej, która we wskazanym wyżej trybie zajmuje się rozdziałem wyznaczonych przez Ministerstwo kontyngentów przywozowych.

Opisana wyżej metoda postępowania dotyczy pozwoleń przywozu w zakresie list surowcowych. A więc kontyngenty umowne, wynikające z postanowień traktatów handlowych, mogą być wyzyskiwane w miarę istnienia niewyczerpanego kontyngentu **niezależnie od czasu**, kiedy importer złoży podanie o pozwolenie przywozu.

Powyższa instrukcja Ministerstwa o składaniu podań, dotyczących pozwoleń przywozu, jest bardzo istotną dla przywoźących z zagranicy surowce przemysłowe — więc też należy ściśle stosować się do niej.

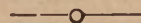
Na specjalne podkreślenie zasługuje ustalenie nieprzekraczalnego bez ważnych przyczyn terminu składania podań. Oczywiście, pociągga to za sobą konieczność planowania zapotrzebowania przedsiębiorstwa na surowce, co o tyle nie powinno sprawiać znaczniejszych trudności, że — jak wiadomo — pozwolenia przywozu są ważne na

przeciąg 3-ch miesięcy i na 5 odpraw celnych. Nie mogą być natomiast przedłużane pozwolenia przywozu, których termin ważności upłynął.



### Wywóz chemikalii w I półr. r. b.

Rozwój przemysłu chemicznego w Polsce, jak również coraz większe nastawianie się jego na eksport dał pomyślnie rezultaty w postaci wzrostu wywozu produktów chemicznych zagranicę. Wartość wywozu produktów chemicznych w pierwszym półroczu r. b. wyniosła około 25,5 miln. zł., wobec 19,5 miln. zł. w analogicznym okresie r. ub. Eksport wzrósł zatem o około 6 miln. zł., czyli o 31%. Poprawa ta jest wynikiem w pierwszym rzędzie wzrostu ilości wywożonych produktów, w mniejszej zaś mierze z powodu wzrostu cen światowych. Szczególnie wzrósł eksport następujących produktów: siarczanu amonu, superfosfatów, bieli cynkowej, karbidu, benzolu, smoły, fenolu itd. Polska eksportuje poza tym, choć w małych narazie ilościach: morfinę i kokainę, które produkowane są obecnie wyłącznie z surowca krajowego, a mianowicie ze słomy i maku.



### Korzystne zmiany w umowie dla przemysłu chemicznego

Podpisanie w dniu 30 czerwca nowych układów handlowych ze Szwajcarią, oraz wejście ich w życie w dniu 25 sierpnia r. b. kieruje uwagę na nasze obroty handlowe z tym krajem.

Nowe układy utrzymują zasadę prywatnych wiązanych transakcji kompensacyjnych, wprowadzając jednakże wybitne ich uporządkowanie.

W zakresie spraw celnych podpisany został protokół dodatkowy, zawierający doniosłe, z punktu widzenia przemysłu chemicznego, zmiany. Mianowicie, Szwajcaria zrzekła się zniżek celnych na hydrosulfit, kwas fenylcynchoninowy oraz na kwas naftalenodwusulfonowy, których istnienie było szczególnie niewygodne dla polskiego przemysłu półproduktów i barwników organicznych oraz dla przemysłu farmaceutycznego. Dotychczas ist-

niejące terminowe zniżki celne na dwadzieścia półproduktów organicznych uległy przedłużeniu do 31 grudnia 1938 r.

### Kongres chemii przemysłowej w Paryżu

W XVII Kongresie Chemii Przemysłowej w Paryżu (26 wrzesień — 2 październik), dzięki odbywającej się Wszechświatowej Wystawie w Paryżu, weźmie udział w roku bieżącym duża ilość przemysłowców chemicznych polskich.

Delegatami na XVII Kongres Chemii Przemysłowej z ramienia Związku Przemysłu Chemicznego, będą pp.: dr. Józef Landau, Prezes Feliks Wiślicki, Inż. Tadeusz Zamojski, Dyr. Henryk Broniatowski.

a więc w tych artykułach, z których K. H. Z. w ostatnim roku wywozła o 825.000 zł. więcej jak w 1935 r., bez działalności Kompanii zatem eksport zamorski Polski byłby w tym okresie czasu spadł w chemikaliach o dalszych 45%. Udowadnia to jasno, że Kompania nie przejmuje dotychczasowych, już istniejących eksportów, lecz stwarza poza nimi nowe, dodatkowe. Rozwój tego eksportu zamorskiego postępuje z miesiąca na miesiąc. W I-ym półroczu 1937 sprzedała K. H. Z. chemikalię już za 1,4 miliony zł. do krajów zamorskich, z tego: 45% do Azji, 37% do Północnej Ameryki, 12% do Centralnej Ameryki, resztę zaś do Stanów Zjednoczonych A. P. i Afryki.

### Ekspert artykułów chemicznych przez Kompanię Handlu Zagranicznego

W zakresie polskiego eksportu zamorskiego produktów chemicznych, obok bezpośredniego wywozu przez wytwórców, rolę głównego eksportera zaczyna odgrywać Kompania Handlu Zagranicznego.

Kompania umieściła w roku 1935 — 5% polskiego eksportu chemicznego do krajów zamorskich — w I kwartale bieżącego roku cyfra ta wynosiła już prawie 60%, przy tym należy jednak uwzględnić, że w I-ym kwartale tego roku dostarczono znacznie więcej towaru jak w I-ym kwartale 1935 r.

W r. 1936 wywozła Kompania chemikalię za 990.000 zł. do krajów zamorskich, czyli 5 razy więcej, niż w 1935 r. Ekspert miał bardzo szerokie podstawy, kierował się bowiem do 20 różnych krajów, a m. w 60% do Ameryki Południowej, w 20% do Azji, w 10% do Ameryki Centralnej, a w 5% do Afryki. Ekspert obejmował następujące artykuły: 47% karbidu, 38% bieli cynkowej, 15% parafiny, węglanu amonu i 9 innych artykułów. Ogólny eksport polskich chemikalię, bez sztucznych nawozów wynosił w 1935 r. do krajów zamorskich około 3 milionów złotych i spadł w 1936 r. o około 17%. Wzrósł on tylko w karbidzie, bieli cynkowej i węglanie amonu,

### Cement dla Brazylii

W związku z przyznaniem władzom stanu Santa Catharina kredytów w wysokości 3 miln. milrejsów na rozbudowę portu San Francisco, rząd stanowy Santa Catharina ma zakupić wielkie ilości cementu, którego dostawy zwolnione będą od cła. W związku z tym ma się on zwrócić za pośrednictwem izb handlowych do państw, produkujących cement w dostatecznej ilości. Wchodzą w grę również i polskie cementownie, ze względu na niskie ceny.

### Informacje

W związku z przewidywanymi rokowaniami o rozszerzenie wymiany towarowej polsko-łotewskiej, Sekcja Ekspertowa Zw. Przem. Chem. przystąpiła do zbierania materiałów i dezyderatów, dotyczących wywozu chemicznego do Łotwy.

\*\*\*

Związek Przemysłu Chemicznego złożył Komitetowi Traktatowemu Handlu Zagranicznego dodatkowe postulaty kontyngentowe na wywóz artykułów chemicznych do Turcji.

### Eksport artykułów przemysłu metalowego

#### Export of Manufacturing Metallurgic Products

*During the war the metallurgic industry in Poland was almost ruined, therefore, the first few years of independence required many attempts and efforts to bring the conditions to a better state as regards the metallurgic industry. It has not been very long before success had been attained; this industry has not only improved but also modernized and metallurgic articles have been exported to various countries. The export commenced in 1925—26, and since then it has been estimated as follows:*

in 1927	—	9.976.266	zlotys
„ 1928	—	13.702.350	„
„ 1929	—	18.062.703	„
„ 1930	—	15.136.668	„
„ 1931	—	19.426.532	„

*In 1932 there was a decline due to the period of depression. During this period the export figures were the following: in 1932 — 9.052.090 zlotys, in 1933 — 6.179.743 zlotys. In 1934 the export greatly improved; the export for 1934 amounted to 13.921.376 zlotys, for 1935 — 11.368.576 zlotys; the export for 1936 decreased to 8.226.938 zlotys.*

*The decrease in export in 1936 was due to the fact that the export of such articles as: zinc sheets, tin enamelled articles, pipe fittings and agricultural instruments, has been decreased by a half, compared with the previous year; the export of wagon equipment (axles) in 1936 amounted only to 10 per cent of that of the previous year. The export of ginning - machines and nails has been the same as previously; only a slight increase in export of cast-iron products has been reported; however, the export of ware has been doubled owing to the fact that the manufacturers of this industry belong to the international trust.*

*In 1936 the goods were exported as follows:*

	kgs.	zł.
Europe	10.121.951	4.924.452
Asia	843.125	418.702
Africa	1.954.117	1.563.458
America	2.272.106	1.296.071
Australia	27.388	24.255

*The chief export products of the manufacturing metallurgic industry are: enamelled articles, which are greatly in demand on all foreign markets, iron-wire and nails, zinc sheets, cast-iron products, ploughs and ginning-machines. These are in demand even on English markets owing to their precise construction.*

Eksport wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego i maszynowego jest najkorzystniejszym eksportem dla Państwa, a to ze względu na znaczną zawartość w nim wysoko wykwalifikowanej pracy i w takim założeniu zasługuje na szczególną uwagę.

Eksport wyrobów naszego przemysłu na rynki zagraniczne połączony jest z wieloma trudnościami, a zagadnienie eksportowe w przemyśle metalowym przetwórczym jest przedmiotem stałej pracy zarówno czynników rządowych jak i organizacji życia gos-

podarczego. Stwierdzić trzeba, że dotychczasowe wyniki są jeszcze mało zadowalające, chociaż poczynania w tej sprawie roją na przyszłość lepsze perspektywy. Aby zdać sobie dokładnie sprawę z pierwszych poczynień eksportowych, rozejrzyjmy się w rozwoju naszego przemysłu metalowego przetwórczego w czasach powojennych. Początek naszej niepodległości zastał polski przemysł w stanie zupełnego wyczerpania, bez maszyn, bez surowców, bez kapitałów, bez pracy i bez pracowników. Okupanci niszczyli wszystko, co się wywieźć nie dało. Pierwsze lata niepodległości przeszły w pracach nad odbudową polskiego przemysłu i tworzeniu nowych zakładów przemysłowych.

Wkrótce polski przemysł maszynowy i metalowy, dążąc do zastąpienia importu zagranicznego, wykazuje niemal w każdej dziedzinie postępy w uniezależnieniu się od zagranicy tak dalece, że w poszczególnych działach podejmuje próby eksportu. Do przeszłości, które napotyka zawsze eksport na nowych rynkach, przyłączają się trudności natury finansowej z powodu braku odpowiednich środków kredytowych, jak również trudności, związane z otrzymaniem od krajowych hut zasadniczego dla przemysłu metalowego surowców w gatunkach i po cenach, z jakich korzystają zagraniczni wytwórcy. Jednakże pomimo tych trudności, przemysł metalowy przetwórczy nie ustaje w swoim dążeniu do wzmożenia ekspansji eksportowej czego dowodzą sukcesy na zagranicznych rynkach poszczególnych wytwórców.

W celu dalszego rozwoju eksportu ze względu na nadzwyczajną konkurencję innych państw na rynkach światowych, należałoby dążyć do stałej modernizacji warsztatów, wyrabiających artykuły, przeznaczone na eksport, do utrzymywania stałego kontaktu z odbiorcami oraz do stworzenia sieci własnych doświadczonych i ruchliwych agentów zagranicznych, tak dla utrzymania się na danym rynku eksportowym, jak i dla penetracji i zdobycia innych środowisk dla wywozu.

Stosowany przez wiele krajów jako narzędzie walki z konkurencją na rynkach odbiorczych dumping cen, kontyngenty przywozowe, cła, zakazy przywozu stanowią niezliczone utrudnienia dla eksportu polskiego, poza tym dotkliwą bolączką naszego eksportu jest brak odpowiedniego aparatu handlowe-

go tak niesłychanie ważnego przy nawiązywaniu kontaktu z odbiorcami zagranicznymi.

Walka z tymi niedomaganiem stanowi część pracy nad usprawnieniem i zwiększeniem przez to naszego eksportu, tak ważnego dla dziedziny gospodarstwa krajowego.

Głównymi artykułami wywozu z dziedziny przemysłu metalowego przetwórczego są następujące wyroby: naczynia blaszane emaliowane, które znajdują zbyt prawie we wszystkich krajach świata, drut żelazny i gwoździe, blacha ocynkowana, odlewy żeliwne, pługi oraz maszyny włókiennicze. Te ostatnie ze względu na precyzyjne wykonanie znajdują zbyt nawet w Anglii.

Początki eksportu przypadają na lata 1925—26 i odtąd eksport ten kształtował się następująco: w 1927 r. — 9.976.766 zł.; w 1928 r. — 13.702.350 zł.; w 1929 r. — 18.062.703 zł.; w 1930 r. — 15.136.668 zł.; w 1931 r. — 19.426.532 zł. W 1932, jako w roku kryzysu, nastąpiło załamanie koniunktury. W latach tych eksport kształtował się następująco: w 1932 r. — 9.052.090 zł.; w 1933 r. — 6.179.743 zł. W 1934 r. zaznaczyła się znaczna poprawa w eksporcie, bo rok ten dał 13.921.376 zł.; rok 1935 dał 11.368.576.

Eksport wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego w latach 1934 i 1935 kształtował się jak następuje:

	1934 r.	1935 r.
Nazwa artykułu	złotych	złotych
Wyr. ze stali szlach.	703.029	139.328
Bl. pokr. cynk. płaska	1.961.442	1.923.599
Bl. pokr. cynk. falista	60.656	—
Konstr. żel. i wyr. kotł.	24.893	8.434
Wyroby z blachy	12.466	8.144
Drut żelazny	363.074	521.723
Wyr. żel. i stal. różne	392.811	199.488
Części parow. i wagon.	1.460.432	1.094.892
Części parowoz. specj.	—	75.480
Przewody rurowe	677.577	1.137.524
Odlewy żeliwne	1.550.237	1.059.481
Maszyny i narz. roln.	127.753	207.781
Nacz. blasz. i emalj.	2.044.893	2.515.169
Gwoździe	34.030	275.978
Hacele	2.795	3.985
Parowozy	491.100	—
Tendry	23.600	—
Maszyny włók.	3.661.807	2.197.561
Obrabiarki	338.781	—
Ogółem	13.921.376	11.368.576

## Eksport w 1936 r.

W zakresie eksportu rok 1936 nie może być zaliczony do pomyślnych. Zauważona skądinąd poprawa życia gospodarczego nie tylko nie zaważyła na eksporcie przemysłu metalowego, lecz przeciwnie w ogólnym wyroku eksport wykazał pewien spadek.

Ogółem wywieziono w 1936 r. za granicę artykułów metalowych wagi 15.218.687 kg., wartości zł. 8.226.936, gdy w roku 1935 było 19.349.596 kg. za zł. 11.368.576, czyli mniej o 21% co do wagi i 28%, co do wartości wymienionych artykułów. Jeden kilogram wywiezionego towaru kosztował zł. 0,54, gdy w roku 1935 kosztował zł. 0,58.

Na spadek eksportu ilościowo w 1936 roku wpłynęło zmniejszenie się wywozu blachy

ccynkowej, naczyń blaszanych emaliowanych, przewodów rurowych i narzędzi rolniczych prawie o połowę w porównaniu do roku poprzedniego, wywóz części wagonów (osie), wynoszący w r. 1936 zaledwie 10% poprzedniego wywozu. Maszyny włókiennicze i gwoździe utrzymały się na zeszłorocznej stopie; odlewy żeliwne wykazały nieznaczny wzrost i tylko wywóz drutów wzrósł w dwójnasób, dzięki przynależności do wszechświatowej organizacji.

Towary szły w następujących kierunkach:

	kg.	zł.
w Europie	10.121.951	4.924.452
„ Azji	843.125	418.702
„ Afryce	1.954.117	1.563.458
„ Ameryce	2.272.106	1.296.071
„ Australii	27.388	24.255

## Wyjazd delegata Przemysłu Metalowego do Rio de Janeiro

Delegate of metallurgic industry leaves for Rio de Janeiro

*Poland participates in the X-th International Exposition of Samples in Rio de Ja-*

*neiro (from 12. 10 to 15. 11, 1937); 72 firms will be represented at this Exposition, of which 26 deal with metallurgic industry. The delegate of this industry, Mr. L. Ruciński, has left for Rio de Janeiro in order to study the position as regards the possibilities of export of metallurgic product to the markets of South America.*



Ludwik Ruciński

W czasie od 12. X. — 15. XI. r. b. odbędzie się w Rio de Janeiro X Międzynarodowa Wystawa Prób. W wystawie tej bierze wybitny udział Polska, gdyż występuje we własnym pawilonie o powierzchni 400 m<sup>2</sup>. Ekspozycje swoje wystawia 72 firmy polskie, w czym 26 firm przemysłu metalowego.

Celam dokładnego zapoznania tamt firm handlowych z wyrobami polskiego przemysłu metalowego, a także penetracji rynku i zebrania danych tak o możliwościach importowych jak i płatniczych poszczególnych importerów — Polski Związek Przemysłowców Metalowych wysłał na Wystawę jako swego przedstawiciela p. Ludwika Rucińskiego. Prawdopodobnie p. Ruciński zapozna się

także z możliwościami importowymi do innych krajów Ameryki łacińskiej i nadeśle wzgl. przywiezie swoje relacje do kraju.

„Polski Eksport” uzyskał od p. Rucińskiego zapewnienie o nadsyłaniu korespondencji ze swojej podróży — to też Czytelnicy nasi będą mieli okazję w najbliższym czasie dowiedzieć się o możliwościach zbytu na rynkach Ameryki łacińskiej; z uwagi na dużą chłonność rynków tych niewątpliwie korespondencje te wzbudzą należyte zainteresowanie.

### Organizacja sprzedaży drutu i gwoździ

Jak wiadomo, z dniem 30. IV. r. b. zostało przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozwiązane biuro Sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Gwoździ i Drutu, które należało do Międzynarodowego kartelu „Iweco” z siedzibą w Brukseli.

Sprawę rozwiązanego Biura oraz ewent. przystąpienia do kartelu „Iweco” poruszył na Konferencji Eksportowej prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu poseł Z. Sowiński. Sprawa ta była w dniu 8. IX. r. b. przedmiotem konferencji w Izbie P. H. w Sosnowcu, w której wzięli udział przedstawiciele Min. Przem. i Handlu, Rady Handlu Zagranicznego, Biura Sprzedaży Zjedn. Fabryk Gwoździ (w likwidacji) oraz zainteresowanych eksporterów. Reprezentanci firm eksportowych wypowiedzieli się za utrzymaniem Biura i przystąpieniem do kartelu „Iweco”, motywując to korzyściami dla polskiego eksportu. Odpowiednie wnioski w tej sprawie zostaną opracowane przez Radę Handlu Zagranicznego i przedłożone Min. Przem. i Handlu do decyzji.

### Organization of Sales of Wire and Nails

*The Ministry of Industry and Commerce has recently liquidated the Sales Office of the Associated Works of Wire and Nails. At present it is proposed to establish again this Office, which will enter into the international trust „Iweco” at Brussels. The Ministry of Industry and Commerce will give this matter further consideration in due course.*

### Ceny metali importowanych do Niemiec

Niemiecki Urząd Kontroli Cen (Überwachungsstelle) w rozporządzeniu Nr. KP. 389 w sprawie cen na nieszlachetne metale ustalił z ważnością od 30. VIII. 1937 r. następujące ceny na metale, które interesują polski eksport:

Ołów miękki (klasa III A) 26 RM — 28 RM; ołów twardy (stop ołowiu z antymonem — klasa III B) 28,50 RM — 30,50 RM; stopy miedzi: klasa IX A 57,50 RM — 60 RM, klasa IX B — 77,— RM — 79,50 RM, klasa IX C — 107 RM — 110 RM; klasa IX D — 67,50 RM — 70,— RM; cynk (klasa XIX A) 31,75 RM — 33,75 RM, cynk surowy (klasa XIX C) — 27,75 RM — 29,75 RM.

Ceny za ołów zostały w stosunku do poprzednich obniżone o 0,25 RM, na miedź o 50,50 RM i na cynk o 0,25 RM.

### Import pyłu cynkowego do Kanady

Rynek kanadyjski pod względem przywozu pyłu cynkowego jest obecnie całkowicie opanowany przez U. S. A., Belgię, Niemcy i Anglię.

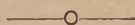
Import pyłu cynkowego w r. 1935/36 był następujący:

Stany Zjednoczone	dolarów 31.197
Belgia	„ 23.817
Niemcy	„ 16.040
Anglia	„ 3.117
<hr/>	
razem dolarów	74.171

Przed r. 1930 pył cynkowy importowany był wyłącznie prawie ze Stanów Zjedn. i dorywczo, w ilościach minimalnych, z Anglii i Niemiec. W ciągu ostatnich 7 lat całkowita wartość tego importu wzrosła o ok. 100%, przy niezmienionej średniej kwocie rocznej Stanów Zjedn. Największą aktywność wykazała Belgia, której import wynosił w r. 1933 zaledwie 677 dolarów. Ciągłość przywozu z Anglii datuje się również od r. 1933, w którym osiągnął on minimalną sumę dolarów 86.

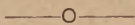
Wobec powyższego istnieje przypuszczalnie również dla Polski możliwość wejścia na

rynek kanadyjski, jednakże koniecznym warunkiem wydaje się być osobiste nawiązanie kontaktu przez nasz przemysł z odbiorcami w Kanadzie.



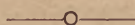
### Polskie szyny dla Holandii

Koleje holenderskie zamówiły ostatnio w Polsce 10.000 t. materiałów kolejowych, wartości około 1 miliona florenów holenderskich. Stosownie do warunków umowy dwa tysiące ton ma być dostarczone natychmiast, reszta zaś do stycznia 1938.



### Zmiany przepisów celnych i dewizowych zagranicą

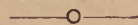
**Bułgaria.** Artykuły gotowe z aluminium, miedzi oraz towary emaliowane obciążone zostały, począwszy od dnia 7. VII. r. b. dodatkową opłatą 10-procentową od wartości fakturowej, o ile sprowadzone zostały z zagranicy. Dopłata powyższa nie stosuje się wobec surowców oraz półfabrykatów z tych metali ani wobec kabli, drutu i przewodów elektrycznych.



### Zmiana taryfy celnej przy wywozie metali

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 11 sierpnia 1937, wydanym w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Nr. 64 z dnia 4 września 1937 wprowadzona została częściowa zmiana taryfy celnej wywozowej, obowiązująca od

dnia 7 września 1937 r. W szczególności w poz. 3 taryfy celnej stare żeliwo, żelastwo, odpadki żelazne, stalowe, odpadki blachy białej opłacać będą cło w wysokości 10 zł. od 100 kg. Uwaga I do grupy 1 otrzymuje brzmienie następujące: wywożone za pozwoleniem Ministra Skarbu szlamy cynkowe, również z domieszką popiołu cynkowego i odpadków spiekania. Szlamy ołowiane, piryty i markazyt, odpadki blachy białej, oraz towary objęte pozycjami 2, 4, 11, wywożone są bez cła. Towary objęte pozycjami 5, 6, 7, 8, 10 opłacać zł. 10 od 100 kg.



### Ilość warsztatów i robotników w przemyśle metalowym

W/g statystyki Polskiego Związku Przemysłu Metalowego w poszczególnych działach przemysłu metalowego było warsztatów pracy i zatrudnionych robotników (pierwsza cyfra oznacza ilość zakładów — druga ilość robotników): huty żelazne i metalowe — 21 i 15.026, odlewy — 146 i 15.820, maszyny i aparaty — 130 i 10.672, narzędzia, wagi i wyroby precyzyjne — 197 i 11.111, maszyny i narzędzia rolnicze — 86 i 2.198, wyroby kotlarskie — 26 i 1.691, urządzenia zdrowotne i meble metalowe — 47 i 1.587, konstrukcje żelazne — 59 i 5.645, tabor kolejowy — 10 i 4.854, okręty — 9 i 1.697, motoryzacja, rowery i sprzęt lotniczy 48 i 5.848, drut, gwoździe i wyroby z drutu — 76 i 4.775, elektrotechnika, radiotechnika — 189 i 14.983, różne wyroby żelazne i metalowe — 374 i 30.906, warsztaty naprawcze — 276 i 2.708.

---

## WŁÓKIENNICTWO — TEXTILE INDUSTRY

---

### Eksport wyborów włókienniczych w sierpniu r. b.

Export of Textile Fabrics in August, 1937

*The Polish textile industry export large quantities of its fabrics. In August of the current year the export of textile articles has greatly improved. During this month 509.430,69 kgs. of goods in the value of 3.560.784,36 zlotys were exported from the*

district of Łódź, which when compared with July of this year, indicates an increase by 54.368,66 kgs. and the increase in value by 449.106,83 zlotys. Below is given the order of countries in accordance with the value of export of goods: Egypt, Columbia, England, the United States and Holland.

The export of textile fabrics from the district of Bielsko-Biała amounted in August, 1937, to 86.854 kgs. in the value of 570.426 zlotys. During the period from 1. I. — 31. VIII. of the current year the export amounted to 632.280 kgs. in the value of 3.695.744 zlotys. During the period from 1. I. — 31. VIII. 1937, compared with the corresponding period of the year 1936, there was marked an increase in export of woollen fabrics, i. e.: by 36,6 per cent in weight and 27,2 per cent in value; in cotton fabrics — an increase in weight by 26 per cent and 53 per cent in value; an increase in woollen hats and conical hat forms by 28,4 per cent in weight and by 24,8 per cent in value. The export of flax products has been increased by 10 per cent compared with July of the current year.

### Okręg łódzki

Wykaz wywozu wyrobów włókienniczych z sierpnia b. r. przedstawiał się następująco:

Jedwab naturalny sztuczny itd.: tkaniny z jedwabiu sztucznego — 97,27 kg. wartości zł. 1,755,75.

**Wełna, sierść, włosie: przędza wełniana zesankowa:** 123,869,50 kg. wartości złotych 1,331,710,74, tkaniny wełniane — 40,515,89 kg. wartości zł. 560,023,01, tkaniny półwełniane — 13,426,10 kg. za zł. 46,769,64; dywany i chodniki półwełniane — 1,621,30 kg. za zł. 9,754,70.

**Bawełna: tkaniny bawełniane niebarwione:** 21,708,6 kg. wartości zł. 100,882,68, tkaniny bawełniane barwione — 240,059,31 kg. wartości zł. 1,035,968,20, tkaniny pluszowe i welwety bawełniane — 2,756,60 kg. wartości zł. 31,598,09.

**Tiule, firanki, koronki i hafty:** kołnierzyki ślaskie haftowane — 10,85 kg. wartości zł. 726.

**Wojłoki, pilśnie itd.:** materiały filcowe — 1,650,80 kg. wartości zł. 14,813.

**Materiały i wyroby dziane:** rękawiczki dziane bawełniane — 1,820,40 kg. wartości zł. 55,108,39, rękawiczki dziane wełniane — 21,90 kg. wartości zł. 4,532,20, rękawiczki dziane półwełniane — 252,30 kg. wartości zł. 5,270, wyroby dziane bawełniane z dodatkami — 2,692 kg. wartości zł. 6,918,95, wyroby dziane bawełniane bez dodatków — 1,785,70 kg. wartości zł. 8,448,30, wyroby dziane wełniane 10 kg. za zł. 218,47, bielizna dziana z jedwabiu sztucznego — 499,90 kg. wartości zł. 13,212.

**Bielizna, odzież i konfekcja:** bielizna — 913 kg. wartości zł. 5,238,97, płaszcze i palta wełniane i półwełniane — 307 kg. za zł. 2,562,54, płaszcze i palta bawełniane — 1,329,50 kg. wartości zł. 4.366,46, odzież męska i dziecięca — 48,155,50 kg. wartości zł. 227,002,74.

**Kapelusze, czapki itd.:** stożki wełniane — 5,560,60 kg. wartości zł. 86,512,66, kapelusze wełniane — 190,60 kg. wartości zł. 7,390,87.

Ogółem więc eksport wyrobów włókienniczych z Okręgu Łódzkiego w czasie od 1-go do 31-go sierpnia b. r. wyniósł 509,430,69 kg. wartości zł. 3,560,784,36, co w porównaniu z eksportem za miesiąc lipiec b. r. wykazuje wzrost wywiezionych towarów o 54,368,66 kg. oraz wzrost wartości wywiezionych wyrobów o 449,106,83 zł.

Koleiność krajów pod względem wartości wywiezionych towarów była następująca: Egipt za 927,522,47 zł. (lipiec 1937 — za 574 tys. zł.), Kolumbia 369,576,17 zł. (lipiec 1937 r. 198 tys. zł.), Anglia 341,937,17 zł. (w lipcu r. b. było więcej o blisko 50 tys. zł.), U. S. A. 320,697,05 zł. (więcej prawie o 133 tys. jak w lipcu r. b.), Holandia 247,675,54 (mniej o 47 tys. zł. jak w lipcu r. b.).

### Okręg Bielsko-Bialski

Wywóz bielskich wyrobów włókienniczych w sierpniu r. b. przedstawiał się następująco:

**tkanin bawełnianych** na bieliznę 29 kg. wartości 754 zł., **tkanin wełnianych** 10,204 kg. za 242,106 zł., **stożków i kapeluszy** 8,286 kg. za 101,351 zł., **szpagatu i przędzy konopnej** 7,147 kg. za 14,240 zł., **przędzy lnianej** 35,270

kg. za 125,417 zł., tkanin lnianych 14,576 kg. za 58,764 zł., płótna żaglowego 7,071 kg. za 23,906 zł., tkanin jutowych 4,271 kg. za 3,888 zł. Ogółem eksport wyrobów włókienniczych z okręgu bielskiego w sierpniu r. b. wyniósł 86,854 kg. wartości 570,426 zł.

Z analizy tych cyfr wynika:

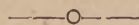
**Tkaniny wełniane** osiągnęły w sierpniu r. b. w porównaniu do tegoż miesiąca 1936 r. zwyżkę o 20,8% na wadze i o 14,2% na wartości, w okresie 8 miesięcy zaś 1937 r. w porównaniu do tegoż okresu r. ub. zwyżkę o 36,6% na wadze i o 27,2% na wartości. Eksport **tkanin bawełnianych** w sierpniu r. b. wykazuje w porównaniu do sierpnia roku zeszłego spadek o 94% na wadze i o 91% na wartości, w okresie za 8 miesięcy r. b. w porównaniu do tegoż okresu r. ub. wzrost o 26% na wadze i o 52% na wartości. **Stożki i kapelusze wełniane** wykazują w sierpniu r. b. w porównaniu z sierpniem 1936 r. wzrost o 14,1% pod względem ilości i o 14,8% pod względem wartości, w okresie 8 miesięcy r. b. w porównaniu do analogicznego okresu r. ub. wzrost o 28,4% na wadze i o 24,8% na wartości. **W wyrobach lnianych** zanotowano wzrost wywozu przeciętnie ok. 10% w porównaniu z lipcem r. b.

Wywóz wyrobów włókienniczych utrzymuje w sierpniu r. b. nadal tendencję wzrostu, przy czym wysoce pocieszający objaw stanowi wyrównanie strat, poniesionych przez ostatnie miesiące w dziale wełnianych stożków i kapeluszy. Po obniżeniu się podczas szeregu miesięcy wywozu tych artykułów, stwierdzić obecnie należy w porównaniu z r. 1936 nawet dość poważny wzrost. W wywozie tkanin bawełnianych nastąpił spadek, który jednak uważać należy za objaw przejściowy, sezonowy, bez większego znaczenia.

Niepewność, która zapanowała w wywozie do pewnych krajów (clearingowych), niewątpliwie obniżyła możliwości eksportowe ośrodka bielskiego, gdyż niektóre firmy wstrzymują się od przyjmowania nowych zamówień. Na razie wykonują one zamówienia dawniejsze, gdyby jednak nie nastąpiła niebawem zmiana, należy się liczyć z poważnym obniżeniem wywozu w najbliższych tygodniach.

W czasie od 1 stycznia do 31 sierpnia r. b. wyeksportowano: tkanin bawełnianych na białą 6,706 kg. za 117,451 zł., tkanin weł-

nianych 62,152 kg. za 1,402,709 zł., stożków i kapeluszy 65,180 kg. za 814,730 zł., szpagatu i przędzy konopnej 57,405 kg. za 115,000 zł., przędzy lnianej 247,643 kg. za 744,699 zł., tkanin lnianych 92,170 kg. za 325,366 zł., płótna żaglowego 46,827 kg. za 142,559 zł., tkanin jutowych 18,261 kg. za 16,744 zł., odpadków lnianych i konopnych 35,938 kg. za 16,486 zł. Ogółem w okresie 8 miesięcy r. b. wywieziono z ośrodka bielsko-bialskiego 632,280 kg. wartości 3,695,744 złotych.



### Postulaty eksportu włókienniczego

Zjawiskiem zwiększenia konsumpcji wewnętrznej towarzyszy zwykle t. zw. „zmęczenie eksportowe”, t. j. niechęć kierowania zwiększonego, a tak nieodzownego w dzisiejszej koniunkturze eksportowej wysiłku do wzmoczenia eksportu. Tymczasem włókiennictwo, którego konsumpcja wewnętrzna wzrosła ostatnio poważnie — nie zaniedbuje wysiłku, by eksport powiększyć. To też — jak to wynika z podanych na innym miejscu cyfr — eksport włókienniczy wzrasta tak ilościowo, jak i wartościowo, zdobywając coraz to nowe i dalsze rynki i rozszerzając wywóz nie tylko artykułów wełnianych i bawełnianych, ale również i lnianych.

Utrzymywanie oraz zdobywanie nowych rynków zbytu, jest dzisiaj jednakowoż zagadnieniem niezmiernie skomplikowanym i wymagającym skierowania specjalnego wysiłku na nie. To też wyłania się konieczność powierzenia sprawy opracowywania eksportu przez specjalnie powołane do tego instytucje, którymi powinny być domy towarowe. Jest wskazanym, by na problem organizacji eksportowych domów towarowych czynniki miarodajne zwróciły swoją uwagę.

### Problems of exporting Textile Products

*There is an increase in export of woolen, cotton and flax articles. However, many efforts and special organization are required to find new sales markets. Therefore, it is proposed by tradesmen of the textile industry that the counting - houses should*

---

### **Eksport przędzy chesankowej**

Eksport przędzy chesankowej, barwionej i niebarwionej w miesiącu lipcu b. r. wyniósł ogółem 112.950 kg. wartości 1.201.170 zł. W porównaniu z majem i czerwcem r. b. oznacza to pewien spadek eksportu — natomiast w porównaniu z lipcem ub. r. znaczny wzrost.

---

### **Eksport włókienniczy do Francji**

Podpisany ostatnio polsko - francuski układ kontyngentowy na okres ostatnich czterech miesięcy r. b. stwarza nowe możliwości w zakresie eksportu włókienniczego do Francji ze względu na przewidziane w nim powiększenie odpowiednich kontyngentów wywozowych. Powiększeniu uległy zwłaszcza kontyngenty na wywóz odzieży, która kiedyś stanowiła w naszym obrocie towarowym z Francją pozycję bardzo poważną. Niestety nawet powiększone kontyngenty stanowią tylko cząstkę dawnych obrotów, tym niemniej stwarzają one już realne podstawy ożywienia naszego wywozu konfekcyjno - odzieżowego do Francji.

---

### **Eksport bluz robotniczych do Anglii**

Jednym z poważniejszych artykułów eksportowych łódzkiego przemysłu bawełnianego są niebieskie bluzy robotnicze t. zw. „Owerole”. Firmy produkujące „owerole” wysyłają płótna te do Brzezia wzgl. Ozorkowa, gdzie wyrabiane są z niego bluzy. Bluzy te wysyłane są w poważniejszych ilościach do Anglii, gdzie znajdują chętnych nabywców wśród robotników, a zwłaszcza wśród monterów. „Owerole” produkowane są z osnowy bawełnianej oraz manipulowanego wątku. Artykuł ten zajmuje jedną z

---

### **Możliwości eksportu włókienniczego do Indii**

W Łodzi bawił wicekonsul polski w Kalkucie, p. Przedpełski, który przed wyjazdem do Indii pragnął zaznajomić się z produkcją przemysłową okręgu łódzkiego, oraz ukształtowaniem się jego stosunków handlowych z rynkiem indyjskim.

Indie Brytyjskie są dość poważnym odbiorcą polskich wyrobów włókienniczych; zwłaszcza okazały wzrost wykazał eksport tych artykułów do Indii w r. bież., wizyta zatem p. Przedpełskiego w Łodzi ułatwi mu badanie dalszych możliwości eksportu włókienniczego na rynek indyjski.

---

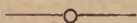
### **O eksport beretów**

Z powodu podwyższenia dodatku eksportowego w granicach do 150% w stosunku do r. ub. produkcja beretów łódzkiego przemysłu włókienniczego zaczyna wykazywać aktywność eksportową. Cały szereg łódzkich firm przemysłu beretowego wysłał do głównych krajów odbiorczych, jak Anglia, Holandia, Austria, Indie Brytyjskie oferty, w których ceny beretów zostały ustalone na poziomie z 1935 r. Pomimo jednak upływu 4-ch tygodni od daty wysłania ofert, oferenci odpowiedzi nie dostali, co zgodnie ze zwyczajami kupieckimi należy uznać za nieprzyjęcie ofert.

Nasz przemysł beretowy natrafia na duże trudności eksportowe, tak z powodu blisko rocznej przerwy w działalności eksportowej (dla braku dodatków eksportowych), jak z powodu czeskiej i japońskiej konkurencji. Licząc się z tym, łódzcy eksporterzy postanowili obniżyć ceny do 5%. Czy doprowadzi to do pomyślnego rezultatu — okaże przyszłość.

Zaznaczyć w końcu wypadka, że jeśli chodzi o zbyt wewnątrz kraju — to Warszawa,

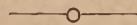
dzięki posiadaniu własnych farbiarni — posiada przewagę nad Łodzią. Łódzki przemysł beretowy może uratować tylko eksport na większą skalę.



### Zaświadczenia na wywóz szmat

Ogłoszone zostało obwieszczenie Min. Przemysłu i Handlu, zawierające wykaz instytucji, za których pośrednictwem wydawane będą zaświadczenia na wolny od cła wywóz szmat, skrawków tkanin, materii i wyrobów dzianych oraz omawiające tryb postępowania przy wydawaniu tychże zaświadczeń. Stosownie do tego obwieszczenia zaświadczenia będą wydawane eksporterom za pośrednictwem terytorialnie właściwych Izb Przemysłowo - Handlowych. Izby będą wydawały zaświadczenia tym eksporterom,

którzy wykażą, że zgłoszone do wywozu skrawki i szmaty odpowiadają ustalonym warunkom. Przy wywozie zaś szmat urzędy celne nie mają obowiązku stwierdzenia jakości i rodzaju wywożonych za granicę szmat.



### Zmiany celne

**Unia Południowo - Afrykańska.** Z dniem 23. VIII. r. b. zniesiono przywilej bezcłowego przywozu na nieprzemakalne materiały, używane do fabrykacji czapek, oraz na garbowaną skórę owczą, używaną do wyrobu odzieży.

**W. Brytania.** Z ważnością od 10. VIII. b. r. wprowadzono nowe cło na kapelusze filcowe. Wynosi ono 3 sh od tuzina.

---

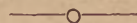
## R Ó Ż N E — S U N D R Y

---

### Eksport produktów naftowych w lipcu r. b.

Wobec małych ilości produktów, przeznaczonych przez przemysł na eksport, ograniczają się nowe transakcje do bardzo skromnych rozmiarów, a wysyłki przemysłu idą przede wszystkim na pokrycie zobowiązań poprzednio zaciągniętych, jak np. umowa roczna z rafineriami czechosłowackimi. Za wolne do sprzedaży ilości uzyskuje przemysł nasz wyjątkowo korzystne utargi gdyż kieruje je do państw, które z powodów wyjątkowych zmuszane są do koncedowania cen, przekraczających znacznie parytet światowy. Obroty eksportowe w lipcu r. b. wykazują w stosunku do miesiąca ubiegłego pewien nieznaczny wzrost. Ogółem eksportowaliśmy (w tonach): 4.322 benzyny, 638 nafty, 1.268 oleju gazowego, 1.873 oleju smarowego, 452 asfaltu, 61 koksu, 2.581 oleju opałowego — razem 11.195 ton. Wystaliśmy w/g krajów do: Gdańska i Gdyni (4.997) ton, dalej do Czechosłowacji (4.365 ton), Austrii (1.224) ton, Niemiec (473 ton), Jugosławii (100 ton), Szwecji

(13 ton), Szwajcarii (12 ton) i Danii (11 ton).



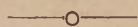
### Import ziemniaków do Argentyny w I półr. r. b.

Argentyna sprowadza duże ilości ziemniaków tak konsumcyjnych, jak i sadzeniaków. W I półr. 1937 r. ogółem sprowadzono ziemniaków konsumcyjnych: w styczniu 1551,61 kg., w lutym 459,500 kg., w marcu 23.774,894 kg., w kwietniu 23.117,145 kg., w maju 12.192,670 kg. i czerwcu 5.636,342 kg.

Polska eksportowała tylko w styczniu (275 tys. kg.) i czerwcu (39.405 kg.).

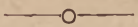
Ziemniaki sprowadza Argentyna niemal ze wszystkich części świata, najwięcej jednak z Holandii, Danii, Anglii i Irlandii. Sadzeniaków przywieziono w I półr. r. b.: styczeń 134.236 kg. (Dania, Estonia, Holandia i Kanada); luty 600.421 kg. (Dania 275.248 kg., Polska 228.826 kg., U. S. A. 75.680 kg., Kana-

da 20.400 kg. i Anglia 267 kg.); w marcu, kwietniu i maju sadzeniaków nie importowano, a w czerwcu przywieziono tylko 897 kg. z U. S. A.



### **Eksport ziemniaków do Egiptu**

Przy eksporcie ziemniaków do Egiptu wymagane jest przedstawienie świadectwa, wystawionego przez kraj pochodzenia, stwierdzającego, że ziemniaki wolne są od chorób. Jeśli władze stwierdzą chorobę, przesyłka ulega zniszczeniu, wzgl. fumigacji (odkazyaniu), o ile choroba da się w ten sposób zniszczyć.



### **Eksport ziemniaków zapowiada się słabo**

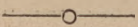
W ciągu sierpnia sytuacja w zakresie produkcji ziemniaków tak dalece się wyjaśniła, że nie ma w tej chwili obaw o to, aby plony były mniejsze od przeciętnych pięciolecia.

Eksport zapowiada się w jesieni rb. znacznie gorzej niż w latach ubiegłych, przede wszystkim ze względu na silną konkurencję podaży zagranicznej, szczególnie holenderskiej i związanym z nią dumpingiem w postaci premii eksportowych.

Ze względu na brak słomy w interesie rolników leży pokrycie się w jesieni jak największej ilości ziemniaków, gdyż przechowanie ich będzie zbyt kosztowne.

Powyższa sytuacja spowodowała, że eksporterzy zawarli kontrakty na bardzo małe ilości prawie wyłącznie sadzeniaków, uzyskując ceny nieopłacalne, co odbije się na cenach płaconych rolnikom w kraju.

Ziemniaki jadalne kształtują się mniej więcej zł. 4.— w hurcie, a około zł. 5.— w detalu na rynkach lokalnych.



### **Możliwości zbytu wyrobów ceramicznych do Jugosławii**

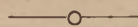
W Jugosławii istnieje zapotrzebowanie na wyroby ceramiczne, głównie kafle do wykładania

ścian, łazienek itp. Artykuły te mogłyby znaleźć duży zbył, gdyż przeciętny roczny import do Jugosławii płyt ceramicznych jednobarwnych, grubości 15 mm. i mniej wynosi 2.600 ton wartości około 7,5 miliona dinarów.

Głównymi importerami są: Niemcy, Czechosłowacja i Węgry.

Poza tym płytki przywożone są z Austrii w mniejszych ilościach.

Zainteresowane firmy polskie winny złożyć próbki i oferty.



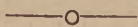
### **Taryfa przy eksporcie owoców**

Do taryfy wyjątkowej GA—1 na eksport przez wszystkie punkty graniczne świeżych gruszek, jabłek i śliwek, wprowadzono — obok istniejącej już opłaty klasy 10 a) b) na przesyłki zwyczajne — ulgową opłatę klasy wagonowej 9 a) b) na przesyłki wagonowe pośpieszne. Nadawcę obowiązuje zamieszczenie w liście przewozowym oświadczenie: „Towar pochodzenia krajowego — do wywozu za granicę celną”.

Taryfa ta może mieć zastosowanie również przy wywozie z przeekspediowaniem na stacji granicznej. Przewoźne oblicza się wtedy osobno za odległość od i do stacji przeekspediowania. Ponowne nadanie przesyłki powinno nastąpić najpóźniej w ciągu dnia następnego po dniu zawiadomienia odbiorcy o przybyciu przesyłki, w przeciwnym razie pobiera się dodatkowo różnicę między opłatą taryfy zasadniczej, a taryfy specjalnej GA-1.

Na eksport miąższu owocowego przez porty polskiego obszaru celnego — wprowadzono w nowej taryfie wyjątkowej pa — klasę 11 a) b).

Nadawca powinien zamieścić na liście przewozowym oświadczenie: „Towar pochodzenia krajowego”.



**Indie Brytyjskie.** Dalszej niżce celnej uległy różne rodzaje papieru gazetowego. Katalogi w formie książkowej zwolnione zostały od cła przywozowego.

## Układ handlowy Polsko-Duński

### Handel zagraniczny Bułgarii w I półr. r. b.

W I półr. 1937 r. eksport bułgarski w porównaniu z wywozem w tymże okresie 1936 roku wykazuje wyżkę o około 909 miln. lew. (1.479 w 1936 r. i 2.388 w 1937 r.), t. j. o 61,5%. Import do Bułgarii wykazuje w I półr. 1937 r. wyżkę 694 miln. lew. (1.561 w 1936 r. i 2.255 w 1937 r.), t. j. o 44,5%.

Udział w przywozie do Bułgarii był następujący (w miln. lew): Niemcy 1.183, Włochy 123, Austria 121, Anglia 114, Polska 108, dalej idą Czechosłowacja, Francja itd.

Bilans handlowy za I półr. 1937 r. wykazuje saldo dodatnie 132 miln. lew., podczas gdy w czasie tym r. ub. było ujemne 82 miln. lew.

Z Polską Bułgaria miała aktywny bilans handlowy w kwocie 9 miln. lew.

### Tendencje handlu zagranicznego w Danii

Obroty handlu zagranicznego Danii w I półr. wykazują znaczny wzrost. Import osiągnął 846,9 miln. kor., wobec 678,2 miln. w 1936 r., wykazując wzrost o 168,7 miln. Eksport wyniósł 751,7 miln. kor. wobec 600,4 miln. w 1936 r. Wzrost eksportu wyniósł tylko 91,3 miln. kor.

Bilans handlowy za I półr. r. b. wykazuje saldo ujemne 95,2 miln., a więc o 77,4 miln. kor. więcej niż w r. ub. Wzrost ujemnego bilansu handlowego przypisać należy nieurodzajowi, który spowodował konieczność zwiększenia importu zbóż i pasz.

Głównymi odbiorcami Danii są: Anglia i Niemcy. Import towarów angielskich wykazuje wzrost o 67,2 miln. kor., a eksport tylko o 36,6 mil. kor. Znamiennym jest, że wartość zakupów duńskich w Anglii szybko zdążyła do zrównania z wartością zakupów angielskich w Danii. Stawia to Danię w trudnej sytuacji walutowej, gdyż Niemcy zapewniły sobie w umowie saldo dodatnie ca. 70 mil. kor., a więc sumę większą, niż saldo dodatnie duńskie w obrotach z Anglią.

Na okres roczny, licząc od dn. 1 września r. b., odnowiony został układ handlowy z Danią przy utrzymaniu dotychczasowych kontyngentów i w analogicznej wysokości dla towarów polskich, wywożonych do Danii.

### Bilans handlowy z Francją za 7 mies. r. b.

Ogółem w 1937 r. przywieźliśmy z Francji towarów za 43.475 tys. zł., wywieźliśmy zaś za 43.670 tys. zł., zamykając obroty nasze minimalnym saldem na naszą korzyść. Po wprowadzeniu traktatu z 22 maja r. b. daje się zauważyć znaczny wzrost obrotów przy wydatnym zwiększeniu się salda aktywnego na korzyść Polski. W ciągu 7 mies. r. ub. przywieźliśmy z Francji towarów za około 26 mil. zł., podczas gdy w tymże okresie r. b. za 22 mil. zł. Wywieźliśmy natomiast w tych samych okresach 1936 r. za około 23,5 mil. zł., a w r. 1937 za około 30,5 mil. zł. Wynika z tego, że wymiana handlowa między obu krajami wzrasta — mimo, że na skutek przeprowadzonej dewaluacji eksport wielu artykułów nie jest jeszcze do Francji opłacalny.

**Francja.** Dekretem z dnia 25. VIII. b. r. cło na niektóre towary zostało podwyższone o dalszy 1%, tak, że ostatnia podwyżka ceł, wynosząca 13%, wyrażać się będzie cyfrą 14%. Podwyżkę tę przeprowadzono z uwagi na ciężkie położenie rybactwa francuskiego; lista towarów, dotkniętych podwyżką 1-procentową, ogłoszona zostanie osobnym dekretem rządowym.

**Irlandia.** Nowe cło na szkło bez skazy i wyroby z niego obowiązuje od 18. VIII. b. r. i wynosi 33½% od wartości.

**Japonia.** Uchwałą parlamentu zwolnienie od cła żelaza i stali przedłużone zostało do 30. VI. 1939 r.

## Handel zagraniczny Jugosławii w I półr. 1937 r.

W I półr. 1937 r. eksport Jugosławii przedstawia wartość 2.821 miln. din. wobec 1.831 miln. din. w 1936 r., wzrost eksportu. Oznacza to 1.189 miln. din., czyli 72,90%. Import w I półr. wyniósł 2.421 miln. din. wobec 2.001 miln. din. w I półr. 1936 r., czyli wzrost importu wynosi 39,3%. Gwałtowny wzrost eksportu jugosłowiańskiego przypisać należy przede wszystkim wzrostowi wywozu artykułów rolnych, a to: pszenicy, kukurydzy, drewna, zwierząt i artykułów zwierzęcych, otręb fasoli, świeżych śliwek oraz rud i kopalin i miedzi surowej.

W dziedzinie importu powiększenie przypada przede wszystkim na bawełnę (o 132 miln. din.), wełnę (o 30 miln. din.), żelaza (o 67 miln. din.), węgla (ca. 10 miln. din.), maszyn i aparatów (o ca. 34 miln. din.) i elektrycznych przyrządów (o ca. 35 miln. din.).

Największy wzrost importu i eksportu znaczący się w stosunkach z Niemcami (eksport 577 miln. din. i import 759,6 miln. din., t. zn. pasywny bilans handlowy wynosi 182,4 miln. din.), Austria (eksport 396,6 miln. din., import 223,8 miln. din.), do Francji (eksport 300,9 miln. din., import 39,8 miln. din.).

Import do Jugosławii z Polski wyniósł 33.373,120 din. (12 miejsce i 1,38% ogólnego importu), a eksport do Polski 13.887,337 din. (19 miejsce i 0,49%). Bilans dodatni dla Polski wynosi 19.485,743 din. Oznacza to w porównaniu z I półr. 1936 r. wzrost eksportu z Polski do Jugosławii o 6.846,141 din., oraz wzrost importu z Jugosławii do Polski o 7.797,380 din.

Jednakowoż możliwości eksportu polskiego są znacznie większe i winny być przez stronę polską wykorzystane, zwłaszcza, że obroty turystyczne, włączone do wzajemnego rozrachunku, dają znaczne i niewykorzystane dotychczas pokrycie dla dostaw towarów polskich.

### Ekspansja eksportowa Niemiec w obliczu nowych trudności

W I półr. 1937 r. eksport Niemiec osiągnął nadwyżkę w wysokości 192 mil. RM. W lipcu r. b. eksport dał 530 mil. RM., osiągając

poziom z marca 1932 r. Mimo tak wspaniałych rezultatów sytuacja nie przedstawia się zbyt pomyślnie, a to z uwagi na bardzo znaczny wzrost importu artykułów żywnościowych. Import ten wyniósł w I półr. 1937 roku 190 mil. RM., wobec 52 mil. RM. w I półr. 1936 r. Drugi objaw niepokojący — to wzrost cen artykułów importowanych w porównaniu z artykułami eksportowymi. Gdy w marcu 1932 r. płacono za 1 tonę towaru importowanego 152,1 RM. — to przeciętna cena towaru importowanego w czerwcu r. b. za 1 tonę wynosiła 90,4 RM. Ale przy eksporcie osiągnano w marcu 1932 r. przeciętnie 166,1 RM. za tonę — obecnie zaś osiąga się tylko 82,1 RM. Znaczący to, że poczynszy od 1932 r. Niemcy płaciły przeciętnie za import 20% więcej niż uprzednio, podczas gdy ceny eksportowe niemieckie doznały w tym czasie tylko o 2% poprawy.

Poważnym ciosem dla niemieckiej polityki eksportowej było oświadczenie Brazylii (zdaje się pod wpływem U. S. A.), że z klauzuli największego uprzywilejowania nie będą korzystały takie kraje, które subwencjonują eksport środkami państwowymi, co niewątpliwie odnosiło się do Niemiec. Dodać zaś należy, że państwa Ameryki Łacińskiej były dla niemieckiego eksportu ostatnio jednym z największych rynków zbytu (wywóz wzrósł z 265 mil. RM. w 1934 r. do 508 mil. RM. w 1936 r.). Istnieje przy tym obawa, że w ślad za Brazylią mogą pójść inne państwa Ameryki Łacińskiej.

Także chłonność rynku chińskiego dla eksportu niemieckiego pozostaje ostatnio pod znakiem zapytania z uwagi na wzrastające wpływy sowieckie. W takich warunkach ekspansja eksportowa Niemiec znajduje się w obliczu dużych trudności.

### Oplata od przywozu ziemniaków

**Szwajcaria.** Z dniem 2. VIII. b. r. ustanowiono nową opłatę dodatkową od przywozu kartofli. Zamiast dotychczasowych 10 ct. od 100 kg. pobierać będzie 20 ct.

### Eksport do Węgier maleje

Polski eksport do Węgier za I półr. 1937 r. jest o około 25% niższy od importu z Węgier do Polski.

Dr. LADISŁAW MATERKO

Korespondent „Polskiego Eksportu” w Buenos Aires

## Jak powiększyć obroty z Argentyną

### How to Increase Turnover of goods With Argentine

*The correspondent of the „Polish Export”, dr. Ladislav Materno, from Buenos Aires, discusses the possibilities of increasing the turnover of goods between Poland and Argentine.*

*In 1935 Poland exported goods to Argentine for 12.390.000 zlotys — and imported for 16.013.000 zlotys. In 1936 she exported goods for 14.842.000 zlotys — and imported for 27.705.000 zlotys.*

*Due to the fact that trade in Argentine is rapidly improving, the various Polish goods will most probably find ready market in that country. Particularly the following articles can be exported: sorted whisky, liquer, textile products, wood-plywood, metallurgic articles, glass, cut-glass, porcelain and earthenware.*

Argentyna, jak również inne kraje świata, dąży do zniżenia cyfr swego importu. Samowystarczalność jest hasłem, które w Argentynie odbiło się głośnym echem. Już wkrótce po wojnie, temu osiemnaście lat wstecz ukazała się na rynku książka, która miała nazwę: „Importy łatwe do zastąpienia produktami krajowymi”. Obecnie hasło to jest coraz więcej urzeczywistniane i stosowane.

Zdawałoby się więc, iż argentyński rynek importowy jest beznadziejny dla eksportu polskiego. Nie. Nie winno się brać tych słów jako objawu pesymizmu lub uprzedzenia. Są to słowa, wywołane przez trzeźwą opinię, aby przeciwstawić się wybujałym optymistom polskiego eksportu, którzy myślą, iż w kraju modrego nieba wystarczy tylko schylać się i zbierać plony bez większego wysiłku.

Że Argentyna z kraju rolniczo-hodowlanego staje się krajem przemysłowym, służyć mogą następujące dane: kiedy w roku 1914 zajętych było przy pracy 3.233.000 ludzi, a w tym 27,2% w rolnictwie i hodowli, a 38,5% w przemyśle, to w roku 1933 na ogólną liczbę 5.018.000 osób zatrudnionych, już tylko 22,6% było w rolnictwie i hodowli, a zaś 5% zmniejszenia przeszło na przemysł w cyfrach 44%, czyli bez 7% prawie że połowa robotników. Na rok 1938 przypuszczalne cyfry będą około 6.000.000 ludzi pracy z zatrud-

nieniem 20% w rolnictwie i hodowli i 45% w przemyśle.

„Union Industrial Argentina” („Zjednoczenie Przemysłowe Argentyńskie”) oblicza, iż towary importowane, które mogłyby być zastąpione przez produkcję miejscową, dałyby pracę 570.000 osobom, uprawiano by 600.000 ha ziemi i zostałyby w kraju suma 500 milionów pesów czyli około 800 milionów złotych polskich.

W latach 1928/29 przeciętnie importowano 12.789.000 ton, w roku 1933 cyfra ta zmniejsza się na 6.931.000 ton, a przewidziane jest, iż dojdzie w niedalekiej przyszłości do 3.200.000 ton.

Jak się przedstawia zestawienie cyfr wymiany handlowej między Polską a Argentyną?

Wartość eksportu polskiego do Argentyny w roku 1935 wynosiła 12.390.000 złotych, a w roku 1936 — 14.847.000 złotych.

Import zaś w roku 1935 sięgał 16.013.000 zł. a w roku ubiegłym doszedł do 27.705.000 zł.

Jak widzimy, jest saldo korzystne dla Argentyny w sumie 13.858.000 zł., suma, która winna być jak najszybciej wyrównana. Sprzyjają temu wszelkie warunki, a między innymi traktat handlowy polsko - argentyński, który w najbliższym czasie zostanie podpisany.

Czytelnik napewno zapyta się: — Tak, warunki sprzyjają, lecz co w tych korzystnych

warunkach możnaby eksportować do Argentyny?

Likiery i wódki luksusowe, których Argentyna sprowadza w sumie około 7 i pół miliona złotych.

Manufaktury włókiennicze: bawełniane, wełniane, lniane. Importuje Argentyna wyrobów wełnianych w sumie 80 milionów złotych, bawełnianych — 194 milionów złotych, a lnianych przeszło 10 milionów złotych.

Wiadomo wszystkim jest, iż orzełek polski, a po bokach litery Z i P mają jak najlepsze uznanie wśród drzew sprowadzanych do Argentyny. Dykty są uważane za niezrównane, o ile pochodzą z firm dobrze znanych i zaprowadzonych. Suma 67 milionów złotych ogółu importu drzewnego i podproduktów daje wyobrażenie szerokiego pola do popisu dla polskich eksporterów.

W przemyśle ciężkim — w żelazie — Polska ma szanse konkurowania z innymi krajami, jak Anglia, Niemcy, Stany Zjednoczone, Belgia, Francja itd. Cyfry importu, które chwieją się między 170 a 380 milionami złotych, są wymowne! Maszyny i środki transportowe nie są ujęte w te cyfry, dla których mamy specjalną rubrykę, która mówi, iż do Argentyny przywieziono maszyn i środków lokomocji czasami — w ostatnich pięciu latach — aż do sumy 650 milionów rocznie! Co za świetne pole popisu dla naszych fabryk metalurgicznych.

Szkła i kryształy, porcelana i fajanse. Oto znów pole do zdrowej konkurencji z czeskiemi produktami.

Przeciętnie sprowadza się rocznie do Argentyny szkła i kryształów w sumie okrągłej 20 milionów złotych, a porcelany i fajansu około 10 milionów złotych.

Na zakończenie jeszcze porównanie eksportu-importu Polski i Argentyny w ramach ogólnych. Bilans handlowy polski w roku 1935 wynosił: przywóz 861 milionów złotych, a wywóz 925 milionów, czyli saldo dodatnie 64 milionów złotych.

Bilans handlowy Argentyny zaś przedstawiał się następująco:

Na przywóz 1.880 milionów złotych, a na wywóz 2.500 milionów złotych, co daje dodatnie saldo 620 milionów złotych.

Przeciętnie zaś na mieszkańca przypada z tego salda w Polsce około 2 złote na głowę,

a w Argentynie zaś około 47 złotych „per capita”.

Jakie są możliwości do zdobycia rynku argentyńskiego? Możliwości są duże, najlepiej; zaś zwalczyć można konkurencję dobrym towarem, który może mieć poważne szanse zbytu w Argentynie.

\*\*

### Handel polsko-argentyński w 1936 r. w świetle polskiej statystyki

W 1936 roku przywieziono z Argentyny do Polski następujące towary:

	kg.	zł.
kazeina	3.064	364.000
jelita surowe i solone	1.590	211.000
minerały zaw. bor	1.526	39.000
kamień winny	100	6.000
winian wapnia	201	17.000
ekstrakt quebrachowy	180.544	7.318.000
inne ekstrakty garbn.	278	12.000
skóry surowe:		
bydłęce	55.934	8.756.000
cielęce	579	94.000
końskie	23.168	3.150.000
wełna owcza surowa	27.910	7.197.000
bawełna surowa	2.828	477.000
ogółem	297.564	27.705.000

Jak widzimy najpoważniejszą pozycją importową do Polski z Argentyny są ekstrakty kwebrachowe, następnie skóry surowe oraz wełna surowa. Artykuły te powodują deficytowość polskiego bilansu handlowego z Argentyną.

W 1936 roku z Polski do Argentyny wywieziono nast. towary:

	kg.	zł.
ziemiaki świeże	26.703	301.000
grzyby suszone	145	103.000
terpentyna rafinowana	301	19.000
żółtądky zwierzęce	8	14.000
węgiel kamienny	2.626.480	3.620.000
koks	33.850	103.000
dziegieć i smoły	1.062	18.000
grzyby solone i maryn.	108	25.000
likiery i wódki	28	5.000
chlerek amonu	561	18.000
korbid	14.294	391.000
biel cynkowa	5.589	238.000
azotan potasowy	811	55.000

kwasy octowy	300	25.000
przędza, tkaniny, rękaw.	2.976	877.000
deski, bale, klepki, meble	120.103	3.092.000
forniry	251	27.000
dykty klejone	44.374	1.709.000
tektura i papier	4.537	125.000
żelazo i stal walcowana	217.285	2.901.000
blacha żelazna	24.965	533.000
druk żelazny	16.339	298.000
rury stalowe	28.104	910.000
naczynia emaliowane	731	157.000

cynk	9.235	378.000
blacha cynkowa	609	28.000
maszyny włókiennicze	2.111	419.000
ogółem	3.185.232	14.847.000

Eksport do Argentyny jest bardzo zróżniczkowany. Zawiera mimo to bardzo dużo surowców, jak węgiel i drzewo, stanowiących ok. 70% tonażu całego wywozu z Polski.

## A Z J A — A S I A

### Wymiana towarowa polsko-chińska w 1936 r.

Import Polski do Chin wyniósł w zeszłym roku sumę złot. 2.655,567,— wobec złot. 4.927,060,— w roku 1935. Różnica ta powstała przede wszystkim na skutek silnego spadku importu metali, który obniżył się bliżko o 2,5 mil. zł. w stosunku do 1935 r.

Zniżkę wykazują również: papier i przędza sztucznego jedwabiu, podczas gdy na tym samym poziomie mniej więcej pozostały wyroby wełniane. Zwyżkę natomiast wykazują: chemikalia, wyroby lecznicze etc.

Import metali polskich i wyrobów metalowych do Chin datuje się z 1933 roku, kiedy pierwsze niewielkie ilości pojawiły się na rynku chińskim. W następnych dwu latach import ten rozwijał się bardzo pomyślnie, dochodząc zwłaszcza w 1935 roku do poważnych sum. Silny spadek eksportu metali polskich w 1936 roku jest wynikiem w pierwszym rzędzie osłabienia zainteresowania rynkiem chińskim przez eksporterów polskich na skutek zmian koniunkturalnych na rynkach europejskich i na rynku wewnętrznym w Polsce wysokimi cenami na metale polskie i dość częstymi nieporozumieniami między eksporterami polskimi i odbiorcami w Chinach, co zniechęciło tych ostatnich do rozwijania stosunków z fabrykami polskimi. Import do Chin metali i wyrobów metalowych (półfabrykatów) polskich wyniósł w ciągu ostatnich 4-let lat:

1933 —	74.211 zł.
1934 —	1.087,943 „
1935 —	3.393,638 „
1936 —	910,658 „

Import do Chin polskiej przędzy jedwabiu sztucznego nie dochodził w ciągu ostatnich lat do większych rozmiarów, wykazując stałe wahania, w roku 1936 obniżył się bardzo silnie, z tendencją do zanikania. Przyczyną tego jest zarówno wysoka cena na wyrób polski, jak i zawładnięcie niemal małkowite rynkiem przez wyrób japoński i włoski.

Dużą stosunkowo zwyżkę wykazują polskie chemikalia, które niedawno ukazały się na rynku.

Po raz pierwszy w roku zeszłym pojawił się w Chinach polski papier pakowy, dostarczony w próbnym ilościach i dobrze zapoczątkowany. Natomiast bibułka papierosowa wykazała dalszą zniżkę, mimo że zamówienia na bibułkę polską napływały wobec dobrego jej gatunku i odpowiedniej na ogół biorąc ceny, lecz niepunktualne i niecisłe wykonywanie zamówień zaszkodziły w bardzo dużym stopniu.

Eksport z Chin do Polski wykazał w roku zeszłym poważną zniżkę, o ile bowiem w 1935 r. (przed wprowadzeniem dolara chińskiego w stosunku do walut obcych) wywóz ten wyniósł chińskich dol. 497,114 (949,890 tys. zł.), o tyle w 1936 doszedł tylko do dol. 244,098 (385,187 tys. zł.).

Wywóz chiński do Polski obejmował: nasiona sezamu, orzeszki ziemne, jelicia wieprzowe oraz szereg drobnych pozycji.

### **Eksport na wyspy Malajskie**

Wartość eksportu polskiego do Malajów Brytyjskich wzrosła w r. 1936 wobec wartości z roku 1935 o 50 proc. Szereg artykułów zostało na ten rynek nowowprowadzonych, przy czym dostawy utrzymywały charakter stałych. Z pośród artykułów tych wymienić należy: szynki w puszkach, wędliny, bekony, sery, wyroby z wełny itp.

### **Transporty towarowe do Szanghaju.**

Według informacji, posiadanych przez Państw. Instytut Eksportowy, ładunki okrętowe z przeznaczeniem do Szanghaju, wyładowywane są w Singapore, gdzie są lokowane w składach krytych. Towary takie, kierowane do Szanghaju, jak żelazo i t. p., które mogą leżeć na otwartej przestrzeni, są wyładowywane w Hong-Kongu. Państwowy Instytut Eksportowy podaje informacje z tego względu, że mają być w drodze z Polski do Chin pewne transporty, przeznaczone do Szanghaju. Gdyby interesowani chcieli sprzedać towar w Singapore, należy się zwracać bezpośrednio do tamtejszego konsulatu R. P.

Nie jest wyłączone, że mniejsze statki mogłyby dostarczyć towar do Szanghaju, nie biorąc jednak ryzyka wojny na siebie.

**Konsulat R. P. w Kalkucie.** W Kalkucie został utworzony konsulat R. P. Jest to obok konsulatów w Bombaju druga z kolei placówka konsularna na terenie Indyj Brytyjskich, co świadczy o wadze, jaka jest przywiązywana do tamtejszego rynku zbytu dla towarów polskich. Nowomianowany wicekonsul w Kalkucie p. Roman Przedpełski przed wyjazdem na placówkę odbył w różnych ośrodkach kraju szereg konferencji, celem zapoznania się z naszymi możliwościami eksportowymi w dziedzinie różnych artykułów.

**Nawiązanie stosunków handlowych z Afganistanem.** W Polsce bawił prezes afganistańskiego Banku Narodowego Abdul Medzid Khan. Między wielu projektami, które wyloniły się w związku z tą wizytą, najrealniejszą zdaje się być koncepcja uruchomienia przez siły nauczycielskie polskie szkoły włókienniczej w stolicy Afganistanu — Kabulu. Umowę w tym kierunku już zawarto, — a dyrektor szkoły łódzkiej p. Kunstman opracowuje plan organizacji

szkoły. Zadaniem szkoły tej będzie kształcenie wy kwalifikowanych robotników dla rozwijającego się afgańskiego przemysłu włókienniczego. Już w jesieni r. b. wyjeżdża z Łodzi 1 nauczyciel i 2 konstruktorów, którzy zajmą się pracami organizacyjnymi. Wykłady rozpoczną się już w roku przyszłym. Początkowo w uczelni tej zajętych będzie 2 nauczycieli polaków i 8 instruktorów.

Rokowania polsko-afgańskie związane ze sprawą organizacji przemysłu włókienniczego, przewidują również zaangażowanie poważnej liczby polskich inżynierów i techników tak dla branży włókienniczej jakoteż dla innych przemysłów, przede wszystkim zaś techników drogowych. Ponadto wyjechać mają do Afganistanu chemicy, lekarze, farmaceuci i t. d.

Zawarcie umowy stanowi dla Polski sukces, zważywszy, że o organizację szkoły włókienniczej i przemysłu włókienniczego w Afganistanie zabiegały na próżno Niemcy. Również posiada umowa powyższa i znaczenie gospodarcze, gdyż toruje nam drogę do ekspansji handlowej na Daleki Wschód.

**Japonia.** Nowela celna z dnia 11.VIII. b. r. zawiera następujące nowości: bezcłowy przywóz samolotów, motorów lotniczych i śmigieł za zezwoleniem rządu; zmiany cła odnośnie olejów mineralnych, smarów, tłuszczów i mydła; cło na samochody podwyższone zostało na 70% od wartości, cło na części samochodowe uległo różnym zmianom, cło na rowery wynosi 35% od wartości. Dotychczasowe 35% cło dodatkowe zostało zniesione przy cukrze, olejach mineralnych, nie rafinowanej sodzie kaustycznej, przędzy bawełnianej, wełnianej, mieszanej, jedwabiu sztucznym, papierze do drukowania, bibułce papierosowej, papierze pakowym, pewnych wyrobach z miedzi, drucie cienkim, rurach blaszanych, cynku, mosiądzu i brązie. Zwolnienie od cła żelaza przedłużone zostało do 30.VI.1939 r.

**Usprawnienie clearingu w obrocie polsko-palestyńskim.** Jak się okazuje, dotychczasowa umowa polsko-palestyńska oparta na zasadzie clearingu w praktyce wykazała liczne braki, gdyż importerzy palestyńscy częstokroć omijali clearing, płacąc za towary czekami na Londyn. Wobec tego polskie czynniki rządowe wydały szereg zarządzeń o charakterze technicznym, mających na celu usprawnienie wykonywania umowy.

**Nowe zarządzenia władz palestyńskich.** Rząd palestyński zezwolił na wyładowanie wszelkich towarów w porcie Tel-Awivu, począwszy od dn. 22 ub. miesiąca. W związku z tym powinni eksporterzy polscy wysyłać wszelkie towary, przeznaczone dla odbiorców w Tel-Awivie — bezpośrednio — o ile importer przy zamówieniu nie zastrzegł sobie wysyłki do innego portu palestyńskiego.

---

# Wzmożenie eksportu — to poprawa bilansu handlowego

---

# Realizacja postulatów Konferencji Eksportowej

## The Solution of Problems of the Export Conference

*Several problems have been brought up at the Export Conference that was held in June, 1937. These problems have been dealt with by the Commission of Turnover of Goods and the self-government of economy.*

Pieczą nad realizowaniem postulatów zgłoszonych na czerwcowej Konferencji Eksportowej zlecona została przez Komisję Obrotu Towarowego specjalnej Komisji 4-osobowej, której przewodniczy p. Jastrzębski. W dniu 13. 9. r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Ministra M. Sokołowskiego zebranie plenarne K. O. T., które wysłuchało sprawozdania z tych prac.

Jak się okazuje z całokształtu zgłoszonych postulatów wyłoniły się pewne kompleksy zagadnień, nie mogące być załatwionymi w zwykłym trybie administracyjnym, t. j. wymagające uprzedniego zbadania i przedyskutowania ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami. Komisja 4-osobowa przygotowała potrzebne materiały i problemy te będą rozważane na następnych kolejnych zebraniach K. O. T. W pierwszym rządzie rozważona będzie w ten sposób sprawa uruchomienia systemu praktyk zagranicznych dla młodych handlowców specjalizujących się w eksporcie oraz sprawa transakcyjnych wiązanych. W dalszym rządzie rozpatrywane będą przez K. O. T.: sprawa rozważanych obecnie na terenie Rady Handlu Zagr. ulepszeń w kredytowaniu i finansowaniu wywozu, sprawa usprawnienia kontroli dewizowej wywozu oraz generalne zagadnienie rozszerzenia i zracjonalizowania systemu pomocy dla eksportu. Niezależnie od tych prac Rada Handlu Zagranicznego opracowuje obecnie na polecenie K. O. T. wnioski co do organizacji wywozu artykułów włókienniczych, drutu i gwoździ, ziemniaków oraz przygotowuje konkretne normy co do stosowania skupu na wagę jaj — a nie na sztuki — również w wewnętrznym handlu jajami.

Równolegle z przygotowaniem rozwiązań dla tych problemów zasadniczych, Komisja

4-osobowa czuwała nad zrealizowaniem bardzo licznych postulatów szczegółowych, z których zostały m. in. załatwione pozytywnie: włączenie do wywozu clearingowego towarów wytworzonych z surowca importowanego, parę posunięć postulatowych odnośnie zwrotów cła, liczne postulaty, merytoryczne i proceduralne dotyczące kontroli i pomocy dla eksportu, uelastycznienie t. zw. kont „E”, dających firmom eksportowym pewną swobodę w gospodarowaniu dewizami; ustalenie w obrocie uszlachetniającym zasady równogatunkowości, zamiast dotychczasowej zasady tożsamości; ulepszenia proceduralne w obrocie uszlachetniającym czynnym; wprowadzenie szeregu nowych surowców do t. zw. obrotu uszlachetniającego zautomatyzowanego, zasadnicze ustalenie procedury pozwalającej na włączenie do obrotu zautomatyzowanego również towarów nie płacących cła przywozowego. W dziedzinie taryf kolejowych załatwiono obniżenie taryf eksportowych przy wywozie lnu i chmielu. Poza tym uzyskano ustalenie bardziej dogodnych przepisów regulaminowych co do terminowości dostaw, korzystną dla przedsiębiorców i zgodną z interesami robotników zmianę warunków pracy w porcie gdyńskim, usprawnienie techniki standaryzacyjnej przy wywozie włókienniczym itd.

Natomiast decyzję negatywną powzięto w 40-tu wypadkach, a tylko w 13 wypadkach nie udało się doprowadzić do decyzji dla braku dostatecznego sprecyzowania postulatów.

Zaznaczyć należy, że realizowanie wszystkich tych postulatów eksportowych prowadzone było w najściślejszej współpracy z zainteresowanymi prywatnymi sferami gospodarczymi.

**Udział Polski w światowym handlu.** Według ostatnich danych Biura Statystycznego Ligi Narodów, obroty handlowe poszczególnych państw przedstawiają się następująco. Największym importerem świata w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. była Anglia, która przywiozła w tym okresie za przeszło 9 mld. złotych towarów; z kolei wymienić należy St. Zjednoczone, których import wyniósł w omawianym okresie 7 mld. złotych, Niemcy — mld. zł., następnie Francja, Belgia itd. Udział Polski w imporcie światowym wyraził się kwotą 485 mln. zł. W ten sposób Polska wyprzedza Jugosławię, Węgry, Portugalie, Turcję, Irlandię itd.

Największym eksporterem świata w omawianym okresie były Stany Zjednoczone, które wywiozły towarów za przeszło 6,5 mld. zł., Niemcy, Francja, Argentyna, Kanada, Belgia itd. Eksport z Polski wyraził się w tym okresie kwotą 491 mln. zł., dzięki czemu wyprzedziliśmy szereg państw, a m. in.: Austrię, Jugosławię, Norwegię, Węgry, Finlandię itd.

**Saldo ujemne handlu zagranicznego w sierpniu b. r.** Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń w sierpniu br. wynosi: Przywóz: 358.007 ton, wartości 107.088 tys. tys. zł. Wywóz: 1.242.046 ton, wartości 96.487 tys. zł. Saldo ujemne w sierpniu br. wynosi 10.601 tys. zł.

W porównaniu do lipca br. zmniejszył się wywóz o 1.816 tys. zł., przywóz zmniejszył się o 7.584 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: cynku i pyłu cynkowego o 1,3 miln. zł., szynki, połędwie wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 0,9 miln. zł., fornirów i dykt o 0,9 miln. zł., podkładów kolejowych, sliprów o 0,7 miln. zł., szyn kolejowych o 0,7 miln. zł., węgla o 0,4 miln., parafiny o 0,4 miln. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: masła o 1,6 miln. zł., cukru o 1,2 miln. zł., kłód, dłużyc o 0,9 miln. zł., szmat o 0,5 miln. zł., blachy żelaznej, stalowej o 0,5 miln. zł.,

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: cyny technicznie czystej o 0,7 miln. zł., rud manganowych o 0,6 miln. zł., obrabiarek do metali wszelkich, maszyn formierskich dla odlewni o 0,6 miln. zł., winogron o 0,4 miln. zł.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: żelastwa o 2,8 miln. zł., tytoniu i wyrobów tytoniowych o 1,9 miln. zł., ryżu o 1,6 miln. zł., nasion, ziarn i owoców oleistych o 0,8 miln. zł., wełny owczej czesanej o 0,8 miln. zł., samochodów o 0,5 miln. zł., szmat o 0,4 miln. zł., surowca żelaza o 0,4 miln. złotych.

Pierwszy kwartał rb. przyniósł saldo dodatnie w sumie 19,6 miln. zł., natomiast kwartał drugi (kwiecień — czerwiec) zamknięty został saldem ujemnym w sumie 31,9 miln. zł. Czyli I półr. rb. dało w sumie bilans ujemny w wysokości 12,3 miln. zł.

Lipiec przyniósł znowu bilans ujemny 16,4 miln. zł., a sierpień 10,6 miln. zł. Łącznie więc za 8 mies. b. r. od stycznia do sierpnia włącznie nasz bilans handlowy dał saldo ujemne w kwocie 39,3 miln. zł.

**Handel zagraniczny Polski za 7 miesięcy r. b.** W ciągu pierwszych 7 miesięcy r. b. eksport z Polski wyniósł ogółem 680.390 tys. zł. wobec 566.039 tys. zł. w tym samym okresie r. ub. Z kwoty powyższej na rynki europejskie przypada w r. b. 536.812 tys. zł., na rynki zaś innych części świata 143.578 tys. zł. W porównaniu z r. ub. spadł eksport polski do Anglii o około 8 milionów zł., do Danii o 1 mil. zł., do Grecji 2 milj. zł. i Z. S. R. R. o 3 milj. zł. Wzrósł natomiast wywóz do Austrii, Czechosłowacji, Francji, Holandii i Norwegii, specjalnie zaś nasilenie dało się zauważyć przy eksporcie do Niemiec, który wzrósł o 9 milj. zł., Włoch o 7 milj. zł. i Szwecji o 9 milj. zł. w porównaniu do tego samego okresu r. ub. Wzrósł również eksport do krajów zamorskich, a przede wszystkim do U. S. A., do kąd wywóz nasz wzrósł o około 30 milj. zł.

**Nieprzestrzeganie przez eksporterów formalności dewizowych.** Zaobserwowano ostatnio wypadki lekceważenia przez eksporterów formalności dewizowych. W szczególności Polski Instytut Rozrachunkowy, dokonywujący w poruczonym zakresie kontroli nad obrotem zagranicznym, stwierdził, że w całym szeregu potwierdzeń banków dewizowych podawana jest firma ekspedycyjna zamiast rzeczywistej firmy eksportującej, wymienionej na odnośnym zaświadczeniu walutowym. Tego rodzaju sposób wypełniania uznać należy za niedopuszczalny i dowodzący niedbalstwa ze strony eksportera, lub niezrozumienia przez niego obowiązków zasadzających się w tym zakresie na dokładnym wyliczeniu się z odprowadzonej waluty eksportowej. Lekceważenie tego obowiązku spowodować może dla eksportera zarówno konsekwencje, płynące z przepisów dewizowych, jak i tę niedogodność praktyczną, że na przyszłość potwierdzenia bankowe, opiewające na inne, aniżeli wymieniona w zaświadczeniu walutowym firmy, nie będą brane pod uwagę. Należy równocześnie wyjaśnić, że w wypadku, kiedy nabywcą towaru jest firma gdańska, a zgłoszenia wywozowe pobrane zostały przez firmę polską, przy czym waluta została oddana do skupu przez nabywcę gdańskiego i firma polska otrzymała gotówkę w kraju w złotych obiegowych — ta ostatnia firma powinna dopilnować, aby na potwierdzeniu bankowym figurowało wyraźnie, że kwota oddana została do skupu na jej rachunek.

Z innych niedopatrzeń stwierdzić należy liczne wypadki dokonywania przez urzędy celne odprawy celnej na podstawie zaświadczeń walutowych, nieopatrzonych podpisem i stemplem instytucji, doręczającej i zaświadczającej. Tego rodzaju przestrzeganie obowiązujących formalności wydaje się niezbędne,

gdyż zaniedbanie ich spowodować może dla eksporta duże straty przez zatrzymanie ładunków na granicy.

### **Projekt stałych dopłat przy eksporcie.**

W kołach gospodarczych, interesujących się możliwością rozszerzenia eksportu polskiego, omawiana jest kwestia wprowadzenia stałych dopłat przy nieopłacającym się eksporcie, tak w transakcjach kompensacyjnych, jak i wiązanych. Na tle postulatów, jakie wyłoniły się na konferencji eksportowej, zrodził się projekt ustalenia stałych na pewien czas, co najmniej na pół roku, dopłat do pewnych z góry ustalonych produktów eksportowych, z przeznaczeniem do krajów, których lista ma być również z góry ustalona. System stałych dopłat dla wyrównania strat eksportowych zastąpiłby obecne doraźne dopłaty, których realizacja zabiera dużo czasu i opóźnia zawieranie transakcji. Projekt ten ma być rozpatrzony przez komisję obrotu towarowego i uzgodniony z przedstawicielami organizacji gospodarczych.

### **Dymlsja Radcy Handlowego Ambasady R. P. w Berlinie.**

Wieloletni radca handlowy polskiej placówki dyplomatycznej w Berlinie, dr. Zygmunt Rawita-Gawroński został odwołany z tego stanowiska i przeniesiony do Warszawy. Kierownictwo prac i funkcji, które dotychczas wykonywał dr. Gawroński, objął czasowo zastępca radcy ekonomicznego M. S. Z. dr. Tadeusz Lubaczewski.

Sprawa nominacji następcy dr. Gawrońskiego zostanie zdecydowana wkrótce.

**Międzynarodowa umowa cukrowa.** Podpisana w dniu 6 maja 1937 r. w Londynie międzynarodowa umowa, dotycząca regulowania produkcji zbytu cukru na rynkach światowych, zaczęła obowiązywać Polskę przez ogłoszenie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 sierpnia 1937 r., opublikowanego w Dzienniku Ustaw Nr. 63 z dnia 31 sierpnia r. b.

Porozumienie zawiera specjalne zobowiązania krajów nie eksportujących na wolny rynek oraz kontyngenty eksportowe dla wolnego rynku. Na ogólną ilość kontyngentu podstawowego 3.622,500 ton metr. największy kontyngent eksportowy uzyskała Holandia z Jawą i innymi koloniami (1.050,000) oraz Kuba (940,000), najmniejszy kontyngent Belgia (20,000). Polskę uzyskała kontyngent w wysokości 120,000 ton, w tyle za Czechosłowacją, która uzyskała 250,000 ton.

Umowa ustanawia Międzynarodową Radę Cukrowniczą, złożoną z delegatów reprezentujących układające się rządy i Komitetu Wykonawczego, złożonego z 9 członków. Stosownie do kontyngentów eksportowych przyznane zostały poszczególne państwom głosy w Radzie, których jest 55. Polska posiada w Radzie 2 głosy.

Rada posiada bardzo szerokie uprawnienia, a m. in. będzie miała prawo zmniejszyć, bądź na rok rozpoczynający się 1 września 1937, bądź na rok, rozpoczynający się 1 września 1938, bądź na obydwa te lata kontyngenty eksportowe w równym stosunku eksportowym nie przekraczającym 5 proc., jeśli po

zbadaniu przypuszczalnego zapotrzebowania rynku na odnośny rok uzna takie zmniejszenie za potrzebne.

Umowa obowiązuje przez lat pięć od daty wejścia w życie i zasadniczo nie będzie mogła być wypowiedziana z wyjątkiem wypadków wojny lub niekorzystnej zmiany na danym rynku w stosunkach pomiędzy popytem i podażą cukru, z zachowaniem jednak szeregu umownych wymogów.

### **Eksport jaj rumuńskich przez Gdynię.**

Rumuńscy eksporterzy jaj zawarli ostatnio poważną transakcję na dostawę jaj do Anglii. Ponieważ większość transportów będzie wysyłana przez Gdynię, najdogodniejszą drogą wywozu będzie zatem transport koleją do Gdyni i następnie statkami do Anglii.

### **Zmiany przepisów celnych i dewizowych za granicą**

**Niemcy.** W dniu 18. VIII. 1937 r. zostało ogłoszone zarządzenie o tymczasowym wprowadzeniu w życie umowy niemiecko-czechosłowackiej z dn. 31.VII.37 r., stanowiącej uzupełnienie do układu z dn. 6.X.32 r. Umowa obecna wchodzi prowizorycznie w życie z dn. 1.IX.37 r. i ustala, że porozumienie chmielowe w firmie dotychczasowej obowiązywać będzie na rok 1937/38 t. j. do 31.VIII.38 r.

**Belgia.** Z dniem 6.VIII. b. r. zmienione zostały stawki celne m. in. na róg, bursztyn, pewne artykuły z celulozy, dalej na ryby i jarzyny konserwowane.

**Estonia.** Zarządzeniem z dn. 20.VI. b. r. estońscy fabrykanci aparatów radiowych uzyskują pozwolenie na bezcłowy przywóz części aparatów, które zostaną po zmontowaniu wyeksportowane. Beczłowy przywóz udzielony zostaje w formie zwrotu cła przy wywozie.

**Francja.** W Journal Officiel z dnia 11.VIII.37 r. ogłoszono dekret, wprowadzający nowe podwyżki cła na następujące towary: żelazocjanek potasu, chlorek sodu, flaszki izolacyjne (termosy) i inne naczynia izolacyjne, rękawiczki bawełniane, maszyny statystyczne i ich części, wanny kąpielowe z emaliowanego żelaza lanego, tablice emaliowane z blachy lub żelaza lanego, wanny kąpielowe z blachy żelaznej lub stalowej, emaliowane naczynia i inne towary z cyny, plecionki i tkane paski dla wyrobu kapeluszy, kapelusze, stożki ze słomki i t. p., towary z twardego kauczuku, grzebienie, kapelusze, stożki, czapki, z tkanin, filcu i t. p., macica perłowa półobrobiona, towary galanteryjne z celulozoidu, sztucznego rogu kazeinowego, z wyjątkiem fajek i ustników do cygar i papierosów, guziki z macicy perłowej, kapelusze damskie gotowe. Ostatnio wprowadzona 13-procentowa zwyczajka cła nie odnosi się do wyżej wymienionych artykułów.

**Holandia.** Obniżone zostało cło na świeże lub chłodzone mięso wołowe z 20% na 12,5% od wartości od wagi brutto.

**Włochy.** Dekretem z dnia 10 lipca b. r. ustalona została nowa lista towarów, dopuszczonych do bezcłowego importu dla celów uszlachetniających, określająca minimum importu oraz maksymalny okres reeksportu.

Do tych towarów należą:

Tantal w płytkach i krążkach do wyrobu nitkow-  
nic dla włókien sztucznych, ilość nieograniczona —  
termin reeksportu 6 miesięcy.

Taśmy i blachy żelazne i stalowe, walcowane na  
zimno, do wyrobu kół samochodowych kg 100, termin  
reeksportu 1 rok.

Celuloza, otrzymana z lintersu odwodnionego dla  
produkcji włókien sztucznych drogą wiskozową kg 100,  
termin reeksportu 6 miesięcy.

Ponadto: jaja drobiu celem wyodrębnienia żółtka  
i białka, rum do wyrobu wermutu, słód do wyrobu

piwa i ekstraktów piekarskich, miedź elektrolityczna  
do wyrobu czerwonego i czarnego proszku, stal  
w sztabach do wyrobu kos, aluminium we wlewkach  
i bochenkach do wyrobu puszek i zamknięć, nakre-  
canych dla przemysłu kosmetycznego i farmaceutycz-  
nego oraz do wyrobów krążków, ochronnych do  
zamknięć butelkowych.

Przywóz towarów odbywać się może do dnia 31  
grudnia 1937 r. dla aluminium, do dnia 30 czerwca  
1938 r. dla celulozy i miedzi elektrolitycznej, do dnia  
31 grudnia 1938 r. dla jaj, drobiu, rumu, słodu, do  
dnia 30 czerwca 1939 r. dla tantalu i stali w szta-  
bach.

# W A R E K S P O R T

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

POSIADA NASTĘPUJĄCE  
DZIAŁY EKSPORTU:

D R O B I U  
W I K L I N Y  
Z I Ó Ł L E C Z N I C Z Y C H  
O W O C Ó W

Wyłączne przedstawicielstwo sprzedaży  
wyrobów artystycznych z drzewa  
„J. ŻYLSKI W NAŁĘCZOWIE”

THE FOLLOWING ARE THE  
SECTIONS OF EXPORT:

P O U L T R Y  
W I C K E R  
M E D I C A L H E R B S  
F R U I T

The sole representative for sales of arti-  
stic wood articles  
„J. ŻYLSKI IN NAŁĘCZÓW”

W A R S Z A W A — S O S N O W A 13

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY

TADEUSZ SKRABSKI

WYDAWCA: Za Koło Eksportowe przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy — Tadeusz Skrabski

CENY OGŁOSZEŃ — Dział zwyczajnych ogłoszeń: cała strona 300 zł., 1/2 str. 150, 1/4 str. 75, 1/8 str. 40 zł.  
Dział opisowy: cała strona 500 zł., 1/2 str. 250 zł., 1/4 str. 125 zł., 1/8 str. 70 zł.

Zakł. Graf. „Drukarnia Bankowa”, Warszawa, Moniuszki 11.

